Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Kadencja VII

Sprawozdanie Stenograficzne

ze 101. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 25 września 2015 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2015

SPIS TREŚCI

101. posiedzenie Sejmu

(*Obrady w dniu 25 września 2015 r.*)

Wznowienie posiedzenia
Sprawy formalne
Poseł Elżbieta Rafalska 297
Poseł Marcin Święcicki 297
Poseł Tomasz Górski 298
Zmiana porządku dziennego
Marszałek 298
Punkt 32. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy
Marszałek 299
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (cd.)
Głosowanie
Marszałek 299
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych (cd.)
Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska 299
Poseł Wincenty Elsner 299
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna 300
Poseł Wincenty Elsner 300
Głosowanie
Marszałek 300
Poseł Przemysław Wipler 301
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna 301
Sprawy formalne
Poseł Zbigniew Girzyński 301
Poseł Ludwik Dorn 302
Poseł Tomasz Lenz 302
Poseł Zbigniew Girzyński 302
Poseł Tomasz Górski 303
Poseł Tadeusz Iwiński 303
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o finansowaniu niektórych świadczeń zdrowotnych w latach 2015–2018 (cd.)
Głosowanie
Marszałek 303
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawy o działalności leczniczej oraz ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Grzegorz Sztolcman . . . 304
Głosowanie
Marszałek 304
Punkt 5. porządku dziennego: Przyjęte przez Komisję Finansów Publicznych sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej do spraw realizacji ustaw o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych wraz ze stanowiskami: ministra finansów i Komisji Nadzoru Finansowego (cd.)
Głosowanie
Marszałek 304
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia wykonawczego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki do Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej systemu obrony przed rakietami balistycznymi w sprawie użytkowania terenów oraz przestrzeni powietrznej wokół Bazy systemu obrony przed rakietami balistycznymi, podpisanego w Warszawie dnia 27 kwietnia 2015 r. (cd.)
Głosowanie
Marszałek 304
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu

osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (cd.)
Poseł Sprawozdawca Sławomir Jan Piechota . . . 305
Głosowanie
Marszałek 305
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (cd.)
Poseł Sprawozdawca
Izabela Katarzyna Mrzygłocka 306
Głosowanie
Marszałek 306
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:
— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw,
— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca
Izabela Katarzyna Mrzygłocka 307
Poseł Wanda Nowicka 307
Głosowanie
Marszałek 307
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (cd.)
Głosowanie
Marszałek 307
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (cd.)
Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska 307
Głosowanie
Marszałek 308
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (cd.)
Głosowanie
Marszałek 308
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o lasach (cd.)
Poseł Dariusz Bąk 308
Poseł Stanisław Żelichowski 308
Głosowanie
Marszałek 309
Poseł Jan Szyszko 309
Poseł Cezary Olejniczak 309
Poseł Krystyna Skowrońska 310
Poseł Ludwik Dorn 310
Poseł Jan Szyszko 311
Poseł Krzysztof Borkowski 311
Poseł Ewa Wolak 312
Poseł Jan Szyszko 312
Punkt 14. porządku dziennego: Poprawione sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (cd.)
Głosowanie
Marszałek 313
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski 313
Głosowanie
Marszałek 313
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej (cd.)
Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska 313
Głosowanie
Marszałek 314
Poseł Wincenty Elsner 314
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej (cd.)
Głosowanie
Marszałek 314
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie

ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” (cd.)
Głosowanie
Marszałek 315
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (cd.)
Głosowanie
Marszałek 315
Punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem innowacyjności (cd.)
Głosowanie
Marszałek 315
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA (cd.)
Głosowanie
Marszałek 315
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (cd.)
Głosowanie
Marszałek 315
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Ryszard Galla 315
Poseł Eugeniusz Czykwin 316
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski 316
Głosowanie
Marszałek 316
Poseł Eugeniusz Czykwin 316
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle (cd.)
Głosowanie
Marszałek 317
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Głosowanie
Marszałek 317
Punkt 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o powiecie metropolitalnym (cd.)
Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka 318
Poseł Zbyszek Zaborowski 318
Głosowanie
Marszałek 318
Poseł Łukasz Krupa 318
Poseł Antoni Mężydło 318
Poseł Zbigniew Girzyński 319
Poseł Anna Bańkowska 319
Poseł Zbigniew Sosnowski 320
Poseł Paweł Olszewski 320
Poseł Jerzy Wenderlich 320
Minister Administracji i Cyfryzacji Andrzej Halicki 321

(*Przerwa w posiedzeniu*)

Wznowienie posiedzenia
Punkt 41. porządku dziennego (cd.)
Poseł Piotr Król 321
Poseł Tomasz Lenz 321
Poseł Grażyna Ciemniak 322
Poseł Romuald Ajchler 322
Poseł Eugeniusz Kłopotek 322
Poseł Joachim Brudziński 322
Poseł Maciej Wydrzyński 323
Głosowanie
Marszałek 323
Poseł Zbyszek Zaborowski 324
Poseł Przemysław Wipler 324
Minister Administracji i Cyfryzacji Andrzej Halicki 325
Poseł Przemysław Wipler 325
Punkt 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie
Marszałek 325
Poseł Józefa Hrynkiewicz 326
Poseł Piotr Chmielowski 326
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann 326
Poseł Józefa Hrynkiewicz 327
Punkt 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne (cd.)
Głosowanie
Marszałek 327
Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw (cd.)
Poseł Józefa Hrynkiewicz 327
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki 327
Głosowanie
Marszałek 328
Sprawy formalne
Poseł Beata Kempa 328
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej z prac nad wnioskiem wstępnym o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro (cd.)
Poseł Andrzej Dera 329
Poseł Andrzej Rozenek 329
Poseł Robert Kropiwnicki 330
Poseł Beata Kempa 330
Głosowanie
Marszałek 331
Poseł Patryk Jaki 330
Poseł Arkadiusz Mularczyk 331
Poseł Jacek Najder 331
Poseł Przemysław Wipler 332
Punkt 34. porządku dziennego: Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" w 2014 roku oraz harmonogramu prac na rok 2015 – głosowanie
Głosowanie
Marszałek 332
Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie
Poseł Sprawozdawca Killion Munyama 332
Poseł Adam Abramowicz 333
Poseł Wincenty Elsner 333
Poseł Krystyna Skowrońska 334
Głosowanie
Marszałek 334
Punkt 36. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski
Poseł Tomasz Górski 334
Poseł Przemysław Wipler 335
Poseł Zbigniew Girzyński 335
Poseł Armand Kamil Ryfiński 335
Poseł Piotr Paweł Bauć 336
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk 336
Poseł Witold Waszczykowski 337
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk 337

(*Przerwa w posiedzeniu*)

Wznowienie posiedzenia
Punkt 36. porządku dziennego (cd.)
Poseł Armand Kamil Ryfiński 338
Głosowanie
Marszałek 338
Poseł Armand Kamil Ryfiński 338
Punkt 37. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej
Głosowanie
Marszałek 339
Punkt 38. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych
Głosowanie
Marszałek 339
Komunikaty
Sekretarz Poseł Marek Poznański 339

(*Przerwa w posiedzeniu*)

Wznowienie posiedzenia
Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 roku wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny
Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz . . 339
Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka 343
Poseł Michał Stuligrosz 344
Poseł Jarosław Pięta 345
Poseł Janusz Śniadek 346

Poseł Jarosław Pięta 347
Poseł Ryszard Zbrzyzny. 348
Poseł Ryszard Zawadzki 350
Poseł Ewa Kołodziej. 350
Poseł Marek Krząkała 350
Poseł Beata Rusinowska 350
Poseł Jacek Brzezinka 351
Poseł Bożena Szydłowska 351
Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz . . 351
Poseł Michał Stuligrosz 355
Oświadczenia
Poseł Grzegorz Janik. 356
Poseł Beata Rusinowska 356
Poseł Waldemar Andzel 357
Zamknięcie posiedzenia
Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych
Poseł Mirosław Pawlak 359
Poseł Jan Warzecha 360
Poseł Piotr Chmielowski 360
Poseł Urszula Pasławska. 360
Poseł Józef Rojek 361
Poseł Henryk Siedlaczek 361
Poseł Andrzej Szlachta 362
Poseł Tomasz Szymański 362
Poseł Jan Warzecha 362
Porządek dzienny

(*Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 06*)

(*Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz wicemarszałek Marek Kuchciński*)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marka Poznańskiego oraz Łukasza Krupę.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Łukasz Krupa.

Z wnioskiem formalnym zgłosiła się pani poseł Elżbieta Rafalska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam wniosek formalny o zwołanie Konwentu Seniorów i wyjaśnienie sytuacji, która miała miejsce na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, gdzie wczoraj z funduszu rezerwy celowej nr 13, chodzi o pomoc dla repatriantów, wycofano 1 266 000 zł i przeznaczono te środki na pomoc dla uchodźców.

(*Poseł Jan Vincent-Rostowski*: Nikt tego nie wykorzystuje.)

Wysoka Izbo! Zewsząd słyszymy, że płynie rzeka pieniędzy, pomocy finansowej dla uchodźców. Jest to kolejna decyzja Komisji Finansów Publicznych podjęta głosami Platformy Obywatelskiej i PSL – Prawo i Sprawiedliwość głosowało przeciwko – za pomocą której zmniejsza się środki na pomoc dla repatriantów.

Zwrócę jeszcze uwagę, że taka sytuacja panuje od lat. Od 2007 r. o połowę spadła liczba repatriantów, którzy przyjechali do Polski. Co roku znaczące środki znajdujące się w tej rezerwie nie są wykorzystywane. Polecam Wysokiej Izbie… (*Gwar na sali*)

Rozumiem, że ta część sali jest zainteresowana losem uchodźców, a nie losem repatriantów, wobec których państwo polskie ma moralne zobowiązanie do udzielenia pomocy, wsparcia w osiedleniu i powrocie do Polski. (*Oklaski*)

Polecam uwadze Wysokiej Izby raport Najwyższej Izby Kontroli, która w 2014 r. pokazała, w jaki sposób w Polsce jest realizowana repatriacja. (*Dzwonek*) Zdarzało się, że czas oczekiwania trwał 10 lat. Baza osób, którym wydano decyzję o przyrzeczeniu wydania wizy, liczy 2600 Polaków. Jeżeli będziemy sprowadzać ich do Polski w tym tempie, zajmie to 16 lat. Państwo musicie się wytłumaczyć z tego zaniedbania…

Marszałek:

Pani poseł, bardzo dziękuję. Czas minął.

Poseł Elżbieta Rafalska:

…z tego, co się w tej sprawie dzieje. To jest haniebne, wstydźcie się za to. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Uważam, że państwo polskie powinno zajmować się zarówno Polakami ze Wschodu, jak i uchodźcami. Nie powinniśmy tutaj dzielić na lepsze i gorsze osób, którym trzeba pomagać. Powinniśmy pomagać wszystkim. (*Oklaski*)

Z wnioskiem przeciwnym zgłosił się pan poseł Marcin Święcicki.

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Opinia Komisji Finansów Publicznych…

(*Głos z sali*: W jakim trybie?)

…w sprawie przesunięcia 1 mln z puli środków przeznaczonych dla repatriantów do puli środków dla uchodźców… (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój na sali.

Poseł Marcin Święcicki:

…w niczym nie zmniejsza liczby repatriantów, którzy mają zostać przyjęci w tym roku. Wszyscy oni dostaną środki, które im się należą. Chodzi o to, że pewna część środków nie zostałaby wykorzystana. Dlatego zwiększamy środki, które są przeznaczone dla uchodźców, ponieważ liczba tych, których należy przyjąć w tym roku, wzrosła z 3 do 4 tys., a przecież trzeba obsłużyć ich przyzwoicie, tak jak wymaga tego prawo.

(*Głos z sali*: Nie trzeba.)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Będzie o 1600 tys. mniej.)

Jeszcze raz podkreślam: ani jeden repatriant nie zostanie poszkodowany z powodu przesunięcia środków, które po prostu nie zostałyby wykorzystane. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Zostaną poszkodowani.)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: W jakim trybie mówił?)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się…

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: Pani marszałek, sprostowanie.)

Pani poseł, w jakim trybie? Nie została pani wymieniona.

Przepraszam, nie będzie tego sprostowania.

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: Chodzi o zmianę finansową.)

Chciałabym powiedzieć, że dyskutowano o tej sprawie na posiedzeniu komisji. Będzie pewnie jeszcze szansa podyskutować o tym na sali plenarnej.

W tej chwili zamykam dyskusję w tej sprawie, bo nie dotyczy ona dzisiejszego porządku obrad.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Tomasz Górski.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Górski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy, zwołanie Konwentu Seniorów i uzupełnienie sprawozdania pani premier o kwestię imigrantów, którzy mają przyjechać do Polski, i o kwestię dotyczącą skandalicznej decyzji pani minister Piotrowskiej, zgodnie z którą nielegalni imigranci będą przyjeżdżali do Polski. Jest to skandaliczne. W związku z tym proszę o uzupełnienie porządku obrad.

Kolejna sprawa dotyczy finansowania nielegalnych imigrantów w Polsce. Chodzi o polskie pieniądze polskich podatników. Mamy przecież swoje problemy: kłopoty rolników, nauczycieli, pielęgniarek. Mamy również zobowiązanie moralne wobec Polaków na Wschodzie. Decyzja o przekierowaniu pieniędzy z tej puli jest skandaliczna. Proszę panią marszałek, żeby wreszcie Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zaczął sprawować nadzór i kontrolę nad rządem, bo to, co dzieje się w Wysokiej Izbie, jest przyklaskiwaniem decyzjom rządu. Mamy wobec swoich wyborców obowiązek pilnować, żeby rząd nie marnotrawił polskich pieniędzy.

Partia KORWiN jest przeciwko finansowaniu nielegalnych imigrantów z polskich pieniędzy. Absolutnie tego nie chcemy. Pieniądze, o których cały czas mówimy, że są pieniędzmi unijnymi, będą napływały. Skąd jednak będą płynęły? Również z naszej składki. Przecież w przyszłym roku, jeśli chodzi o pieniądze unijne, nie otrzymamy od Unii Europejskiej więcej środków niż tam wpłacimy. Tymczasem zabezpieczenie pieniędzy na repatriantów jest naszym moralnym obowiązkiem. Tych pieniędzy absolutnie nie można przesuwać, co więcej, trzeba tam dołożyć środków. Musimy wreszcie sprawić, aby Polacy, którzy zostali wywiezieni z naszego kraju, wrócili, a ci Polacy, którzy mieszkają za granicą, tylko że mieszkają za polską granicą, którzy z Polski nigdy nie wyjeżdżali, żeby wreszcie otrzymali polskie dokumenty. Chodzi o to, żeby otrzymali polski paszport i żeby mogli czuć się w pełni polskimi obywatelami, (*Dzwonek*) bo nigdy z tego obywatelstwa nie zrezygnowali. I to jest nasz obowiązek.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Jeżeli pan poseł chciał wprowadzić ten punkt do porządku dziennego, trzeba było zgłosić to w odpowiednim czasie i terminie.

Przechodzimy do procedowania nad dzisiejszym porządkiem obrad.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjęłam decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 3682) – kontynuacja.

Prezydium Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek to druk nr 3952.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek to druk nr 3953.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Chciałabym teraz serdecznie powitać przedstawicieli Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Marszałek

oraz jego prezesa pana prof. Leszka Żukowskiego. (*Oklaski*)

Witam również przedstawicieli Społecznego Komitetu ds. Cmentarza Powstańców Warszawy z panią Wandą Traczyk-Stawską, a także przedstawicieli Towarzystwa Przyjaciół Woli. (*Zebrani wstają, długotrwałe oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy (druk nr 3938)**.**

Wysoki Sejmie! Proszę panie i panów posłów o powstanie z miejsc.

(*Zebrani wstają*)

Odczytam tekst projektu uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy.

Dzięki ofiarnej i pełnej determinacji postawie mieszkańców Warszawy Powstanie Warszawskie trwało aż 63 dni.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd mieszkańcom stolicy: tym, którzy wspierając walczących powstańców, złożyli ofiarę życia, oraz tym, którzy po kapitulacji Powstania Warszawskiego zostali wypędzeni z miasta i przeszli gehennę obozów koncentracyjnych, niewolniczej pracy i tułaczki.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim Polakom, którzy udzielili wypędzonej ludności powstańczej Warszawy wsparcia i pomocy”.

Proponuję, aby Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy przez aklamację. (*Burzliwe oklaski*)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3868.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3868?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za było 271, przeciw głosowało 4 posłów, wstrzymało się 135.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3900-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! W trakcie drugiego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych zgłoszono jedną poprawkę. Komisja Finansów Publicznych w dniu 24 września br. rozpatrzyła tę poprawkę i rekomenduje jej odrzucenie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3900.

Komisja przedstawia również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do dodawanego art. 179a ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby skrócić okres zwolnienia, o którym mowa w tym przepisie, do dnia 9 grudnia 2016 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wincenty Elsner.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Jest hipokryzją mówienie, że projekt tej ustawy powstał po to, aby umożliwić powstawanie polskich systemów płatności bezgotówkowych. On powstał na zamówienie banków, bo on umożliwia pobieranie wyższych opłat interchange jeszcze przez kolejne trzy i pół roku. Mówienie o tym, że ona będzie umożliwiała powstawanie nowych polskich systemów płatności bezgotówkowych, jest tylko listkiem figowym. Sojusz Lewicy Demokratycznej jest za rozwojem polskich systemów bankowych i systemów płatności bezgotówkowych, ale przeciw dodatkowym zyskom banków z tytułu pobierania wysokich opłat interchange.

Poseł Wincenty Elsner

Tak się składa, że nie będzie mnie na tej sali w przyszłej kadencji Sejmu. (*Oklaski*) Ale dopóki tutaj jestem, zawsze ze swoim klubem będę stawał po stronie ludzi, po stronie klientów banków, a nie po stronie światowej finansjery, tak jak wy. (*Dzwonek*) Stąd ta poprawka.

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani minister, ile dodatkowych milionów otrzymają banki z tytułu utrzymania wysokich opłat interchange dla dwóch systemów kartowych? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze przedstawiciel Ministerstwa Finansów, sekretarz stanu pani Izabela Leszczyna.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałabym, żeby Wysoka Izba dokładnie wiedziała, nad czym będzie głosować. Otóż zgodnie z dyrektywą wdrażamy rozwiązanie, które pozwoli, aby w Polsce powstał lokalny system płatniczy, polski. (*Poruszenie na sali*) Banki polskie w 2013 r. zawiązały konsorcjum w sprawie powstania systemu płatności mobilnych. Taki system powstał, to jest Blik. Aby natomiast powstał system płatności kartowych, trzeba przełamać duopol na polskim rynku dwóch wielkich firm zagranicznych, które obejmują 99% rynku. Chcemy ochronić ten kawałek rynku, żeby mógł powstać polski system płatniczy. Potrzebujemy na to – i na tyle pozwala Unia Europejska – 3 lat, a pan poseł chce ten okres skrócić do jednego roku? Panie pośle, to pan wystąpił w obronie wielkich, zagranicznych korporacji. My bronimy systemów polskich. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(*Poseł Wincenty Elsner*: W trybie sprostowania.)

Bardzo proszę, panie pośle, ale żeby to było sprostowanie.

Proszę bardzo.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Minister! Nie odpowiedziała pani na moje pytanie zasadnicze, bo ewidentnym skutkiem działania tej ustawy będą dodatkowe zyski banków z tytułu korzystania z kart dwóch korporacji: Diners Club and American Express.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna*: 1%.)

Nasuwa się pytanie, czy powstaną. Takie systemy nie powstały. Deklarowałem podczas swojego wystąpienia, że klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej czy klub zjednoczonej Lewicy w przyszłej kadencji Sejmu powróci do tego tematu, aby umożliwić powstawanie polskich systemów płatności i polskich systemów bankowych. Natomiast w tym momencie ta ustawa na pewno – to jest pewne – przysporzy zysków bankom. Prosiłbym więc o odpowiedź, ile to będzie dodatkowych milionów. Będzie to prawdopodobnie 1%. To będzie około 100 mln. Banki uzyskają dodatkowo około 100 mln przez te 3,5 roku vacatio legis w stosowaniu wysokiej opłaty interchange. Nie po to w tej Izbie w tej kadencji doprowadziliśmy do tego, aby opłaty interchange z najwyższego poziomu na początku tej kadencji – 1,6% – spadły pod koniec tej kadencji, dzięki m.in. projektom zgłaszanym przeze mnie...

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Platformy też.)

...do 0,2% i 0,3%.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Wincenty Elsner:

Nie po to to robiliśmy, aby teraz robić wyłom w tym systemie i aby pozwalać bankom na dodatkowe 100 mln zysków. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 72, przeciw – 247, wstrzymało się 105 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością...

Bardzo proszę, z pytaniem zgłosił się pan poseł Wipler.

Proszę bardzo.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do rządu w związku z ostatnimi wypowiedziami pani minister. Rozumiem, że państwo chcecie pozwolić, by Polacy ponosili najwyższe w Europie, najwyższe w Unii Europejskiej, albo jedne z najwyższych, opłaty interchange, czyli za używanie kart płatniczych dwóch systemów: VISA i MasterCard, po to, by stworzyć polskiego konkurenta dla VISA i MarsterCard. To jest tak, jakbyście powiedzieli, że przez 3,5 roku będzie możliwość pobierania dużo wyższych, regulowanych opłat za hamburgery po to, żeby powstał polski, globalny konkurent dla Burger Kinga i McDonald's. To jest absurdalna argumentacja, to się nie trzyma kupy. Tak jak wystąpiliście, by utrzymać bankowy tytuł egzekucyjny, by banki mogły na uprzywilejowanych zasadach pozbawiać Polaków własności, nie chcecie wdrożyć tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego (*Dzwonek*), chcecie wyniszczyć frankowiczów, tak samo teraz znów jesteście przeciw Polakom. Dlaczego to robicie i ile to nas będzie kosztowało w tym okresie 3,5 roku? Pani minister, prosimy o liczby, ile wyniosą te podwyższone opłaty, bo to jest istotą tego, co chcemy usłyszeć.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani Izabela Leszczyna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Gdyby pan poseł Wipler był obecny na posiedzeniach komisji, na których dyskutowaliśmy, podając bardzo dokładnie, precyzyjnie wszystkie liczby, to nie opowiadałby bzdur z tej mównicy. (*Oklaski*) Polska jest krajem, w którym stawki opłat interchange są najniższe. (*Poruszenie na sali*) Jesteśmy wśród trzech krajów Unii Europejskiej najtańszych dla akceptantów kart VISA i MasterCard. To dzięki Wysokiej Izbie i projektom poselskich klubów przeprowadziliśmy ustawę o zmianie opłat interchange i wynoszą one obecnie 0,2% dla kart płatniczych i 0,3% dla kart kredytowych. Natomiast warto pamiętać o jeszcze jednej kwestii. To, o czym w tej chwili mówimy, dotyczy niecałego 1% rynku. Dyrektywa unijna stanowi wyraźnie, że można na okres przejściowy 3-letni wprowadzić wyższą opłatę interchange, ale tylko dla podmiotów, które nie obejmują więcej niż 3% rynku. Podmioty, o jakich mówimy, obejmują w sumie około 1% rynku. Żaden sklep, żaden akceptant nie musi akceptować kart o wyższym poziomie interchange, bo te dwie wielkie firmy mają duopol i są one akceptowane przez wszystkich akceptantów. Ten poziom interchange jest niski. Powtórzę jeszcze raz: wprowadzamy tę poprawkę i tę nowelizację ustawy tylko po to, żeby dać szansę powstania systemu kartowego, lokalnego i polskiego. Nie ma w tym żadnych innych ukrytych programów i naprawdę spiskowe teorie dziejów są tu nie na miejscu. To państwo wciąż mówicie o obronie polskiego interesu, to raz ten interes rzeczywiście z nami obrońcie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3900?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 231, przeciw – 150, 46 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach płatniczych.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Zbigniew Girzyński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu 15 posłów wnioskodawców wnoszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w celu rozszerzenia porządku obrad tego posiedzenia Sejmu o rozpatrzenie rezolucji Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie współpracy z państwami Grupy Wyszehradzkiej i innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej.

Jeżeli pani marszałek uważa, że ta krótka dyskusja wokół wniosków formalnych, która się przetoczyła kilka minut temu, zamknie bolącą kwestię napływu imigrantów do Europy i do Polski, to jest w błędzie. 15 posłów zobowiązało mnie do tego, aby przedstawić projekt stosownej rezolucji.

Sejm Rzeczypospolitej wśród swoich zadań ma kwestię kontroli nad rządem. Nie może być takiej sytuacji, że polski rząd, rząd pani premier Ewy Kopacz, demoluje wieloletnią politykę zagraniczną wszystkich ekip rządzących naszą ojczyzną od 24 lat.

Grupa Wyszehradzka jest niezwykle ważną instytucją, skupiającą wieloletnich sojuszników naszego kraju i dlatego należy powrócić do współpracy z tymi państwami w celu prowadzenia wspólnej, spójnej polityki dotyczącej napływu imigrantów. Stosowny pisemny wniosek w sprawie rozszerzenia porządku obrad oraz treść uchwały za chwileczkę przekażę pani marszałek do rąk własnych. Jednocześnie uprzedzając sugestie pani marszałek, które w naturalny sposób muszą się pojawić, że ten wniosek składamy dopiero teraz, a nie przed rozpoczęciem posie-

Poseł Zbigniew Girzyński

dzenia Sejmu, przypomnę, że o tych sprawach, bardzo bolesnych, które bulwersują Polaków, dowiedzieliśmy się już w trakcie trwania tego posiedzenia Sejmu, dlatego nie można go było złożyć we właściwym terminie. Mam nadzieję, że pisemny wniosek w tej sprawie zostanie przez Konwent Seniorów (*Dzwonek*) rozpatrzony. Jednocześnie tłumaczę siebie, dlaczego nie został on złożony na posiedzeniu Konwentu. Jako poseł niezrzeszony, podobnie posłowie, którzy się pod nim podpisali, nie mam swojego reprezentanta w tym ciele Sejmu Rzeczypospolitej.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Na tym posiedzeniu Sejmu nie damy rady tego rozpatrzyć. Zrobimy to na następnym posiedzeniu.

Bardzo proszę, z wnioskiem przeciwnym pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam kontrargumentację do wniosku formalnego pana posła Girzyńskiego. Otóż sprawa, panie pośle i 14 pozostałych posłów, jest dość cienka. W dniu wczorajszym czy przedwczorajszym premier Węgier Viktor Orbán przedstawił na Radę Europejską miejscami sensowny plan zajęcia się problemem uchodźców. Był tam jednak jeden istotny punkt, mianowicie wśród bardzo sensownych elementów tego planu był postulat, by Europa ponownie przemyślała swój stosunek do Rosji.

Panie pośle, czy ten wniosek jest reakcją na taką politykę Grupy Wyszehradzkiej, jaką proponuje pan premier Viktor Orbán? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Tomasz Lenz.

Poseł Tomasz Lenz:

Pani Marszałek! Panie pośle Girzyński, na pewno współpraca z Grupą Wyszehradzką jest kluczowa dla Polski w kontekście tego, że Polska jest liderem w Europie Środkowo-Wschodniej i rzeczywiście ze Słowacją, Czechami i Węgrami musimy uzgadniać ważne kwestie polityki zagranicznej. Ale przypomnę panu posłowi Girzyńskiemu, mam nadzieję, że o tym pamięta, że kraje Grupy Wyszehradzkiej nie były solidarne z Polską w okresie kryzysu na Ukrainie. Nie były solidarne we wszystkich punktach programu istotnego dla Europy Środkowo-Wschodniej w czasie kryzysu na Krymie.

W sprawach gazowych także mielibyśmy wiele do życzenia (*Oklaski*) i prosilibyśmy naszych partnerów o współpracę z Polską. To nie jest tak, że działamy przeciwko Grupie Wyszehradzkiej. Bywa, że się różnimy, bywa, że te różnice programowe, jeśli chodzi o interesy naszych krajów, powodują, że podejmowane są różne decyzje. Polska polityka zagraniczna, minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna współpracuje z Grupą Wyszehradzką, o czym świadczą działania w ostatnich dniach. Decyzja w sprawie uchodźców nic nie zmienia w sprawie współpracy z Grupą Wyszehradzką, natomiast musimy dbać o swoje, polskie interesy. I proszę nie opowiadać głupot z tej mównicy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Girzyński ze sprostowaniem i za chwilę z wnioskiem formalnym pan poseł Iwiński.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani marszałek w trybie sprostowania do obu wystąpień panów posłów. Otóż najlepszym dowodem, panie marszałku Dorn, na to, że ta rezolucja jest potrzebna, są pana słowa. To, że zerwano współpracę z grupą państw wyszehradzkich, to, że każde z tych państw prowadzi teraz zupełnie nieuzgodnione działania, jest najlepszym dowodem na to, że koordynacja współpracy, aby nie dochodziło do takich sytuacji, o jakich pan mówił, jest niezbędna. Jeżeli padają z tej mównicy słowa, że powinniśmy przede wszystkim dbać o polski interes, to tak, i w interesie Polski leży to, aby do Polski nie napływały fale imigrantów. To jest polski interes i o taki interes trzeba zabiegać. Jeżeli w ten interes wpisują się wystąpienia premierów Węgier, Słowacji, Czech, Rumunii, to trzeba to wykorzystać i posiłkować się takimi wystąpieniami, a nie się od nich odżegnywać, wykorzystując inne, nie zawsze fortunne, ma pan rację, wystąpienia polityków...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Zbigniew Girzyński:

...z innych krajów.

I sprawa absolutnie priorytetowa i ważna: państwo z Platformy Obywatelskie w ostatnich dniach zrobiliście naprawdę wiele, aby zdemolować politykę zagraniczną prowadzoną...

Marszałek:

Panie pośle, to miało być sprostowanie, a nie wystąpienie.

Poseł Zbigniew Girzyński:

…z państwami Grupy Wyszehradzkiej i w ogóle z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Jeżeli senator Platformy Obywatelskiej mówi, że nie współpracujemy z tymi państwami, bo nie po drodze nam z sojusznikami Hitlera – senator Platformy Obywatelskiej tak powiedział – to jest to rzecz gorsząca. Czekam, aż inny polityk Platformy Obywatelskiej powie, że z Trójkątem Weimarskim też nam nie po drodze, bo w jednym z tych krajów rządził Hitler, a drugi kraj to kolaborant, który z Hitlerem współpracował.

Proszę państwa, tak nie można prowadzić polityki zagranicznej. To nie są formy, którymi powinni posługiwać się wysocy przedstawiciele państwa polskiego (*Dzwonek*), a to były cytaty z wypowiedzi jednego z…

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Zbigniew Girzyński:

…senatorów Platformy Obywatelskiej.

Jeszcze raz wnoszę o rozpatrzenie tej rezolucji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Górski.

Rozumiem, że z wnioskiem formalnym do innego punktu?

Poseł Tomasz Górski:

Tak, z wnioskiem formalnym.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w sprawie Polaków, którzy są dzisiaj w rejonie objętym działaniami wojennymi na Ukrainie. Polacy z Mariupola, z Donbasu i z innych rejonów objętych działaniami wojennymi proszą państwo polskie o pomoc. Proszę, by właściwy minister przedstawił Wysokiej Izbie sprawozdanie dotyczące tego, kiedy i w jaki sposób pomożemy Polakom w rejonie objętym działaniami wojennymi na Ukrainie. (*Oklaski*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: To jest błazeństwo, kończ.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan profesor Tadeusz Iwiński.

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To na pewno jest bardzo ważny temat, który bulwersuje wielu obywateli. Chciałbym złożyć wniosek, żeby rzeczywiście rząd zgodnie z konstytucją na następnym posiedzeniu Sejmu, ostatnim w tej kadencji, przedłożył taką informację w naszej Izbie. Jeżeli istnieje taka potrzeba, to pani marszałek może zachęcić przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, żeby jeszcze dzisiaj zwołał krótkie posiedzenie, żeby o tym porozmawiać, natomiast to zasługuje na szerszą debatę.

Chciałbym powiedzieć panu posłowi Girzyńskiemu, który był członkiem Komisji Spraw Zagranicznych – on na pewno dobrze o tym wie, również jako pracownik naukowy dobrego uniwersytetu, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – że Grupa Wyszehradzka nie jest strukturą tak ścisłą jak np. Beneluks czy nawet Rada Nordycka i akurat jeżeli chodzi o międzynarodowe prawo humanitarne, to trzej pozostali członkowie Grupy Wyszehradzkiej na przykład nie stosowali się do niektórych aspektów konwencji genewskiej z 1951 r. Niezależnie od krętactwa rządu w tej sprawie w ciągu ostatniego miesiąca Polska, polski rząd, podjęła decyzję, która jest racjonalna. I w tej sprawie możemy spierać się o szczegóły, o wątki techniczne, natomiast co do idei ta decyzja jest racjonalna.

Próba wymuszenia na Polsce tego, żeby dostosować się do stanowiska innych państw, które w tej kwestii jest niezgodne z międzynarodowym prawem humanitarnym, jest dziwna, więc ponawiam prośbę do pani marszałek, żeby na następnym posiedzeniu rzeczywiście rząd przedłożył taką informację i żeby odbyła się poważna dyskusja.

(*Głos z sali*: Głosujmy.)

Marszałek:

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o finansowaniu niektórych świadczeń zdrowotnych w latach 2015–2018.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3906.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3906?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 424 posłów. Za było 270, przeciw – 145, wstrzymało się 9 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o finansowaniu niektórych świadczeń zdrowotnych w latach 2015–2018.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawy o działalności leczniczej oraz ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3907-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Grzegorza Sztolcmana o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Sztolcman:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zostały zgłoszone dwie poprawki. Komisja Zdrowia w dniu wczorajszym te poprawki rozpatrzyła i rekomenduje ich przyjęcie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3907.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 11 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym dotyczącego zadań ratownika medycznego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za było 363, przeciw – 9, wstrzymało się 56.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3907, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za było 335, przeciw – 2, wstrzymało się 75.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawy o działalności leczniczej oraz ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Przyjęte przez Komisję Finansów Publicznych sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej do spraw realizacji ustaw o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych wraz ze stanowiskami: ministra finansów i Komisji Nadzoru Finansowego.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionego sprawozdania, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie sprawozdania zawartego w druku nr 3923?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 164, przeciw – 234, wstrzymało się 34 posłów.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia wykonawczego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki do Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej systemu obrony przed rakietami balistycznymi w sprawie użytkowania terenów oraz przestrzeni powietrznej wokół Bazy systemu obrony przed rakietami balistycznymi, podpisanego w Warszawie dnia 27 kwietnia 2015 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3835.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3835?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za było 422, przeciw – 3, wstrzymało się 5.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Porozumienia wykonawczego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki do Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej systemu obrony przed rakietami balistycznymi w sprawie użytkowania terenów oraz przestrzeni

Marszałek

powietrznej wokół Bazy systemu obrony przed rakietami balistycznymi, podpisanego w Warszawie dnia 27 kwietnia 2015 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3866-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę posła Sławomira Jana Piechotę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podczas drugiego czytania tej ustawy zgłoszono 13 poprawek. Jedną poprawkę wnioskodawcy wycofali, jedna z poprawek, poprawka 3., stała się bezprzedmiotowa wobec przegłosowania pozytywnej rekomendacji dla poprawki 2. Pozostałe poprawki poza jedną komisja jednomyślnie rekomenduje przyjąć. Ta jedna poprawka to poprawka 1., na jej temat odbyła się długa dyskusja. Poprawka ta dotyczy ograniczenia wysokości umorzenia wpłat na fundusz rehabilitacji podmiotom, które mają taki obowiązek, a które obecnie kupują z ulgą 80%, do 50% po przyjęciu tej ustawy. W wyniku tej dyskusji i wywołanych kwot, jakie zaczynają funkcjonować w ramach właśnie tego systemu ulg, deformując rynek i tworząc sprzeczne z dawnymi intencjami ustawodawcy skutki, komisja postanowiła o pozytywnej rekomendacji również dla tej poprawki – 18 głosów za, nikt nie był przeciw, 4 głosy wstrzymujące. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3866.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 22 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby obniżenie wpłaty, o której mowa w tym przepisie, przysługiwało do wysokości 50%.

Z tą poprawką łączy się poprawka 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 10.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 283, 1 poseł był przeciw, wstrzymało się 140 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 2. do art. 22 ust. 7 wnioskodawcy proponują inny sposób wyliczenia współczynnika wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowodowuje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za było 275, przeciw – 139, 3 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

3. poprawka stała się bezprzedmiotowa.

W poprawce 4. do art. 22 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za było 353, przeciw – 52, 5 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 5. do art. 22b ust. 1 pkt 3 wnioskodawcy proponują inne brzmienie tego przepisu.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5. i 6.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 419, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 7. do art. 26b ust. 3 wnioskodawcy proponują inne brzmienie tego przepisu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 423, 1 poseł był przeciw, 3 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm przyjął poprawkę.

W poprawce 8. do art. 47 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 4 oraz dodanie pkt 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 424, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 9. do art. 2 ust. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują skrócenie terminu na wykorzystanie ulg, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za było 428, nikt nie głosował przeciw, 3 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce wnioskodawcy w dodawanym do projektu ustawy artykule proponują wprowadzenie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 423, 1 poseł był przeciw, 2 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 12. do art. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę terminu wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 419, 1 poseł był przeciw, 2 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3866, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za było 293, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 136 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3553-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszono jedną poprawkę. Komisja rekomenduje jej przyjęcie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3553.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 150g wnioskodawcy proponują zmienić algorytm, według którego dokonywany jest podział środków na realizację zadań przewidzianych w ustawie.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 417, nikt nie był przeciw, 6 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3553, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Za było 400, przeciw – 2, 7 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3909-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Marszałek

Proszę panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszono jedną poprawkę. Komisja rekomenduje jej przyjęcie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3909.

Komisja przedstawia wniosek mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 6 wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkami określonymi w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosku mniejszości.

Do głosu zgłosiła się pani marszałek Wanda Nowicka.

Bardzo proszę.

Poseł Wanda Nowicka:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Premier! Panie Premierze! Mam zaszczyt zaapelować do Wysokiej Izby o poparcie poprawki, którą złożyłam w odpowiedzi na apel środowiska kobiet, które nazywają się matkami na działalności gospodarczej. Ta poprawka stanowi wniosek mniejszości do druku nr 3909. Propozycja ta jest formą kompromisu, gdyż 23 lipca złożyłam projekt ustawy, w którym zaproponowałam wydłużenie vacatio legis do 12 miesięcy. Było to konieczne z uwagi na fakt, że przyjęty przez nas projekt zawierał bardzo poważną wadę, która powodowała, że matki na działalności gospodarczej mogły otrzymywać zasiłek w wysokości 17 zł. (*Dzwonek*) Propozycja poprawki jest kompromisem, jeśli chodzi o mój projekt…

(*Poseł Anna Bańkowska*: Pani marszałek, chodzi o wniosek mniejszości.)

Tak. Dlatego też w tej chwili chciałabym zaproponować we wniosku mniejszości wydłużenie vacatio legis do pół roku, żeby matki na działalności gospodarczej mogły łatwiej i lepiej dostosować się do zmiany prawa, która tak bardzo wpływa na ich sytuację. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 376, przeciw – 41, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Wniosek mniejszości stał się bezprzedmiotowy.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3909, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 427, przeciw – 1, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3910.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3910?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za było 428, przeciw – 2, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3912-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Krystynę Sibińską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego

Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska

i Polityki Regionalnej rekomendują odrzucenie obu poprawek i rekomendują również głosowanie łączne. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3904.

Komisje przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 6 ustawy wnioskodawcy proponują, aby obszarem przestrzeni publicznej były m.in. obszary rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m^2 określone w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 210, przeciw – 217, 5 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3904?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 281, przeciw – 6, wstrzymało się 138 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3934.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3934?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za było 425, przeciw – 1, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o lasach.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3920.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Dariusz Bąk.

Bardzo proszę, panie pośle. Jedna minuta.

Poseł Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pierwsze pytanie: Czemu ma służyć zmiana ustawy o lasach? Dotychczasowy art. 26 ust. 1 ma następujące brzmienie: Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, są udostępniane dla ludności. Po zmianie, którą proponujecie, ten artykuł znika i nie ma udostępniania dla ludności. A to jest nakaz i funkcjonuje to przez 23 lata. Ludzie są z tego zadowoleni. Przecież Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe jest przygotowane na przyjmowanie ludności, która – ok. 10 mln – odwiedza lasy, a wy dzisiaj wyrzucacie tak prosty, czytelny zapis. To jest kolejny etap walki ze społeczeństwem. Proszę państwa, 16 miesięcy temu złożony został wniosek o referendum, żeby nie naruszać funkcjonowania Lasów Państwowych, a wy już czwartą zmianę proponujecie i demobilizujecie Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, wprowadzacie (*Dzwonek*) zamęt. Nie chcecie udostępniać społeczeństwu lasów. PO i PSL ignorują potrzeby i wolę społeczeństwa polskiego. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Stanisław Żelichowski, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żelichowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam również pytanie do pani poseł sprawozdawcy. Tu padają zarzuty, że nie poparliśmy referendum. Ja pamiętam, że i pan prezydent Duda, i pani poseł Szydło mówili o tym, że referendum miało być w sprawie prywatyzacji lasów, natomiast w sformułowanym pytaniu referendalnym było o jakimś systemie funkcjonowania i nikt nie wie, o co chodzi. To nie dotyczy na pewno prywatyzacji lasów. Skończyłem studia leśne, pracowałem 30 lat w lasach jako nadleśniczy i nie

Poseł Stanisław Żelichowski

rozumiem, o co państwu chodzi, ale na pewno nie chodzi o prywatyzację lasów. Jeżeli państwo głosowali najpierw przeciwko zapisowi konstytucyjnemu, żeby prywatyzacji lasów nie było, a teraz złożyli państwo wniosek w tej samej sprawie o odrzucenie projektu ustawy, to czy nie próbują państwo w ten sposób w perspektywie sprywatyzować lasów? (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głosy z sali*: Ooo…)

Tak to wygląda. (*Dzwonek*) Natomiast na temat tego zapisu, o którym pan poseł mówił, mogę powiedzieć tak. W moich młodych latach mówiło się, że kiedy chcieli przekazać w komunikacie radiowym, która jest godzina, to mówili, kiedy np. była godz. 20, duża wskazówka na dwunastce, mała na ósemce – to było dla milicji. Ósemka przypomina bałwanka – to było dla ORMO. W związku z tym dobrze, żeby ósemka przypominała bałwanka, a posłowie zajmowali się dokładną interpretacją tego, co zapisaliśmy w projekcie ustawy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Czy pani poseł sprawozdawca chce zabrać głos?

Nie.

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 261, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem mniejszości.

We wniosku mniejszości do dodawanego art. 3a wnioskodawcy proponują m.in. zmiany dotyczące konsekwencji zmniejszenia powierzchni lasów Skarbu Państwa.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 149, przeciw – 275, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jan Szyszko.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali*: Nie…)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Nie, już dosyć.)

Poseł Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jaki był cel nałożenia haraczu na Polskie Lasy Państwowe, o tym dyskutowaliśmy. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Puśćmy taśmę z jego wystąpieniem.)

Czy celem było poprawienie systemu funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, czy celem była budowa dróg? Bardzo proszę o podanie efektów, poprawienie celu i podanie, ile dróg zbudowano i gdzie.

Drugie pytanie. Ewidentnie ustawą o lasach i haraczem złamano konstytucję.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Nieprawda, kłamstwo.)

W związku z tym dlaczego domagacie się państwo kuriozalnego zapisu i w konstytucji, i w ustawie, że lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie? W której ustawie? Czy można uzyskać na to odpowiedź?

Ostatnie pytanie, pani marszałek. Czy prawdą jest to, co donosi prasa, że Bronisław Komorowski, jak również Donald Tusk jako premier chcieli sprzedać (*Dzwonek*) polskie Lasy Państwowe (*Wesołość na sali*) po to, żeby zadośćuczynić mniejszości. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Kłamstwa.)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Ale brednie.)

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Jak ci nie wstyd?)

(*Głos z sali*: Nie, nie.)

(*Głos z sali*: Jak to nie?)

Marszałek:

Dziękuję…

Poseł Jan Szyszko:

Czy prawdą jest to, że minister skarbu Aleksander Grad powiedział: Lasy Państwowe zostaną sprywatyzowane? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Cezary Olejniczak.

Bardzo proszę.

Poseł Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Państwo Ministrowie! Nie byłoby dyskusji o Lasach Pań-

Poseł Cezary Olejniczak

stwowych, gdyby koalicja rządząca Platforma Obywatelska – Polskie Stronnictwo Ludowe na przełomie lat 2013/2014 nie dokonała zamachu na finanse Lasów Państwowych. Państwo chcieli niby na drogi, o które prof. Szyszko przed chwilą pytał, wydać te pieniądze, a wystarczyło, tak jak moje środowisko, Sojusz Lewicy Demokratycznej, mówiło, zmienić zasady finansowania dróg gminnych i powiatowych, tam gdzie są lasy. Wystarczyło tylko zrobić tak, żeby dyrektorzy generalni lub dyrektorzy okręgowi Lasów Państwowych mogli dawać nie do 20%, ale nawet 80% albo 100%. Państwo ten projekt ustawy przygotowali 28 sierpnia. Mam do was prośbę, do państwa z Platformy Obywatelskiej (*Dzwonek*), Polskiego Stronnictwa Ludowego i Prawa i Sprawiedliwości. Nie grajcie w kampanii wyborczej Lasami Państwowymi. Lasy Państwowe są dobrem narodowym i na zawsze powinno tak zostać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Krystyna Skowrońska.
1 minuta, pani poseł.
Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Obserwują nas miliony Polaków. Miliony Polaków nie znoszą kłamstwa. Nie znoszą kłamstwa, jakie powiedział pan poseł Szyszko. (*Oklaski*) Na tej sali ustaliliśmy jedno, że Lasy Państwowe są wspólnym dobrem. Jeśli chodzi o gospodarkę leśną, rozmawialiśmy o ustawie o lasach i o tym, że środki przeznaczone na gospodarstwa leśne w okresie rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego są znacznie wyższe niż za rządów Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Brawo!)

Te pieniądze we wskazanej wysokości, przez pierwsze dwa lata, w kwocie 800 mln rocznie na drogi lokalne, są naszym wspólnym dobrem. Majątek wspólny powinien być przeznaczany na to, co jest potrzebne Polakom. Do każdego samorządu trafiają te środki. (*Dzwonek*) Wskazaliśmy, że w sytuacjach najtrudniejszych…

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Czas się skończył.)

…te wpłaty mogą być obniżane, a zatem nie ma na tej sali żadnego zaklinania prawdy. Proszę zapytać swoją panią premier Gilowską, czy mówiła ona o prywatyzacji lasów. Dlaczego państwo wtedy tego nie powiedzieli i wzięli ją do rządu?

Chciałabym powiedzieć, że nigdy…

Marszałek:

Pani poseł…

Poseł Krystyna Skowrońska:

…pan prezydent Komorowski i pan premier Donald Tusk o prywatyzacji polskich lasów nie mówili…

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska:

…a Prawo i Sprawiedliwość zagłosowało przeciw ochronie polskich lasów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Na listę zabierających głos zapisał się pan marszałek Ludwik Dorn.

(*Poseł Jan Szyszko*: Pani marszałek…)

Przepraszam, jeszcze głos zabierze pan marszałek Dorn.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie czy do pani poseł sprawozdawcy, czy do rządu: Czyją własnością są Lasy Państwowe?

(*Głos z sali*: Nas wszystkich.)

Czy należą do Skarbu Państwa i są dobrem narodowym?

(*Głos z sali*: Tak.)

Czy są dobrem korporacji Służby Leśnej, czyli leśników? (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Jeżeli są dobrem narodowym, przynoszą dochody, to można te dochody na przykład przeznaczyć na drogi lokalne. Korporacja Służby Leśnej uważa, że zabrano jej dochody. Pytanie: Realnie czyim dobrem są Lasy Państwowe?

Następne pytanie kieruję do rządu, bo mówi się o ciągłych zamachach na Lasy Państwowe i ich prywatyzacji. Czy w ciągu 8 lat istnienia tego rządu został sprywatyzowany choć jeden zagajnik? (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(*Poseł Jan Szyszko*: Pani marszałek…)

Panie pośle, w jakim trybie?

(*Poseł Rafał Grupiński*: Nie był przywołany. Po co ten cyrk?)

Marszałek

Pana nazwisko nie było przywołane. (*Poruszenie na sali*) Pan poseł nie był wymieniony.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Był przywołany.)

Nie, mówiono o tym, co mówi. Nazwisko pana posła nie było wymienione.

(*Poseł Rafał Grupiński*: On zawsze mówi to samo, same kłamstwa.)

Panie pośle – 1 minuta.

Poseł Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Lasy są własnością narodu i naród ma prawo decydować o tym, jakiemu celowi będą służyły. To jest pierwsza rzecz. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Poseł Jan Szyszko:

Druga sprawa. Prawo i Sprawiedliwość, premier Gilowska nigdy nie złożyła jakiegokolwiek wniosku o prywatyzację polskich lasów. (*Gwar na sali*) Jeżeli chodzi o prywatyzację polskich lasów, takie słowa wypowiedział minister skarbu Platformy Obywatelskiej Aleksander Grad.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Kłamiesz.)

(*Głos z sali*: Ooo…)

Powiedział – nie zdementował tego ani prezydent Komorowski, ani pan premier Tusk – że sprzeda polskie lasy, żeby służyły jako zadośćuczynienie. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie kłam. Ciągle kłamiesz.)

Szanowni Państwo! Naród zebrał 3 mln podpisów i domaga się debaty. Dlaczego boicie się rozpocząć debatę tu w Sejmie? Dlaczego tylko składacie minutowe oświadczenia, zarzucając komuś kłamstwo?

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Jan Szyszko:

Naród domaga się wielogodzinnej debaty na temat roli (*Dzwonek*) i przyszłości polskich Lasów Państwowych…

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Bardzo panu posłowi dziękuję.

Poseł Jan Szyszko:

…na temat zachowania statusu…

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie, dosyć tych kłamstw.)

Marszałek:

Panie pośle…

Poseł Jan Szyszko:

…funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, które…

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Jan Szyszko:

…zapewnia to, co naród sobie życzy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Borkowski.

Bardzo proszę – 1 minuta.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: W jakim trybie?)

Poseł Krzysztof Borkowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dyskusja ta wzbudza ogromne emocje, ale myślę, że trzeba mówić prawdę, a nie przekazywać różne stwierdzenia. Mam pytanie do głównego inicjatora i głównego pomysłodawcy, do pana prof. Szyszko, do pani marszałek i do Wysokiej Izby, w trybie pytania: Czy kiedy był pan ministrem środowiska, złożył pan wniosek, żeby majątek lasów przeznaczyć na reprywatyzację albo w ramach mienia przesiedleńczego? Dzisiaj, kiedy jest w opozycji, to zmienia zdanie i twierdzi, że jest wielkim obrońcą lasów. Oddajmy się sprawiedliwości. Proszę pana prof. Szyszko, żeby mówił prawdę. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: On nie zna prawdy.)

Drugi temat, mówimy o drogach lokalnych. Myślę, że środki finansowe, które (*Dzwonek*) pochodzą

Poseł Krzysztof Borkowski

z budżetu lasów, to najlepiej wydane środki finansowe. Popatrzmy na drogi. Zbudowano tysiące kilometrów dróg na obszarach małych miasteczek, wiejskich. To świadczy o tym, że Prawo i Sprawiedliwość nie zna tych terenów, a idzie tam po głosy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pani poseł Ewa Wolak.

Bardzo proszę.

(*Poseł Jan Szyszko*: Pani marszałek…)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Siadaj, już dość się nagadałeś.)

(*Głos z sali*: Skandal!)

Panie pośle, za chwilę.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pani przewodnicząca Ewa Wolak.

Poseł Ewa Wolak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Opozycja nie chce zagłosować za projektem ustawy i właśnie to jest ten wykręt.

(*Poseł Leszek Miller*: Jaka opozycja?)

Myślę, że przede wszystkim Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali*: Tylko.)

Szanowni państwo, obywatele przede wszystkim domagają się prawdy, a Prawo i Sprawiedliwość wprowadza ich w błąd. Nigdy, przenigdy w tej Izbie, przynajmniej od 10 lat, nie było pomysłu prywatyzacji Lasów Państwowych. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Były.)

Tylko przypomnę osobom, które tu zadają pytania, że Lasy Państwowe są własnością Skarbu Państwa.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Narodu.)

Oczywiście narodu.

Dlatego też, szanowni państwo, składamy projekt ustawy, który będzie wzmacniał to, co należy do państwa…

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Konstytucji nie trzeba wzmacniać.)

…czyli Lasy Państwowe jako dobro wspólne – oczywiście z możliwością korzystania z ich dobrodziejstwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Jan Szyszko*: Pani marszałek…)

To nie jest czas na debatę nad projektem ustawy. Był czas na zadawanie pytań. Wszystkie pytania zostały zadane. Teraz głosujemy, panie pośle. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Jan Szyszko*: Wniosek formalny.)

(*Głos z sali*: Nie, siadaj.)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Co to jest? Głosujmy!)

Bardzo proszę, wniosek formalny – 1 minuta.

Poseł Jan Szyszko:

Serdecznie dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o zwołanie Konwentu Seniorów i ogłoszenie przerwy po to, żeby w tej chwili trafił pod obrady Sejmu punkt dotyczący tego, jak było za czasów AWS–UW. (*Wesołość na sali*) Chciałbym od razu powiedzieć, że to był program Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności, to znaczy Akcji Wyborczej Solidarność, a nie Unii Wolności, ale ten program był później koalicyjny. Było wyraźnie powiedziane: najpierw reprywatyzacja, a później prywatyzacja, ale z wyjątkiem lasów należących do Skarbu Państwa.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie kłam.)

(*Głos z sali*: Same kłamstwa.)

Za źle przejęte i skradzione lasy Skarbu Państwa, o ile to udowodnicie, trzeba zwrócić pieniądze z budżetu państwa, tak jak to się działo za czasów II RP.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Co to jest? On już pięć razy mówi to samo.)

Za czasów II RP dokonano wykupienia przez Skarb Państwa od prywatnych właścicieli 400 tys. ha. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie machaj łapą.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Jan Szyszko:

I teraz jestem tu również po to, aby powiedzieć, kto był wnioskodawcą, aby (*Dzwonek*) z lasów Skarbu Państwa zrobić jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął. Panie pośle…

Poseł Jan Szyszko:

Był to pan premier Buzek i za to zwolnił tego ministra, który tu stoi, bo sprzeciwił się temu.

(*Głos z sali*: Siadaj, dość tych kłamstw.)

Było głosowanie, była reasumpcja i wygraliśmy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3920?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za – 279, przeciw – 153, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o lasach. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Poprawione sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3922.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3922?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 215, przeciw – 180, 32 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3914-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W czasie drugiego czytania prezydenckiego projektu nowelizacji ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw zgłoszono trzy poprawki. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka w dniu wczorajszym rozpatrzyły te trzy poprawki i rekomendują Wysokiemu Sejmowi przyjęcie wszystkich trzech poprawek. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3914.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki 1. i 2. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o stowarzyszeniach.

W 1. poprawce do art. 32 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wnioski, o których mowa w określonych przepisach, były rozpatrywane na rozprawie.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 3.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za było 427, przeciw – 2, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 2. do art. 44 i art. 45 ma charakter legislacyjny.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 426, przeciw – 6, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3914, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 285, przeciw – 5, wstrzymało się 134.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3944-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Panie i Panowie Posłowie! W trakcie drugiego czytania zgłoszono 14 poprawek. Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła je w dniu 24 września br. i rekomenduje ich przyjęcie. Komisja rekomenduje rów-

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

nież łączne głosowanie nad poprawkami 1. i 2., oddzielne nad poprawkami od 3. do 9. i od 12. do 14. oraz pojedyncze nad poprawkami 10. i 11. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3944.

Komisja przedstawia poprawki, nad którymi Sejm będzie głosował w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz pkt 5 wnioskodawcy proponują nową definicję kredytobiorcy oraz wprowadzenie do projektu ustawy definicji gospodarstwa domowego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 420, przeciw – 2, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach od 3. do 9. i od 12. do 14. wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 3. do 9. i od 12. do 14.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za było 414, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 2 osoby.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 10. do art. 12 wnioskodawcy proponują dodanie ust. 3a i 3b oraz inne brzmienie ust. 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Za było 407, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 16.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Za głosowało 402, przeciw – 1 poseł, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wincenty Elsner.

Czas – 1 minuta.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przewodniczącej Komisji Finansów Publicznych będącej jednocześnie przedstawicielem wnioskodawców, jeżeli chodzi o ten projekt ustawy. Pani przewodnicząca, wokół ustawy o restrukturyzacji kredytów walutowych, po tym jak wróciła ona z Senatu do Sejmu, zapadła cisza. Pani przewodnicząca, co stało się z ustawą o frankowiczach?

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

To chyba nie było pytanie, które odnosiło się do tego punktu.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3944, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 425, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3933.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3933?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 288, przeciw – 1 poseł, wstrzymało się 136 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o działalności leczniczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich".

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Marszałek

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3947.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3947?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 281, przeciw – 1 poseł, wstrzymało się 144 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich".

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3940.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3940?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 277, przeciw – 7, wstrzymało się 141 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem innowacyjności.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3948.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3948?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 282, przeciw – 1, wstrzymało się 149 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem innowacyjności.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3945.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3945?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 369, przeciw – 44, wstrzymało się 14 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3932.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3932?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 402, przeciw – 3, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3767-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Ryszarda Gallę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Ryszard Galla:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono jedną poprawkę. W dniu wczorajszym na wspólnym posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Komisji Administracji i Cyfryzacji analizowano tę poprawkę. Rekomendujemy jej przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3767.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Czykwin.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Eugeniusz Czykwin:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje pytanie jest retoryczne i brzmi: Czy jeśli popełnimy błąd i możemy go naprawić, to powinniśmy to uczynić? Otóż uchwalając ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych w 2005 r., Sejm IV kadencji popełnił ewidentny błąd, nie dopisując do wykazu mniejszości, które w myśl ustawy spełniają te sześć kryteriów, mniejszości greckiej. Stało się tak przez pomyłkę, ponieważ w gorącej atmosferze uchwalania tej ustawy padł jeden argument, że obywatele polscy greckiego pochodzenia zjawili się u nas w wyniku przesiedleń powojennych. Tymczasem ta społeczność już od XVII w. była obecna na terytorium Rzeczypospolitej, jest nie gorzej udokumentowana niż mniejszość ormiańska czy tatarska. Jest to dzisiaj bardzo niewielka społeczność, około tysiąca osób. (*Dzwonek*) Proszę państwa o przegłosowanie tej poprawki, dlatego że nie wiąże się to praktycznie z żadnymi kosztami, bo tylko w dwóch miastach organizują oni naukę języka ojczystego. Naprawilibyśmy ten błąd, o co państwa bardzo proszę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani pośle.

Wszystkie wnioski mniejszości oraz poprawka zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby za mniejszość narodową uznać również mniejszość grecką.

Z wnioskiem tym łączy się 4. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Pan minister Huskowski.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta sprawa była dyskutowana wielokrotnie, czy uznać mniejszość grecką za mniejszość narodową, czy nie. Podobne argumenty, jakie przytoczył pan poseł Czykwin, można by było odnieść do bardzo wielu narodowości, które w zamierzchłej historii zamieszkały na terenie Rzeczypospolitej. Ale tak naprawdę ta mniejszość grecka, która jest w tej chwili na terenie obecnej Rzeczypospolitej, w ogromnej większości powstała po II wojnie światowej w ramach emigracji Greków do Polski. To była duża fala emigracyjna. Są oczywiście Grecy, jest być może parę takich rodzin, których korzenie sięgają dalej. Natomiast ustawa mówi wyraźnie, że jednym z kryteriów uznania za mniejszość narodową jest to, że ponad 100 lat przodkowie zamieszkiwali na terenie Polski. Oczywiście można znaleźć takie rodziny, ale w ten sposób można znaleźć bardzo dużo: i hiszpańską, i portugalską, i włoską, i tak dalej, gdybyśmy to kryterium stosowali. Przez 10 lat, w moim przekonaniu i w przekonaniu znacznej większości Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, jak i rządu, ten katalog mniejszości powinien zostać utrzymany, nie należy poszerzać go o nowe mniejszości. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów...

(*Poseł Eugeniusz Czykwin*: Pani marszałek, w trybie sprostowania.)

Ale tu nie było wymienione pana nazwisko.

(*Głos z sali*: Było, było.)

Pan minister odpowiedział, naprawdę, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1. i 4.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za było 58, przeciw – 361, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 3 pkt 5 wnioskodawcy proponują, aby zmienić definicję „instytucji kulturalnej mającej istotne znaczenie dla kultury mniejszości".

(*Poseł Eugeniusz Czykwin*: Pani marszałek...)

Pytanie, tak?

Bardzo proszę.

Poseł Eugeniusz Czykwin:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Nie dane mi było wcześniej, ale zwracam się teraz do pana ministra Huskowskiego. Dokumentacja, która mówi o zamieszkiwaniu na terenach Rzeczypospolitej, jest oczywiście bardzo bogata. Wracam do tego, co już zostało przegłosowane, niestety, ale może w przyszłym Sejmie będzie się mówić o mniejszości greckiej, ponieważ to są wspólnoty religijne, parafie, do dzisiaj są

Poseł Eugeniusz Czykwin

w Kaliszu, w Warszawie, o greckich świątyniach, o greckich cerkwiach. Niestety, teraz stało się inaczej.

Chciałbym prosić o przegłosowanie 2. wniosku mniejszości, ponieważ pojawiała się też kwestia, można powiedzieć, zadziwiająca. Gdyby ktoś postawił w Polsce pytanie, czy religia jest częścią kultury polskiej, wywołałoby to wzruszenie ramion. Tymczasem ta poprawka, tamten wniosek mniejszości jest reakcją na próby interpretacji ustawy w ten sposób, jakoby (*Dzwonek*) religia dla poszczególnych mniejszości mieszkających w Polsce nie była częścią ich kultury. W związku z tym spotykamy się z taką właśnie interpretacją i odpowiedziami, kiedy składane są przez te środowiska wnioski o dofinansowanie takich inicjatyw, że ustawa nie daje podstaw...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Eugeniusz Czykwin:

...ponieważ religia, czy to prawosławie dla wschodniosłowiańskich, czy judaizm dla mniejszości żydowskiej, czy religia dla Ormian, nie ma znaczenia. Ona jest w ogóle fundamentem zachowania tożsamości. Dziękuję.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął. Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za było 46, przeciw – 364, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 18 ust. 1 pkt 1 wnioskodawcy proponują, aby organy władzy publicznej wspierały działalność zmierzającą do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości, w tym również jej elementu religijnego.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 48, przeciw – 376, wstrzymały się 3 osoby.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują skreślić ust. 6 w art. 24.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za było 257, przeciw – 159, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3767, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za było 258, przeciw – 161, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3939.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3939?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 417, przeciw – 7, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rzemiośle.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3942.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3942?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za było 278, przeciw głosował 1 poseł, 151 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o powiecie metropolitalnym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3729-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jacka Brzezinkę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania do poselskiego projektu ustawy o powiecie metropolitalnym zostało zgłoszonych 38 poprawek.

Zanim przedstawię rekomendację połączonych komisji, chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że większość tych poprawek jest następstwem uzgodnień, jakie w trakcie prac nad projektem ustawy zostały poczynione ze stroną samorządową.

Połączone komisje rozpatrzyły poprawki na posiedzeniu w dniu wczorajszym. Dwie poprawki zostały wycofane. Połączone komisje rekomendują poparcie 25 poprawek i odrzucenie poprawek: 3., 16., 17., od 20. do 23., 33. i 35. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan poseł Zbyszek Zaborowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ponieważ klub Platformy Obywatelskiej w końcu uwzględnił postulaty samorządowców i za pomocą poprawek zmienia ten projekt ustawy w dobrym kierunku, a kilka poprawek, które zgłosił mój klub, jest albo zbieżnych, albo wręcz tożsamych z poprawkami klubu Platformy Obywatelskiej, wycofuję poprawki 17., 21. i 35. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3729.

Komisje przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 1.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2. oraz od 5. do 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 2. oraz od 5. do 9.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Anna Bańkowska*: Nie zdążyłam jeszcze zagłosować.)

Głosowało 429 posłów. Za było 275, przeciw – 152, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W tym momencie poprawka 3. stała się bezprzedmiotowa.

W 4. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują dodanie nowego ustępu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Łukasz Krupa.

Panie pośle, 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Krupa:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyszłe metropolie, zgodnie z rządowymi dokumentami, mają powstawać w oparciu o kryteria merytoryczne, w oparciu o analizę potencjałów poszczególnych regionów, a także w oparciu o współpracę i partnerstwo miast i gmin. Poprawka Antoniego Mężydły uderza w tę zasadę oddolności i dobrowolności oraz ma skazać Bydgoszcz i Toruń na przymus stworzenia w przyszłości wspólnej metropolii. A my w województwie kujawsko-pomorskim już dzisiaj wiemy, że taka współpraca z przymusu, choćby w kwestii podziału przez urząd marszałkowski środków unijnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca, delikatnie mówiąc, po partnersku nie przebiega.

Jednak zarówno mieszkańcy Bydgoszczy, jak i politycy z naszego miasta zdają sobie sprawę, że im silniejsza metropolia, tym lepiej dla całego województwa i tym bardziej skutecznie będzie mogła konkurować z innymi metropoliami w Polsce i Europie. Dlatego nikt ot tak nie wyklucza w przyszłości współpracy obu tych miast. Ale ta poprawka Antoniego Mężydły ma być swoistym narzędziem liberum veto dla Torunia (*Dzwonek*), bowiem nie tylko prawnie zmusi Bydgoszcz i Toruń do współpracy, ale również spowoduje, że w negocjacjach dotyczących kształtu tej współpracy Toruń nie będzie musiał iść na żadne kompromisy.

Dlatego proszę Wysoką Izbę o nietworzenie precedensu w ustawie o powiecie metropolitalnym i o odrzucenie tej poprawki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Do głosu zapisał się pan poseł Antoni Mężydło.

Panie pośle, 1 minuta.

Poseł Antoni Mężydło:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka ma charakter regionalny. Powiedział o tym również mój przedmówca. A jest taka tradycja w Wysokiej Izbie, że przy głosowaniu nad poprawkami regionalnymi nie obowiązuje dyscyplina w klubach.

(*Głos z sali:* Jak to nie?)

Poseł Antoni Mężydło

I mój klub na porannym posiedzeniu zdjął dyscyplinę głosowania w tej sprawie. Ja bym zwrócił się również do szefów klubów pozostałych partii, żeby akurat w tej sprawie zdjąć dyscyplinę głosowania, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

(*Głos z sali:* Nie martw się!)

A żeby wiedzieć, nad czym głosujemy, trzeba powiedzieć, że jeżeli ta poprawka nie zostanie przegłosowana, będziemy mieli taką sytuację, o jakiej pan minister Grabiec wczoraj mówił, bo posłowie zadawali mu pytania. Otóż istnieje wariant hipotetyczny, on zakłada, że Bydgoszcz będzie mogła stworzyć metropolię bez Torunia. Hipotetycznie – będzie...

(*Poseł Eugeniusz Kłopotek*: Co ty mówisz?)

...taka możliwość. W ten sposób zostaną zrujnowane strategiczne dokumenty kraju, czyli koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju i strategia rozwoju regionalnego, ze względu na to, że (*Dzwonek*) w Toruniu...

Marszałek:

Panie pośle, czas się kończy.

Poseł Antoni Mężydło:

...i Bydgoszczy od lat są realizowane inwestycje, które mają służyć aglomeracji...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Antoni Mężydło:

...bydgosko-toruńskiej.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął. Dziękuję bardzo.

Poseł Antoni Mężydło:

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Tomasz Kulesza*: Brawo, Antek!)

Marszałek:

Do głosu zapisał się pan poseł Zbigniew Girzyński.

Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta. (*Gwar na sali*)

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pewnie za chwilę będzie jeszcze kilka głosów w tej sprawie, bo jest to tak naprawdę głosowanie nad tym, czy chcesz wesprzeć Toruń, czy chcesz wesprzeć Bydgoszcz. A więc chciałbym użyć argumentu, który będzie się wyróżniał dzisiaj na tej sali i który być może tych niezdecydowanych z państwa przekona. Otóż tak się składa, że 1/3 z nas, którzy zasiadamy na tej sali, ma dzisiaj pewien jubileusz. Pani marszałek również. Otóż dokładnie 10 lat temu 1/3 tej Izby została po raz pierwszy wybrana do Sejmu, ja również. Pamiętam tę datę doskonale, bo to są urodziny mojej mamy i mojej teściowej. A więc mam do państwa gorącą prośbę. (*Wesołość na sali*) Mam do państwa gorącą prośbę o mały prezent dla mnie i dla tych wszystkich, którym zależy na tym – teraz już poważnie – aby w ważnych sprawach, niekiedy, to prawda, wymuszać współpracę. (*Gwar na sali*) Bez pewnych mechanizmów nie przeszłoby... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój na sali.

Poseł Zbigniew Girzyński:

...województwo kujawsko-pomorskie. Bardzo proszę o poparcie tej poprawki. Dziękuję panu posłowi Mężydle za to, że mogliśmy ją wspólnie złożyć.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Bańkowska. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój.

Poseł Anna Bańkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pamiętam dyskusję na temat tworzenia województw. Wtedy też Toruń próbował przekonać Wysoką Izbę, że jest miastem większym od Bydgoszczy – nie mówiąc, że dwa razy mniejszym – że najlepszy układ to będzie województwo z dwustołecznością bydgosko-toruńską. Do tej pory na skutek uporu Torunia nie można było wynegocjować żadnych przyszłościowych rozwiązań dotyczących metropolii. Jeśli chcemy zachować spokój, szansę na rozwój obydwu miast, to nie wolno poprzeć poprawki, którą rekomenduje w tym momencie pan poseł Mężydło. To będzie racjonalne, dla dobra naszego regionu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Do zadania pytania zgłasza się pan Zbigniew Sosnowski.

Ja bardzo bym prosiła, żebyśmy naprawdę te emocje dotyczące waszego regionu uspokoili. Głosujemy nad ustawą dla całego kraju.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie!...

(*Głos z sali:* Ile wyciągnie...)

Mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, pytanie brzmi: Jeśli w strategicznym dokumencie „Strategia rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego" jest zapis o metropolii toruńsko-bydgoskiej i jeżeli w podstawowych dokumentach dotyczących rozwoju województwa jest mowa o tym, że wydzielono środki na budowę metropolii toruńsko-bydgoskiej, to czy jeśli nie przyjmiemy tej poprawki, będzie możliwe zrealizowanie tych dokumentów? I w przeciwieństwie do pani poseł Bańkowskiej powiadam tak: jeśli ktoś chce zrównoważonego rozwoju województw i jeśli ktoś chce zgody między miastami, powinien głosować za tą poprawką. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Tak będzie.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Paweł Olszewski.

Poseł Paweł Olszewski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam wniosek formalny o chwilę przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, by wytłumaczyć panu posłowi Mężydle, że te zapisy, które proponuje, są zapisami całkowicie oderwanymi od rzeczywistości. Nie możemy w tej Izbie wymuszać współpracy. Bez tej poprawki istnieje możliwość współpracy, rozmowy, podjęcia wspólnych decyzji. Pan poseł Mężydło chciałby zmusić do współpracy Bydgoszcz i Toruń. My, z Bydgoszczy, nie wykluczamy tej współpracy, ale to musi być na zasadach partnerskich, a nie odgórnych uregulowań, które wymyślił sobie pan poseł Mężydło. (*Oklaski*) (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(*Poseł Grażyna Ciemniak*: Wniosek formalny.)

Z wnioskiem formalnym pan marszałek Jerzy Wenderlich.

Bardzo przepraszam, taka kolejność. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Grażyna Ciemniak*: Ja byłam pierwsza.)

Poseł Jerzy Wenderlich:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ciężko formułować wniosek formalny, bo chciałoby się dodać oczywiście trochę więcej, ale, trzymając się tej formuły regulaminowej, chciałbym zwrócić się do Wysokiej Izby o to, by to straszenie się, te fobie rzeczywiście ustąpiły mądremu myśleniu. Wnosiłbym, aby to głosowanie, które za chwilę się odbędzie, odbyło się w formule „za", aby ta poprawka została przyjęta w formule „za", bo wówczas dzielenie Polski miedzami różnymi rzeczywiście będzie historią. Pamiętam, jak parlamentarzyści z dawnego województwa bydgoskiego w 1998 r. prosili, błagali Toruń, byśmy chcieli być razem z nimi...

(*Poseł Grażyna Ciemniak*: Pytanie.)

...w jednym województwie. Myśmy się zgodzili, ale spodziewaliśmy się...

Marszałek:

Ale, panie marszałku...

Poseł Jerzy Wenderlich:

...że będzie to mariaż trwały, a nie koniunkturalny, na chwilę, kiedy...

Marszałek:

...może pan chociaż dotrzyma trybu wniosku formalnego.

Poseł Jerzy Wenderlich:

...światłem toruńskim oświeci się Bydgoszcz, a później to światło w całości Bydgoszcz będzie chciała przejąć. Ale nie jesteśmy małostkowi, nie mamy pretensji do tych, którzy by chcieli znowu dzielić i w tym głosowaniu głosować przeciw. Chcemy dalej służyć Bydgoszczy, ale po partnersku, a nie na zasadach Bydgoszczy…

Marszałek:

Panie marszałku…

Poseł Jerzy Wenderlich:

…która wykorzystując to, co mogła wykorzystać z tego mariażu toruńsko-bydgoskiego, dziś chciałaby powiedzieć: nie. (*Gwar na sali*) Głosujcie za, to jest głosowanie za zgodą, za eliminowaniem fobii.

Marszałek:

Ponieważ dyskusja dotycząca spraw toruńsko-bydgoskich bardzo salę rozgrzała, głos zabierze pan minister Andrzej Halicki. Po tym wystąpieniu ogłoszę 10 minut przerwy. (*Oklaski*, *gwar na sali*)

(*Głos z sali:* Ooo…)

(*Poseł Grażyna Ciemniak*: Pytanie, pytanie.)

Minister Administracji i Cyfryzacji Andrzej Halicki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przepraszam, że tak w trakcie, bo jest jeszcze pewnie parę osób i z Torunia, i z Bydgoszczy, które też chciałyby się pokazać, ale chciałbym przede wszystkim sprostować pewną rzecz.

Bez tej poprawki oczywiście związek metropolitalny może powstać. Co więcej, kryteria są wymienione w ustawie i chciałbym sprawić prezent mamie pana posła Girzyńskiego. Chciałbym również uczynić taki miły gest w stronę pana posła Mężydły, ale na Boga, nie czyńmy tego drogą ustawową. Przygotowujemy ustawę dla wszystkich i tworzymy ogólne przepisy dla całego kraju. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godz. 11.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 53 do godz. 11 min 09*)

Marszałek:

Wznawiamy obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 41.

Do pytania przed głosowaniem nad poprawką nr 4 zgłosił się jeszcze pan poseł Piotr Król.

Panie Piotrze, 1 minuta.

Jest pan poseł Król?

(*Głos z sali*: Nie ma.)

Nie ma.

(*Głos z sali*: Jest, idzie.)

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Król:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym uprzejmie prosić Wysoki Sejm, ponieważ padło tu wiele półprawd, o to, żeby absolutnie tej poprawki nie przyjmować. To jest ustawa dla całej Polski. Ta ustawa mówi, że Gdańsk, Łódź, Poznań, wszystkie miasta w Polsce, które spełniają kryterium ludnościowe, 500 tys. mieszkańców, będą mogły tworzyć metropolie, ale ta poprawka powoduje, że będzie jedno miasto w Polsce, które takiego wyboru nie będzie miało. Tym miastem miała być Bydgoszcz. Bydgoszcz to nie jest miasto, które jest dzieckiem gorszego boga. My tylko i wyłącznie prosimy Wysoką Izbę o to, żebyśmy mieli takie samo prawo jak Gdańsk, Łódź, Poznań. Bydgoszcz jest ósmym miastem pod względem wielkości w Polsce. Tylko o to prosimy. Dajcie nam możliwość decydowania, bo to jest ustawa dla całej Polski.

Mam pytanie do pana ministra, żeby to jeszcze raz wybrzmiało na tej sali: Czy jeżeli ta poprawka nie zostanie przyjęta, to jest uniemożliwione tworzenie metropolii bydgosko-toruńskiej? Nie, nie jest utrudnione. Ale jeżeli ta poprawka zostanie przyjęta, to Bydgoszcz będzie jedynym miastem, które nie będzie miało wyboru. I bardzo gorąco państwa proszę o odrzucenie poprawki. (*Dzwonek*) Nie traktujcie Bydgoszczy jak dziecka gorszego boga. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Głosujemy.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Do złożenia wniosków formalnych zgłosiło się dwóch posłów: pani Grażyna Ciemniak…

(*Poseł Tomasz Lenz*: Nie ma pani poseł.)

Panie pośle, najpierw pani poseł Grażyna Ciemniak zgłosiła się z wnioskiem formalnym.

Pani poseł?

Nie ma.

To bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Lenz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Koleżanki i Koledzy! To jest bardzo ważna ustawa, tak jak przed chwilą usłyszeliśmy, dla wielu aglomeracji w Polsce. Ale chcę zwrócić uwagę na to, że komisja, głosując wczoraj nad tą poprawką, głosami 12 za, 9 przeciw przegłosowała, aby rekomendować Wysokiej Izbie głosowanie za tą poprawką. Chcę zwrócić uwagę na to, że koledzy, którzy znają się na infrastrukturze, zajmują się tymi sprawami od dawna, rekomendowali Wysokiej Izbie głosowanie za. Chcę zwrócić uwagę wszystkich państwa na to, że Toruń i Bydgoszcz chcą ze sobą współpracować i będą współpracować. Chodzi o to, abyśmy może decyzją Wysokiej Izby, głosowaniem za tą poprawką, byli zachęceni do tej współpracy.

Poseł Tomasz Lenz

Szanowni Koleżanki i Koledzy! Głosowanie za jest zawsze lepsze niż głosowanie przeciw. (*Wesołość na sali*) Samo w sobie jest to rozwiązanie lepsze. (*Oklaski*) Życzmy Toruniowi i Bydgoszczy dobrej współpracy, głosując za mądrością i głosując za. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Do złożenia wniosków formalnych mamy jeszcze trzy osoby. Naprawdę chciałabym, żeby to były wnioski formalne, bo to nie jest miejsce na debatę.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Grażyna Ciemniak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zgłosić wniosek formalny, żeby przystąpić do głosowania, ponieważ zapis, o czym nikt nie mówi, w art. 4 jest dzisiaj taki: związek metropolitalny może zostać utworzony, jeżeli obejmuje on obszar zamieszkały przez co najmniej 500 tys. mieszkańców i w jego skład wchodzi miasto na prawach powiatu, będące siedzibą wojewody lub sejmiku województwa. Ten zapis jest wystarczający, żeby stworzyć szansę na tworzenie metropolii w Polsce. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Jeszcze pan poseł Romuald Ajchler. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę.

(*Głos z sali*: Głosujemy.)

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak obserwuję tę debatę i rzeczywiście powstał problem, bowiem poszczególni posłowie z poszczególnych klubów walczą o to, aby ugrać jeszcze na koniec kadencji coś, co można by przekazać w swoich okręgach. Proponuję Wysokiej Izbie, zwracam się do pani marszałek o to, aby ogłosiła przerwę… (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Nie, nie.)

…zwołała Konwent Seniorów i rozpatrzyła następującą możliwość: klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej występował niedawno o to, abyśmy wrócili do 49 województw, tzn. gdybyśmy wrócili, Bydgoszcz nie byłaby województwem, Toruń byłby województwem, Piła stałaby się województwem i w ustawie też nie byłoby problemu, Koszalin byłby bardzo dużym województwem. Szereg problemów i konfliktów na tej sali moglibyśmy załatwić. Nie wiem, czy to nie jest możliwość, a moglibyśmy przy okazji, pani marszałek, porozmawiać również o likwidacji powiatów. Nie wiem, czy to nie jest najrozsądniejsza propozycja. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym zamknąć listę mówców w tym punkcie. Mam jeszcze zapisanego z wnioskiem formalnym pana posła Eugeniusza Kłopotka, pana posła Joachima Brudzińskiego i z pytaniem pana posła Macieja Wydrzyńskiego. Na tym zamykam listę mówców w tym punkcie i po tym przejdziemy do głosowania.

Bardzo proszę, pan poseł Eugeniusz Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wielu z nas na tej sali pamięta końcówkę lat 90., kiedy walczyliśmy o województwa, m.in. również o województwo kujawsko-pomorskie. Przypominam tym, którzy chcą zapomnieć, że o mały włos tego województwa by nie było, a nie byłoby dlatego, że ówczesna marszałek Senatu z Torunia i część parlamentarzystów toruńskich byli przeciwni powstaniu tego województwa. To, że to województwo jest, zawdzięczamy parlamentarzystom bydgoskim (*Oklaski*), włocławskim i kilku parlamentarzystom ówczesnego województwa toruńskiego. Przez to, że zdecydowaliśmy się na dwustołeczność, to województwo funkcjonuje. 017.....017

Cały czas mamy zgrzyty na linii Bydgoszcz – Toruń, ale proszę mi wierzyć, mimo wszystko nieraz one są wydumane czy podsycane przez polityków, a nie przez współpracujących ze sobą mieszkańców. Panie pośle Mężydło, był już osiągnięty kompromis, a pańska poprawka spowodowała totalne zamieszanie. Otóż próba ustawowego narzucenia tego rozwiązania spowodowuje, że ta współpraca, choć trudna, pomiędzy tymi dwoma miastami w ogóle zaniknie, nawet jakbyśmy utworzyli taką metropolię na przymus. Dlatego uwaga pani poseł Grażyny Ciemniak była słuszna. Jeżeli kryteria są spełnione, to dlaczego mamy zrobić jeden wyjątek w kraju? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ostatni wniosek formalny, pan poseł Brudziński.

Bardzo proszę.

Poseł Joachim Brudziński:

Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł ziemi zachodniopomorskiej, wracając do domu, przejeż-

Poseł Joachim Brudziński

dżam zarówno przez Toruń, jak i przez Bydgoszcz. Chciałbym pogodzić pana posła Mężydłę i pana posła Kłopotka. Wiadomo, że Toruń jest piękny, Bydgoszcz jest piękna…

(*Poseł Anna Bańkowska*: Dwa razy większa.)

…ale chyba dla wszystkich na tej sali oczywiste jest, że najładniejszy jest Szczecin. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali*, *oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie w tym punkcie zada pan poseł Maciej Wydrzyński i przejdziemy do głosowania.

Bardzo proszę.

Poseł Maciej Wydrzyński:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Chciałbym tylko powiedzieć, że rozgrywa się tu jakaś jatka odnośnie do naszych dwóch miast. Oczywiście ubolewam nad tym, że sprawa tak wygląda i że postulat czy wniosek, który powinien nas połączyć, zaczyna nas wszystkich dzielić. To dotyczy Bydgoszczy i Torunia, ale też wielu innych miast, które mogą łączyć się w metropolie. Posłowie reprezentujący okręg bydgoski trochę pokazali swoją małostkowość i chyba zakompleksienie. Uważam, że rzeczywiście powinniśmy to uchwalić i naprawdę współpracować, bo wtedy będzie o wiele łatwiej i nie będziemy mieli problemu z tym, co, komu, gdzie i jak przydzielić.

A więc jeszcze raz zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie tego wniosku. Bardzo dziękuję.

Marszałek:

Bardzo proszę, żebyśmy przeszli do głosowania.

(*Poseł Antoni Mężydło*: Pani marszałek, ja tylko w sprawie mojej wypowiedzi źle przytoczonej przez pana posła Kłopotka.)

Nie, panie pośle.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Antek, siadaj.)

(*Poseł Wojciech Jasiński*: Lista jest zamknięta.)

(*Poseł Antoni Mężydło*: Proszę państwa, ten zapis to nie jest mój wymysł. On zawsze był w projekcie ustawy.)

(*Głos z sali*: W pierwotnej wersji nie było.)

(*Poseł Antoni Mężydło*: Spytałem pana ministra Grabca, w jaki sposób ten przepis zniknął z projektu ustawy.)

Panie pośle…

(*Poseł Antoni Mężydło*: Pan poseł Grabiec dokładnie mi odpowiedział.)

Panie pośle…

(*Poseł Antoni Mężydło*: Ja tylko przywracam zapis, który już tam był.)

(*Głos z sali*: On był poprawny.)

Panie pośle, bardzo proszę zakończyć wypowiedź.

Uspokójmy atmosferę na sali i przejdźmy do głosowania.

Bardzo dziękuję.

Drodzy państwo, głosujemy nad poprawką 4.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za było 111, przeciw – 260, wstrzymało się 40 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił. (*Oklaski*)

W 10. poprawce do art. 9 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 15., 18. i 19., od 24. do 29. oraz 34.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowodowuje bezprzedmiotowość poprawek 16., 17., od 20. do 23. oraz 35.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 10., 15., 18. i 19., od 24. do 29. oraz 34.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za było 272 posłów, przeciw było 7, wstrzymało się 140.

Sejm poprawki przyjął.

W 11. poprawce do art. 11 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 408, przeciw – 2, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 11 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 5.

Z poprawką tą łączy się poprawka 36.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 12. i 36.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za było 401, przeciw – 10, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 13. poprawce do art. 11 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Z tą poprawką łączy się poprawka 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 13. i 14.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 284, przeciw – 135, wstrzymało się 7 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 16. i pochodne są bezprzedmiotowe.

Poprawka 17. została wycofana.

W poprawce 30. do art. 32 ust. 3 wnioskodawcy proponują skreślić wyraz „związku".

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 412, przeciw – 5, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 31. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 65.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 410, przeciw – 12, 5 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 32. poprawce do art. 68 pkt 7 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 413, przeciw – 5, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 33. poprawce do art. 69 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 51b w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Zbyszek Zaborowski.

Bardzo proszę.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Art. 69 traktuje o dochodach przyszłego związku metropolitalnego. W sprawozdaniu komisji jest mowa o tym, że te dochody będzie stanowił udział w PIT w wysokości 5% dodatkowo, oraz mówi się o 4-procentowej składce zainteresowanych samorządów, też liczonej od podatku dochodowego od osób fizycznych. My proponujemy, aby to był 8-procentowy udział w PIT oraz 4-procentowy udział w podatku od osób prawnych, czyli przedsiębiorców, tak aby metropolia również była zainteresowana przyciąganiem inwestorów i tworzeniem nowych miejsc pracy. Dodatkowo na kształt, na podobieństwo innej ustawy samorządowej wpisujemy 2-procentową premię z podatku dochodowego od osób fizycznych na okres pięciu lat po to, żeby zachęcić podmioty do tworzenia metropolii. (*Dzwonek*) Metropolię będzie powoływał rząd, ale na wniosek zainteresowanych podmiotów, na przykład Torunia i Bydgoszczy.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Proszę wszystkich o poparcie tej poprawki…

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

…tym bardziej że klub Platformy Obywatelskiej w trakcie prac komisji na pewnym etapie zgłosił podobne rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 33. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 47, przeciw – 371, 5 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Przemysław Wipler.

1 minuta.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Był spór między Toruniem a Bydgoszczą, są spory pomiędzy różnymi ośrodkami miejskimi, metropoliami w Polsce w ra-

Poseł Przemysław Wipler

mach województw. W istocie ten projekt ustawy to ustawa o nowych formach rozwoju raka w Polsce, raka, który nazywa się biurokracja, raka, który kosztuje miliardy, raka, który sprawia, że Polacy nie wydają swoich pieniędzy sami, tylko wydają je za nich urzędnicy. Zamiast zlikwidować powiaty, co zapowiadało kilka formacji politycznych, chcecie państwo dzisiaj przegłosować ustawę, która pozwoli na powoływanie powiatów metropolitalnych.

W związku z tym mam pytanie do rządu, mam pytanie do polityków, którzy chcą poprzeć to, by w Polsce mogły funkcjonować powiaty metropolitalne: Ile to będzie kosztowało polskich podatników, ile więcej wydamy na biurokrację, ile więcej wydamy na urzędników i na nowe formy dotowania administracji w Polsce? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.
Odpowie pan minister Andrzej Halicki.
Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister Administracji i Cyfryzacji Andrzej Halicki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziwię się tego rodzaju wątkom, które pan poseł Wipler poruszył, bo akurat w tym roku przypada 25-lecie restytuowania samorządu terytorialnego, odrodzonego w nowej Polsce. Bez samorządu, bez właśnie tej pierwszej reformy w wolnej Polsce nie zbudowalibyśmy następnych etapów transformacji. To właśnie między innymi dzięki samorządowcom budujemy społeczeństwo obywatelskie i demokratyczne.

Jeżeli związki metropolitalne na zasadzie dobrowolnej, o czym rozmawialiśmy przed chwilą, tworzą możliwości, także w oczekiwaniu obywateli, na przykład usprawnienia komunikacji, bo ona ma charakter pozagminny i przekracza granice administracyjne, i jeżeli związki na podstawie tej dobrowolnej współpracy mogą usprawnić efekty wdrażanych przez siebie działań, to tylko lepiej, bo to buduje państwo demokratyczne i podmiotowość obywateli. Jeżeli pan chce zawrócić ten proces do państwa centralistycznego, PRL-owskiego, to bardzo się panu dziwię, bo nigdy pana od tej strony nie znałem. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Przechodzimy do głosowania.
Panie pośle, nie, naprawdę. Drodzy panowie…
(*Poseł Przemysław Wipler*: Sprostowanie.)
Panie pośle, nie udzielam panu głosu. (*Poruszenie na sali*)
Głosujemy.
Bardzo proszę.
(*Poseł Przemysław Wipler*: Przepraszam bardzo, jak pani może odbierać mi prawo do sprostowania?)
Ale co pan…
(*Poseł Przemysław Wipler*: Rzeczy absolutnie niezgodne. Z tego, co wiem, nie odpowiedział na moje pytanie.)
(*Głos z sali:* Siadaj.)
Pół minuty na sprostowanie. Pół minuty, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler:

Jeżeli ktoś uważa, że w Polsce są niezbędne powiaty i że samorządność w Polsce wymaga aż trzech stopni, czyli województwa samorządowego, powiatu i gminy, to się głęboko myli. Absolutnie nie o to pytałem, tylko o to, ile to będzie kosztowało.
(*Poseł Krystyna Skowrońska*: A ile kosztuje Wipler?)
Pan minister oczywiście nie podał kwoty i nie powiedział, ile to będzie kosztowało. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Głosujemy nad całością projektu ustawy.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3729, wraz z przyjętymi poprawkami?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Głosowało 426 posłów. Za było 239, przeciw – 48, wstrzymało się 139 posłów.
Sejm uchwalił ustawę o związkach metropolitalnych.
Powracamy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw.
Przystępujemy do trzeciego czytania.
Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3937.
Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.
W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 14a w ustawie o systemie informacji w ochronie zdrowia.
Konsekwencją jego przyjęcia będą zmiany w ustawie określone w tym wniosku.
Głosujemy.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości wraz z konsekwencją?

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za było 180, przeciw – 221, wstrzymało się 12 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 96c w ustawie Prawo farmaceutyczne.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za było 188, przeciw – 225, 6 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2 w art. 107zf ustawy Prawo farmaceutyczne.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za było 179, przeciw – 223, 6 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inny termin wejścia w życie ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za było 184, przeciw – 228, wstrzymało się 6 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Do zadania pytania zgłosiła się pani prof. Józefa Hrynkiewicz.

Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pytanie kieruję do pani marszałek. Czy ustawa, która wpływa do Sejmu jako projekt rządowy, a następnie rząd podczas prac podkomisji zgłasza 35 poprawek, a w czasie prac komisji zgłasza 18 poprawek, czyli razem zgłoszono 53 poprawki, nadal jest ustawą rządową? Pewnie bym o to nie pytała, bo taka praktyka jest częsta, ale w ramach tych poprawek w podkomisji wprowadzono zapis, który zezwala, aby gromadzenie, przetwarzanie, udostępnianie informacji najbardziej wrażliwych, bo dotyczących zdrowia obywatela, jego leczenia, zostało powierzone firmom w ramach outsourcingu. Przepis ten, co więcej, nie był konsultowany z generalnym inspektorem ochrony danych osobowych (*Dzwonek*), ponieważ konsultował on druk rządowy, a to zjawiło się jako poprawka, którą przyjęli posłowie. Pani marszałek, pani nas zmuszała do przyjęcia tej ustawy, proszę więc odpowiedzieć na moje pytanie. Czyj to jest druk i czyje to są pomysły? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisje pracują samodzielnie i mają prawo wnosić i odrzucać poprawki, to jest prawo parlamentu.

Bardzo proszę, pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po co mamy uchwalać ustawę, która według słów wiceministra rządu ma służyć tylko temu, aby scalić jakieś tam programy, które funkcjonują albo nie funkcjonują w województwach? Ma wytyczyć ramy scalania i konektory. A nie mówi się, jak ma wyglądać system zapisu elektronicznego danych, w jaki sposób ma być strzeżony, w jaki sposób te dane mają być udostępniane. Ta ustawa w rzeczywistości wskazuje pakiet osób i podmiotów, które mogą z tego korzystać. Po co uchwalać coś, co nie jest kompletne i niczemu nie będzie służyć? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Na pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Sławomir Neumann.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Należy się sprostowanie, bo pani poseł przed chwilą miała przyjemność powiedzieć nieprawdę.

(*Głos z sali:* Ooo…)

Rządowy projekt ustawy jest konsultowany także z generalnym inspektorem ochrony danych osobowych. Gdyby raczyła pani poseł sprawdzić stenogram komisji, na którym obecna była generalna inspektor ochrony danych osobowych i gdzie wytłumaczono wszystko o outsourcingu i bezpieczeństwie zapisów, które ta ustawa gwarantuje, to by nie opowiadała pani takich rzeczy. Ta ustawa gwarantuje pełne bezpieczeństwo danych medycznych, danych wrażliwych. Potwierdziła to generalna inspektor ochrony danych osobowych, a poprawka przyjęta w podkomisji, na wniosek GIODO, jeszcze uszczelniła te przepisy. Zanim więc pani poseł będzie na forum Wysokiej

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann

Izby stawiać takie zarzuty, prosiłbym, żeby sięgnęła pani do protokołu komisji, na której posiedzeniu oboje byliśmy, przeczytała ten protokół, wypowiedź GIODO, i nie mówiła rzeczy, które nie są prawdziwe.

Marszałek:

Dziękuję.
W trybie sprostowania pani profesor.
Bardzo proszę.
Pani profesor – 1 minuta

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! GIODO potwierdził, że konsultował tekst, który był przesłany jako projekt rządowy. W rozmowie potwierdził, że nie konsultował poprawek, które zostały przyjęte w podkomisji. Dopiero został wezwany, dwie godziny czekaliśmy, aż GIODO przyjdzie na posiedzenie komisji, żeby to wyjaśnić. To wyjaśnienie nie jest pełne i to, co jest zawarte w opinii GIODO, jest niepełne.

Domagałam się tego, aby był GIODO i żeby generalny inspektor ochrony danych osobowych w tej sprawie wydał merytoryczną opinię. Nie doczekałam się tego. Dlatego nie możemy poprzeć tego projektu ustawy. W druku, niestety, nie było tej poprawki. Ona trafiła razem z innymi poprawkami dopiero do podkomisji. (*Dzwonek*) Przypomnę państwu, że podkomisja liczy pięć osób. I w pięć osób przyjmujemy tak ważne zmiany. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: „Lub czasopisma" – o to chodzi.)

Marszałek:

Dziękuję.
Głosujemy nad całością projektu ustawy.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3937?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Głosowało 425 posłów. Za było 231, przeciw – 188, wstrzymało się 6 posłów.
Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne.

Przystępujemy do trzeciego czytania.
Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3950.
Głosujemy.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3950?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Głosowało 424 posłów. Za było 413, przeciw – 8, trzech posłów się wstrzymało.
Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.
Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3936.
Do pytania zgłosiła się pani poseł Józefa Hrynkiewicz.
Pani poseł, 1 minuta.
Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Prawo i Sprawiedliwość zagłosuje przeciw ustawie, bowiem pomimo wielokrotnych próśb nie otrzymaliśmy opinii ministra zdrowia, ministra nauki i ministra spraw zagranicznych. Pytania, które zgłaszaliśmy tutaj, były całkowicie pomijane.

(*Głos z sali:* To już słyszeliśmy.)

Wszystkie opinie o tej ustawie, w tym ta Naczelnej Rady Lekarskiej, są negatywne. Ustawa jest niezgodna z prawem Unii Europejskiej, z art. 17 konstytucji oraz z ustawą o zawodzie lekarza.

Pani marszałek, zgłosiłam do pani w środę prośbę, żeby takie opinie zostały komisji dostarczone, a pani, prosząc, naciskając na to, żebyśmy procedowali nad tym projektem w ramach komisji, nie spowodowała dostarczenia takich opinii. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Głos zabierze przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia podsekretarz stanu pan Igor Radziewicz-Winnicki.
Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Spieszę donieść, że wszystkie uwagi dotyczące zgodności z prawem europejskim zostały wczoraj przez komisję uwzględnione w ustawie w taki sposób, by nie budziła ona wątpliwości pod tym względem. Jednocześnie przypominam, że zrealizowano także znane powszechnie postulaty ministra nauki, a mianowicie chodzi o niere-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki

gulowanie, jeżeli chodzi o standardy kształcenia, kwestii zawodów, które nie podlegają automatycznemu uznawaniu w krajach Unii Europejskiej.

Ta ustawa jest niezwykle ważna. Polska jest jednym z ostatnich krajów Unii Europejskiej, gdzie nie ma żadnych ustawowych regulacji pozwalających pacjentom odróżnić wysoko wykwalifikowany personel fizjoterapeutyczny od oszustów i wiejskich znachorów. Bardzo proszę, by Wysoka Izba poparła przyjęcie tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3936?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 272, przeciw – 119, wstrzymało się 32 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zawodzie fizjoterapeuty. (*Oklaski*)

Z wnioskiem formalnym zgłosiła się pani poseł Beata Kempa. (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Zjednoczona Prawica wnoszę o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, dlatego że nie może być tak, że w Wysokiej Izbie, w sytuacji kiedy toczy się kampania wyborcza, Platforma Obywatelska zamierza zastosować odwet na ludziach, którzy walczyli z tym, co było rakiem naszej polskiej gospodarki, czyli z korupcją.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: On jest rakiem.)

Przypomnę, pani marszałek, że kiedy obejmowaliśmy rządy – istotnie, dzisiaj jest wspaniała rocznica – sięgnęliśmy do raportu Banku Światowego, z którego wynikało jednoznacznie, że najważniejszą i najgorszą barierą, jaka powoduje to, że nie możemy się rozwijać gospodarczo, jest korupcja, że przestępcy w białych kołnierzykach są skrajnie bezkarni, że ich działalność bije w podstawy ekonomiczne państwa. Zaczęliśmy z tym walczyć, a dzisiaj mamy ponieść tego konsekwencje. Jest to jednak jedna strona medalu.

Jest jeszcze, pani marszałek, druga strona medalu. Za chwilę, jeżeli zastosujecie ten odwet, tak naprawdę pogwałcicie i złamiecie prawo konstytucyjne do obrony. Zasada bezpośredniości w postępowaniu karnym mówi wyraźnie, że świadków trzeba przesłuchać bezpośrednio. A oto, co wczoraj...

(*Poseł Rafał Grupiński*: Trybunał będzie wyjaśniał.)

...w skandalicznie złym i o małej zawartości merytorycznej sprawozdaniu przedstawił pan poseł Kropiwnicki. Okazało się, że świadkowie przywołani przez obronę nie zostaną przesłuchani. Dlaczego? Bo przedłuży to proces. Na to nawet Stalin nie wpadł. Jak tak można? (*Poruszenie na sali*)

Uważam, że w tej sytuacji, Wysoka Izbo, nie możemy podejmować decyzji, ponieważ materiał jest skrajnie niepełny. To jest pierwsza rzecz.

Słowa klucze, które się przewijają w tym materiale – radzę, żeby pani marszałek jeszcze raz przystąpiła do lektury, to jest ważne, żeby Konwent to cofnął, właśnie dlatego, że takie są te słowa klucze – to są, uwaga: nieustalone osoby, nieustalone miejsca i czas... (*Dzwonek*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Czas minął, kończ już.)

...domniemane, rzekome.

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

Wczoraj rzucono wszelkie oskarżenia również pod adresem współpracowników. Można powiedzieć, że byłam pierwszym współpracownikiem, sekretarzem stanu, a nawet mnie nie przesłuchano w tej sprawie. (*Poruszenie na sali*) Krótko mówiąc, pani marszałek, jeżeli Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ma spaść poniżej poziomu, który reprezentowała III RP przed 1989 r., to jesteśmy na najlepszej drodze do tego.

Dlatego, pani marszałek, bardzo proszę, żeby zwołać Konwent Seniorów. Powtarzam, materiał jest skandalicznie niepełny, poza tym może być podstawą do procesów cywilnych. Nie pozwolę sobie, żeby mówiono, iż moje działania czy działania moich współpracowników były nacechowane w ten sposób, że były podejmowane przeciwko państwu polskiemu.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. (*Gwar na sali*)

Poseł Beata Kempa:

Dlatego, pani marszałek, powtarzam: wniosek musi być cofnięty ze względu na zawartość tego materiału, ale przede wszystkim dlatego, że złamane zostało prawo do obrony. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, w Sejmie nikt na nikim odwetu nie bierze. Jak pani wie, ta sprawa toczyła się w Izbie bardzo długo, wczoraj była na ten temat debata, rozmawialiśmy o tym. Nie widzę powodu, żeby Sejm nie zamknął tej sprawy w tej kadencji. Mówienie o odwecie jest naprawdę bardzo dużym nadużyciem i nie chciałabym, żebyśmy w ten sposób rozmawiali o takich sprawach. To jest naprawdę poważne naruszenie zasad dobrego działania. (*Oklaski*)

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej z prac nad wnioskiem wstępnym o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro.

W dyskusji zgłoszono dwa wnioski o zwrócenie przedłożonego sprawozdania do komisji w celu uzupełnienia postępowania, które zostały doręczone do druku nr 3283.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

W przypadku ich odrzucenia pod głosowanie poddam wniosek komisji o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobrę.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Andrzej Dera.

Bardzo proszę, panie pośle, 1 minuta.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj podczas uzasadniania tego wniosku doszło do skandalu. Nie dlatego, że powiedziałem, że poseł, który uzasadniał ten wniosek, jest prawniczym głupkiem (*Poruszenie na sali*), bo to nie jest istota tego skandalu. Istotą jest sposób uzasadnienia odmówienia przesłuchania świadków obrony. Otóż prawo do przesłuchania świadków obrony przysługuje wprost na podstawie art. 42 ust. 2 konstytucji oraz art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych każdemu człowiekowi i jest fundamentem państwa prawnego.

Poseł sprawozdawca powiedział, że oddalono wniosek na podstawie art. 170 § 1 ust. 5, w którym czytamy: wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania. Czyli – logicznie rzecz biorąc – nie życzę nikomu siedzącemu na tej sali ani nikomu z obywateli polskich uczestniczenia w procesie, w którym składa wniosek o powołanie obrońcy, a przewodniczący składu mówi: oddalam, bo to przedłuża proces. (*Dzwonek*)

Szanowni państwo, prokuratorzy okresu stalinowskiego się cieszą, bo po tylu latach znaleźli swojego wspaniałego ucznia, który zastosował metody, które obowiązywały w latach 50. (*Oklaski*)

Pani marszałek, czy można głosować nad wnioskiem, który jest sprzeczny z art. 42…

(*Głosy z sali*: Nie krzycz.)

…w którym pozbawiono kogoś prawa do obrony? Czy nie należy z urzędu cofnąć tego do komisji, żeby zadośćuczynić temu elementarnemu wymogowi? Bo ja nie wyobrażam sobie tego. Są tutaj, może poza tą częścią sali, opozycjoniści, którzy walczyli o wolną Polskę. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Dera:

Dzisiaj państwo będziecie mogli udowodnić, czy walczyliście, czy tylko mówiliście o walce, bo to jest podstawa funkcjonowania wolnego państwa.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera:

Dzisiaj będzie test, czy mamy wolne państwo, czy zacietrzewienie polityczne doprowadzi do tego, że będą łamane elementarne zasady. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, czas minął. Dziękuję bardzo.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Andrzej Rozenek.

Bardzo proszę. (*Gwar na sali*)

Poseł Andrzej Rozenek:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Miałem w tym punkcie nie zabierać głosu, ale po tym, co powiedziała pani posłanka Kempa, trudno nic nie powiedzieć. Otóż nieprawidłowościom, przestępstwom, draństwom, które miały miejsce w IV RP, są winni wszyscy funkcjonariusze IV RP, a nie tylko Zbigniew Ziobro.

(*Głosy z sali*: Tak jest!)

To jest wasza odpowiedzialność. Mam ogromne pretensje do Platformy Obywatelskiej, że przez te cztery lata udało się przed Trybunałem Stanu postawić tylko jedną osobę. Przed Trybunałem Stanu powinien przede wszystkim stanąć Jarosław Kaczyński. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Słusznie. Kiedyś stanie.)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Roberta Kropiwnickiego.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście wczoraj w trakcie debaty próbowano mnie wielokrotnie obrażać, ale uważam, że nie można się poddawać takim emocjom. Próbowano przykrywać kalumniami prawdę, która się wtedy wydarzała, i to było bardzo bolesne. Ale proszę też zwrócić uwagę na to, że świadkowie, o których wnioskowano, byli wezwani na ostatnim merytorycznym posiedzeniu przed przyjęciem sprawozdania.

(*Poseł Arkadiusz Mularczyk*: Nieprawda.)

Zdecydowanie w opinii większości komisji zmierzało to do przedłużania postępowania. Poza tym wnioskowano o świadków, a nie obrońcę. Obrońcę pan Zbigniew Ziobro miał od początku.

Zwrócę też uwagę Wysokiej Izby, że wnoszono o przesłuchanie świadków Eugeniusza Engelkinga, Dariusza Barskiego, Andrzeja Szeligi i Krzysztofa Sieraka. Nie było wśród tych osób pani Beaty Kempy…

(*Poseł Beata Kempa*: Niech pan nie kłamie.)

…której nikt nie chciał przesłuchiwać – ani obrońcy, ani oskarżyciele. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Dziwię się, że dzisiaj pani poseł Beata Kempa bardzo chce bronić Zbigniewa Ziobry, choć w ciągu dwóch lat, w trakcie postępowania nikt nie chciał od niej żadnego zdania na ten temat. (*Wesołość na sali*)

Proszę pamiętać, że naprawdę postępowanie trwało prawie dwa lata i był czas na zgłaszanie wniosków, a nie tylko ostatnie przed podjęciem decyzji posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

(*Głos z sali:* Sprostowanie.)

Pani poseł, 1 minuta na sprostowanie.

Poseł Beata Kempa:

Panie pośle, przeczy pan sobie. Skoro nie chcieliście przesłuchać żadnych świadków, to po co pan wspomina moją skromną osobę? To jest pierwsza rzecz. (*Oklaski*) Druga rzecz. Jeżeli nam pan zarzucał, że my, wszyscy współpracownicy, działaliśmy wspólnie, w porozumieniu, to pan powinien tego dowieść, nie obrona, pan powinien tego dowieść. Powinien pan mnie wezwać przed ten swój osobisty trybunał, pan tego po prostu nie zrobił. Pan tego również nie dopełnił.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Kobieto, opanuj się.)

Panie pośle Kropiwnicki, naprawdę powinien się pan wstydzić, dlatego że blokowanie obrony i próba wyjaśnienia pod dyktando… Mało tego, wczoraj nie wyjaśnił pan jeszcze jednej rzeczy, która wymaga wyjaśnienia i powinna być wyjaśniona przez Konwent Seniorów. Wczoraj padła tu informacja, że rzekomo chodził pan po korytarzach i skarżył się, że ma telefon z kancelarii premiera. To na czyje zlecenie był ten proces? Na czyje zlecenie, panie pośle?

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie podsłuchuj.)

Bo pan tego nie wytłumaczył. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

To chyba też jest nadużycie to, co pani mówiła.

Głosujemy nad pierwszym wnioskiem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pierwszego wniosku o zwrócenie przedłożonego sprawozdania do komisji w celu uzupełnienia postępowania?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 151, przeciw głosowało 271, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad drugim wnioskiem.

Do pytania zgłosił się pan poseł Patryk Jaki.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę, panie pośle.

(*Głos z sali:* Czas minął.) (*Wesołość na sali*)

Poseł Patryk Jaki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o temat rzekomych zbrodni PiS-u, to chciałbym przypomnieć, że Platforma Obywatelska przez prawie dekadę miała pod sobą osiem różnego rodzaju służb, które badały te zbrodnie. Przypomnę: ABW, CBA, przez kilka lat w istotnej części podlegała wam również prokuratura, Policja i inne służby. Wszystkie służby stwierdziły jednoznacznie, że działania ówczesnego ministra sprawiedliwości były legalne. Ba, powołaliście Komisję Śledczą i jaki był wynik prac tej Komisji Śledczej? Poseł z Platformy Obywatelskiej wyszedł i przeczytał: działania były legalne. To w takim razie o co chodzi? Powiem, co was w oczy kole.

(*Głos z sali:* Wybory.)

Liczby. Te liczby są takie. Kiedy rządy Prawa i Sprawiedliwości oddawały urząd ministra sprawiedliwości, w Polsce było o 1 tys. mniej przestępstw dziennie. To statystyki Policji. Ba, wykrywalność korupcji wzrosła o 80%, otwarte zostały zawody prawnicze, niższe taksy notarialne. (*Dzwonek*) To was w oczy kole i to jest prawdziwy problem.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Patryk Jaki:

W związku z tym mam pytanie: Jak wam nie wstyd? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: To wam powinno być wstyd.)

Marszałek:

Głosujemy nad drugim wnioskiem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem drugiego wniosku o zwrócenie przedłożonego sprawozdania do komisji w celu uzupełnienia postępowania?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 153, przeciw – 269, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Wysoka Izbo! Na podstawie art. 13 ust. 3a ustawy o Trybunale Stanu, niezależnie od treści wniosku Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, Sejm głosuje nad pociągnięciem do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu członka Rady Ministrów.

Przypominam, że na podstawie art. 13 ust. 1b ustawy o Trybunale Stanu uchwałę o pociągnięciu do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu członka Rady Ministrów Sejm podejmuje większością 3/5 ustawowej liczby posłów.

Zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu, jeżeli Sejm nie podejmie uchwały o pociągnięciu do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, marszałek Sejmu stwierdza umorzenie postępowania w sprawie.

Komisja w sprawozdaniu przedstawia wniosek o pociągniecie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Arkadiusz Mularczyk.

Panie pośle, czas – 1 minuta.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przez dwa i pół roku miałem wątpliwy zaszczyt być wiceszefem Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Muszę powiedzieć, że liczyłem na to, i w to wierzyłem, że ta komisja będzie pewnym wzorem stosowania pewnych standardów i procedur w państwie demokratycznym, w polskim Sejmie.

(*Poseł Rafał Grupiński*: To nie jest pytanie.)

Niestety bardzo się zawiodłem, bo postępowanie, w wyniku którego stawiamy czy państwo chcecie postawić przed Trybunałem Stanu byłego prokuratora generalnego, powinno cechować się takim działaniem, które budzi najwyższy respekt co do poszanowania prawa. Tak niestety nie było. Po pierwsze, nie przesłuchano wielu świadków zgłoszonych przez obronę, przeze mnie, a także przez innych parlamentarzystów, co jest rzeczą niedopuszczalną, bo szybkość postępowania nie może przeważać nad dojściem do prawdy obiektywnej. Ale też wyjaśnię, jakie padły zarzuty wobec ministra Ziobry. Te zarzuty polegają na dwóch rzeczach. Po pierwsze, chodzi o to, że stosował się on do zarządzenia prezesa Rady Ministrów, które było ważne i które nie było uchylone, a po drugie, charakter zarzutów był taki, że (*Dzwonek*) przekroczył on swoje uprawnienia jako prokurator generalny.

(*Głos z sali*: Czas się skończył.)

(*Głos z sali*: Czas, czas.)

Tylko że prokurator generalny nie może stanąć przed Trybunałem Stanu. W związku z powyższym mam pytanie do drugiego wiceszefa Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej pana marszałka Zycha. Panie marszałku, czy w pana ocenie postawione zarzuty i procedura, która była zastosowana w tej komisji, są zgodne z regulaminem i przepisami Kodeksu postępowania karnego? Bardzo dziękuję.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Nie ma takiej formuły pytania.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Do pytania zgłosił się pan poseł Jacek Najder.

Bardzo proszę, panie pośle.

Czas – 1 minuta.

Poseł Jacek Najder:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Przewodniczący Klubów! Ta sprawa ciągnie się już długo. Wiele było osób, które krytykowały IV RP. A ja zapytam dzisiaj, gdzie są posłowie z tych pustych ław. Gdzie są posłowie Platformy i PSL-u? (*Oklaski*) Gdzie jest większość konstytucyjna? W tym kraju będzie można zrobić wszystko. Odpowiedzialności polityków nie będzie, bo nie będzie miał kto pociągnąć ich do odpowiedzialności przed Trybunałem Konstytucyjnym.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Stanu.)

Dzisiaj brakuje tutaj tych, którzy powinni głosować – za czy przeciw, nieważne. Ich po prostu dzisiaj nie ma, a naród na to patrzy.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Siadaj już.)

W tym kraju będzie można zrobić wszystko, jeśli nie będzie posłów, którzy będą potrafili zagłosować za Trybunałem Stanu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pytanie chce zadać pan poseł Przemysław Wipler.

1 minuta, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zajmujemy się starymi sprawami. Próbujecie odgrzewać kotlety, polaryzować Polaków, dzielić między największą partię koalicji rządzącej a największą partię opozycji. Tylko temu to służy. Już teraz widzimy, że nie ma większości wystarczającej do tego, by postawić Zbigniewowi Ziobrze zarzuty przed Trybunałem Stanu.

Mam pytanie do największej formacji opozycyjnej, do tych, którzy będą o tym mogli decydować w kolejnej kadencji. Czy poprzecie wnioski o Trybunał Stanu dla Ewy Kopacz, dla tego rządu, dla pani minister Piotrowskiej za to, co zrobiła ostatnio podczas negocjacji dotyczących przyjmowania imigrantów? Za to powinien być Trybunał Stanu, za to Polacy chcą Trybunału Stanu… (*Poruszenie na sali, oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle…

Poseł Przemysław Wipler:

…nie dla Zbigniewa Ziobry za to, że walczył z korupcją wiele lat temu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za pociągnięciem do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Skandal!)

(*Głos z sali*: Hańba!) (*Poruszenie na sali, oklaski*)

Głosowało 425 posłów, większość 3/5 ustawowej liczby posłów wynosi 276. Za było 271, przeciw – 152, 2 posłów się wstrzymało. (*Poruszenie na sali, długotrwałe oklaski*)

Sejm nie podjął uchwały w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora…

(*Głosy z sali*: Brawo!)

(*Głosy z sali*: Hańba!)

Bardzo proszę o spokój na sali, naprawdę, to jest niewłaściwe zachowanie. (*Poruszenie na sali*)

Sejm nie podjął uchwały w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry.

Na podstawie art. 13 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu stwierdzam umorzenie postępowania w tej sprawie. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" w 2014 roku oraz harmonogramu prac na rok 2015 (druki 3312 i 3445) **– głosowanie.**

Wobec propozycji przyjęcia przedstawionej informacji do wiadomości zgłoszono sprzeciw.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej informacji.

Pod głosowanie poddam wniosek o przyjęcie informacji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem do wiadomości informacji zawartej w druku nr 3312?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Za było 254, przeciw – 147, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm informację przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1441, 3425, 3426, 3699 i 3699-A) **– trzecie czytanie.**

Proszę pana posła Killiona Munyamę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Killion Munyama:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych w dniu 3 sierpnia rozpatrzyła dwie poprawki do projektu ustawy. Zostały podjęte takie decyzje: jedna poprawka została wycofana przez wnioskodawców, a co do drugiej, to została ona odrzucona przez komisję. Tak że prosimy o odrzucenie tej poprawki i przyjęcie całości projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3699.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Informuję, że wnioskodawcy wycofali poprawkę nr 2.

Przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Adam Abramowicz chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Adam Abramowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To, że bankowy tytuł egzekucyjny jest sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości, było jasne nawet dla dziecka. Bankowy tytuł egzekucyjny bowiem stawia prywatną firmę, bank, w pozycji silniejszego wobec innych przedsiębiorców oraz konsumentów. Jak szkodliwy jest BTE dla Polaków, pokazywały kolejne afery bankowe – opcje walutowe, frankowicze, polisolokaty i wiele innych indywidualnych przypadków, w których Polacy tracili dorobek całego życia, mieszkania i środki produkcji, a często stawali się niewolnikami banków już do końca życia. Historia BTE pokazuje, jak chore jest nasze państwo, jak instytucje powołane do stania na straży praworządności nie stają na wysokości zadania, jak te instytucje łatwo ulegają presji potężnych tego świata, presji lobby finansowego.

W kwietniu 2015 r. zapada wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający sprzeczność bankowego tytułu egzekucyjnego z konstytucyjną zasadą równości. Oznacza to, że BTE był sprzeczny z konstytucją od początku swojego obowiązywania, czyli od 1998 r., naruszał konstytucję. Trybunał Konstytucyjny zajmował się bankowym tytułem egzekucyjnym w przeszłości kilkukrotnie, między innymi w 2005 r. i w 2011 r., i tej oczywistej oczywistości nie zauważył. Polskie sądy przez cały okres obowiązywania bankowego tytułu egzekucyjnego przyklepywały mechanicznie nadawanie wnioskom banków klauzuli wykonalności. Dopiero po 17 latach znalazł się jeden sędzia Sądu Rejonowego w Koninie, który odmówił udziału w tym procederze.

Trzy i pół roku temu klub Prawo i Sprawiedliwość złożył projekt ustawy o likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego. Trzy i pół roku wokół tego projektu trwał chocholi taniec przy akompaniamencie lobbystów Związku Banków Polskich. Ostatni okres, w którym kilkukrotnie wycofywano projekt z porządku obrad – projekt, co do którego około dwa miesiące temu komisja finansów sporządziła sprawozdanie po drugim czytaniu, a więc ostatecznie zakończono procedowanie przed głosowaniem – jest skandalicznym podsumowaniem tego chocholego tańca. Dzisiaj, za chwilę, będziemy w końcu głosować i mam nadzieję, że BTE zostanie przez Sejm usunięty, ale to nie koniec. Do zakończenia kadencji odbędzie się już tylko jedno posiedzenie Senatu i odbędzie się jedno posiedzenie Sejmu, a lobbyści próżnować nie będą i tego czasu na pewno nie zmarnują. Chciałbym ostrzec, że wykorzystywanie procedury obstrukcji przez Prezydium Senatu lub Prezydium Sejmu do utrącenia tego projektu nie pozostanie bez reakcji.

Kończąc, chciałbym podziękować wszystkim, którzy wbrew wymienionym przeze mnie przeciwnościom przyczynili się do doprowadzenia projektu aż do dzisiejszego etapu, społeczeństwu, organizacjom społecznym i wszystkim państwu, którzy wierzą, że taki relikt komunistyczny, który istnieje tylko w Polsce, nie powinien w naszym kraju istnieć i niszczyć Polaków, polskich firm i polskich konsumentów. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze drugi przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Wincenty Elsner.

Bardzo proszę, panie pośle, tylko już tak zwięźle, bo zaraz chciałabym przejść do głosowania, a więc bardzo proszę.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! To Sojusz Lewicy Demokratycznej następnego dnia po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności bankowego tytułu egzekucyjnego złożył projekt ustawy likwidujący ten tytuł już teraz, a nie – tak jak to umożliwiało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – 1 sierpnia 2016 r. I to dzięki temu projektowi w ostatecznych zapisach ustawy znalazł się 14-dniowy termin, w jakim ustawa wejdzie w życie. Platforma Obywatelska optowała bowiem za tym, aby dać bankom jeszcze rok na wystawianie bankowych tytułów egzekucyjnych, a ważny w przypadku tych tytułów jest każdy dzień, dlatego że rocznie w Polsce wystawia się ponad 600 tys. bankowych tytułów egzekucyjnych, 2 tys. tytułów dziennie. A więc jeżeli padło tu pytanie, skąd taka zwłoka, dlaczego ten projekt został wykreślony z gotowych już scenariuszy do głosowania kilka tygodni temu, to odpowiedź jest prosta: bo każdego następnego dnia banki zdążyły wystawić i wystawiały po 2 tys. nowych bankowych tytułów egzekucyjnych.

Na zakończenie chciałbym bardzo prosić panią marszałek o to, aby – tak jak powiedział mój przedmówca – bezzwłocznie przygotowano przekazanie i przekazano ten projekt z Sejmu do Senatu. (*Poruszenie na sali*) Chciałbym również prosić państwa posłów z Platformy Obywatelskiej, aby zwrócili uwagę, przypomnieli senatorom, których macie państwo większość w Senacie, aby zdążyli zająć się tym projektem podczas tego jedynego, ostatniego posiedzenia, aby nie stało się tak, jak stało się już praktycznie z ustawą o frankowiczach, że została ona schowana do szuflady w Komisji Finansów Publicznych i nie będzie uchwalona i że w sprawie ustawy o frankowiczach zwyciężyły banki, banki są górą. Niech Senat pokaże, że tym razem potrafi być powyżej interesów banków, powyżej lobbingu bankowego, który na pewno będzie dążył do tego, aby los bankowego tytułu egzekucyjnego, los tej ustawy już na finiszu był taki jak los ustawy o frankowiczach, aby prędzej skończyła się ta kadencja, niż trafiła do prezydenta do pod-

Poseł Wincenty Elsner

pisu ustawa o likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego. Już teraz ma to nastąpić, nie za rok, bo przez ten rok klienci banków otrzymają 600 nowych tytułów egzekucyjnych, a może więcej.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, pytanie.

1 minuta, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska:

W dwóch przypadkach pan poseł Elsner i pan poseł Abramowicz powiedzieli tylko o pojedynczych, własnych projektach. Chcę powiedzieć, że złożony został również projekt Platformy Obywatelskiej będący wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Gdybyśmy nie zgłosili poprawki...

(*Głos z sali*: Chodzi o termin wejścia w życie.)

Nie tylko termin wejścia w życie.

...dotyczącej restrukturyzacji, obowiązku zgłoszenia przez bank do klienta, wprowadzenia możliwości restrukturyzacji tego kredytu i przekazania informacji o tym, to ta ustawa byłaby ułomna. Na próżno państwo chwalicie to rozwiązanie. Przyjęliśmy określony konsensus, który jest najlepszy. Same państwa projekty dotyczące terminów nie rozwiązywały tego problemu, dlatego że będziemy rozstrzygali w trybie przepisów Kodeksu cywilnego, czyli art. 777. (*Dzwonek*) Nie będzie to w formule bankowego tytułu egzekucyjnego, ale będzie w innej formule. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

(*Poseł Wincenty Elsner*: Pani marszałek, zostałem wymieniony. Sprostowanie.)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Siadaj. Nie było twojego nazwiska.)

(*Poseł Wincenty Elsner*: Było, było.)

Przepraszam, panie pośle, pana nazwisko nie było wymieniane.

(*Głos z sali*: Nie było, głosujemy.)

(*Poseł Wincenty Elsner*: Pani przewodnicząca zarzuciła mi mówienie nieprawdy…)

Panie pośle, bardzo proszę zejść z mównicy.

(*Poseł Wincenty Elsner*: Powiedziałem prawdę.)

Bardzo proszę, jesteśmy w trakcie głosowania. Będą jeszcze inne poprawki, będzie pan mógł zabrać głos.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 6a projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 375 posłów. Za było 199, przeciw – 173, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę przyjął. (*Oklaski*)

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy, w brzmieniu z druku nr 3699, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 376 posłów. Za było 374, 2 posłów głosowało przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Co się stało?)

Nie wiem.

(*Głos z sali*: To oni z ustawy tak się cieszą?)

Tak.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski.

Przechodzimy do głosowania nad tym wnioskiem.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój na sali.

Czy państwo chcą dalej procedować zgodnie z porządkiem obrad?

(*Głos z sali*: Tak.)

To bardzo proszę o spokój.

Do pytania zgłosił się pan poseł Tomasz Górski.

Bardzo proszę, panie pośle – 1 minuta.

Poseł Tomasz Górski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam pytanie: Ilu tak naprawdę nielegalnych imigrantów przyjedzie do Polski? Gdzie oni będą lokowani? Ile będzie nas to kosztowało? To są podstawowe pytania, na które Wysoka Izba nie uzyskała odpowiedzi. Co chwilę zmiana decyzji, co chwilę inne liczby, co chwilę inna sytuacja. To nie jest rzeczowe, sensowne sprawozdanie, którego Wysoka Izba oczekiwała. Oczekujemy konkretów, nie apeli o przyjęcie, tylko konkretów. Ile, gdzie i jak?

Jedyną sensowną informacją w tym wszystkim była informacja ministra Schetyny o tym, że zorganizowane grupy przestępcze przewożą przez morze nielegalnych imigrantów. To była jedyna sensowna informacja. Wszystkie pozostałe to są opowieści, które w ogóle nie powinny pojawiać się w tej Izbie, bo oczekujemy konkretów, konkretów i jeszcze raz konkretów. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Do zadania pytania zgłosił się także pan poseł Przemysław Wipler.

Bardzo proszę, panie pośle – 1 minuta.

(*Poseł Zbigniew Girzyński*: Pani marszałek…)

A do zadania pytania przygotowuje się pan poseł Girzyński.

(*Poseł Zbigniew Girzyński*: …chciałbym zabrać głos.)

Po panie pośle Wiplerze. Najpierw pan poseł Wipler, a potem pan.

(*Poseł Zbigniew Girzyński*: Dziękuję.)

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Miałem pytania do pani premier Ewy Kopacz, ale jej nie ma, więc zadam pytania pani minister Piotrowskiej.

Pani Minister! Na bardzo wiele pytań, które zadawaliśmy podczas debaty dotyczącej kryzysu imigracyjnego, nie usłyszeliśmy odpowiedzi. Jedno z podstawowych pytań w sprawie, która niepokoi Polaków, to jest pytanie: W jaki sposób podległe pani służby odróżnią tych ludzi? Bo do Europy w chwili obecnej przemieszczają się nie tylko ci, którzy uciekają przed śmiercią, przed rozstrzelaniem, którzy uciekają przed męczeństwem, lecz także przekradają się ci, którzy do nich strzelają, ci, którzy mają w nich wycelowane strzelby, pistolety, karabiny. Nie dają sobie z tym rady inne państwa. Żydzi nie chcą przyjmować do swojego kraju tych tzw. uchodźców. Mosad mówi, że nie jest w stanie przeprowadzać weryfikacji, dlatego nie chcą ich przyjmować do siebie. (*Dzwonek*) Państwo macie korzystać z pomocy tych ludzi.

(*Głos z sali*: Czas się skończył.)

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Przemysław Wipler:

Czy w Polsce powtórzy się taka sytuacja, że będzie można kupić za 850 euro paszport syryjski dla pani minister Piotrowskiej albo pani premier, jak to się wydarzyło w Holandii? Dziękuję.

Marszałek:

Panie pośle, bardzo panu dziękuję.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Girzyński.

Następna będzie pani poseł Skowrońska.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za chwileczkę będziemy głosowali nad wnioskiem, który miałem zaszczyt zgłosić, o odrzucenie tej niestety fatalnej informacji pani premier Ewy Kopacz. Od tego czasu upłynął tydzień, podczas którego stała się rzecz bardzo zła. Podczas szczytu Rady Unii Europejskiej doszło do przyjęcia przez Polskę niezwykle niekorzystnych, jeśli chodzi o przyjmowanie imigrantów, dla Polski rozwiązań. Stało się to jednak także ze względu na fatalny błąd, jaki został popełniony przez rząd polski poprzez polskich polityków, którzy w tych negocjacjach brali udział. Mam na myśli zarówno pana przewodniczącego Rady Unii Europejskiej Donalda Tuska, jak i panią minister Teresę Piotrowską.

Mam pytanie, proszę o odpowiedź na to pytanie: Dlaczego w tak ważnej sprawie, w sprawie, która dotyczy bezpieczeństwa Unii Europejskiej, w sprawie, która dotyczy wspólnej polityki zagranicznej, nie było głosowania (*Dzwonek*) poprzez jednomyślność? To są właśnie tego typu przypadki, gdy powinna być zasada jednomyślności.

(*Głos z sali*: Czas, czas.)

To, że polscy politycy godzą się na większość kwalifikowaną w takiej sprawie, jest przesłanką, jest deliktem konstytucyjnym…

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Marszałek:

Panie pośle, czas minął.

Poseł Zbigniew Girzyński:

…do pociągnięcia państwa do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu w przyszłości. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Armand Ryfiński zada pytania.

Bardzo proszę.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Będę popierał wniosek o odrzucenie tej informacji, bo de facto tej informacji nie było, tylko była farsa. Pani minister Teresa Piotrowska i pani premier okłamywały Polaków w Wysokiej Izbie, nie przedstawiając żadnych rzetelnych informacji. Szef związku zawodowego celników obnażył pani niekompetencję i nieprawdziwe informacje, których pani udzielała m.in. na łamach portalu naTemat.

Marszałek:

Bardzo wiarygodne źródło.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Powiedział on, że na granicy znajdowana jest broń, karabiny, pistolety, porzucana przez ludzi, którzy nielegalnie przekraczają granicę, że nie ma absolutnie żadnej kontroli nad południową granicą ze Słowacją i z Czechami.

Mam do pani pytanie: Co pani powie ludziom i jakie pani przedstawi prognozy i sposób działania, kiedy granicę przekroczy 100 tys., 200 tys. czy 500 tys. nielegalnych imigrantów, bo nie ma nad nią żadnej kontroli? Pojazdy z krajów muzułmańskich także przejeżdżają absolutnie bez żadnej kontroli. (*Dzwonek*) Auta do kontroli typuje system, którego sposób działania jest znany przemytnikom. W tej chwili oni legalnie przejeżdżają przez granicę.

(*Głos z sali*: Czas się skończył.)

Marszałek:

Czas się skończył, panie pośle.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Niech pani nie mówi więc tu o jakiejś fikcji i nie okłamuje polskiego społeczeństwa. Nie było żadnej informacji w tej sprawie.

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

A pani nie będzie mnie cenzurować. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Jezu, co on wyprawia?)

Marszałek:

Panie pośle…

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Bauć.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wszystko, co było powiedziane, chyba zostało powiedziane, ale widzę, że jedna kwestia jeszcze powinna być poruszona. Wszystkie rządy, które dotychczas naszym krajem rządziły, w ogóle nie zastanawiały się nad tym. To nie jest sytuacja, która wydarzy się i coś zrobimy, coś, co niespodziewanie może się wydarzyć. Wiemy, że wojny zawsze były, są i prawdopodobnie jeszcze będą, a państwo musi być zawsze przygotowane na taką sytuację. Z tej debaty wiemy, że jesteśmy jak ślepe dzieci we mgle, dopiero coś kombinujemy, dopiero umawiamy się na coś, dopiero zbieramy pieniądze. Po prośbie, z kapeluszem chodzi pani kanclerz Merkel, a my nadal jesteśmy jak ślepe dzieci we mgle. Nie wiemy, co robić, jakie mamy siły i środki.

Panie pośle Wipler, zadał pan bardzo słuszne pytanie: Jak oni będą sprawdzać tych ludzi? Prawdopodobnie będą (*Dzwonek*) prosić o zdjęcie spodni.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pan minister Piotr Stachańczyk.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Postaram się w miarę krótko odpowiedzieć. Na pytania dotyczące procedur, kogo będziemy przyjmować, jak będziemy przyjmować, jak będziemy sprawdzać, udzielałem odpowiedzi na poprzednim posiedzeniu Sejmu przez blisko 20 minut na zakończenie debaty, ale słuchało mnie 10 osób. W związku z tym być może nie wszyscy to wiedzą. Wtedy bardzo dokładnie opisałem, jak te procedury będą wyglądać. Będą one takie same we wszystkich krajach unijnych, bo wszystkie kraje unijne będą uczestniczyć w tych projektach.

Pana posła Girzyńskiego pragnę odesłać do art. 78 ust. 3 traktatu, gdzie jest przewidziana tego typu sytuacja prawna i jest bardzo jasno napisane, jaki jest tryb głosowania w takim przypadku.

Jeśli chodzi o wypowiedź dotyczącą szczelności granic, to z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że to są kłamstwa. Jeżeli szef związku celników coś takiego powiedział, to prawdopodobnie spotkamy się w sądzie, kiedy sprawdzę tę wypowiedź, bo to są po prostu kłamstwa.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Nie są.)

To jest straszenie. (*Oklaski*)

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Na granicy…)

Zajmuję się tym od 8 lat. Nie wiem, jak długo zajmuje się tym pan poseł, ale zapewniam pana, że to są kłamstwa. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wreszcie ostatnia kwestia, która nie była poruszona w trakcie tej debaty, a powinna. To nie jest tak,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk

że po prostu będziemy przyjmować uchodźców i nic się z tego powodu nigdzie indziej w Europie nie zdarzy. To jest tak, że to jest rodzaj porozumienia politycznego między większością krajów a krajami frontowymi, czyli Grecją i Włochami. Przyjmiemy z tych krajów nie nielegalnych imigrantów, tylko prawdziwych uchodźców, ludzi, co do których będzie pewność, że należy im się status uchodźcy, a oni w zamian za to przy pomocy Unii Europejskiej rozpoczną kontrolę swoich granic zewnętrznych i zatrzymają potok nielegalnych migrantów. Bez tej pomocy oni tego nie zrobią i do Europy nie będą przyjeżdżać wyłącznie sprawdzeni uchodźcy, ale tłumy nielegalnych migrantów, które dla nich są zdecydowanie większym zagrożeniem. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

(*Poseł Witold Waszczykowski*: Chciałbym zgłosić wniosek formalny.)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Debata jest zamknięta.)

Panie pośle, ale pan minister już udzielił odpowiedzi na pytania. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Głosujmy, pani marszałek.)

(*Poseł Witold Waszczykowski*: Czy mogę zgłosić wniosek formalny?)

Proszę – wniosek formalny.

Poseł Witold Waszczykowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym zgłosić wniosek formalny, tradycyjnie, o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, aby wyjaśnić, iż mówimy nie o uchodźcach, do których rzeczywiście odnosi się art. 78 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, ale o emigrantach, których dotyczy art. 79.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

W art. 79 jest mowa o tym, że kwestia emigrantów ekonomicznych należy do prerogatyw państwa narodowego, państwa członkowskiego. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo proszę, odpowie pan minister Stachańczyk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeżeli pan poseł przeczyta decyzję, to zobaczy, że jest to decyzja o rozdziale osób kwalifikujących się do otrzymania statusu uchodźcy – to jest tam bardzo dokładnie opisane – a nie o rozdziale wszystkich przyjeżdżających, legalnych czy nielegalnych, migrantów. To są jednak dwie różne sprawy. Podstawa prawna tej decyzji była badana i w tym przypadku jest oczywista. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku… (*Gwar na sali*)

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny.)

Bardzo panów proszę o zejście z mównicy. Debata na ten temat już się odbyła.

Głosujemy.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Z wnioskiem formalnym.)

Jesteśmy w trakcie głosowania.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Zgłaszam wniosek formalny, pani marszałek.)

Nie zwołam Konwentu Seniorów.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny, zapisałem się do wygłoszenia wniosku formalnego. Proszę mnie nie cenzurować. Jakim prawem pani mnie cenzuruje? Chcę złożyć wniosek formalny, przed chwilą się zapisałem. To jest jakaś granda. Chcę złożyć wniosek formalny, do wygłoszenia którego zgłosiłem się minutę temu.) (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę, jesteśmy w trakcie procedury głosowania.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Zgłosiłem się do wygłoszenia wniosku formalnego, zgodnie z procedurą i regulaminem Sejmu. Jakim prawem pani mnie cenzuruje?

Ja pana nie…

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Jeden wniosek formalny może być zgłoszony, a drugi nie?)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Idź.)

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Pani powinna czuwać tutaj nad praworządnością. Co pani wyprawia?)

Ogłaszam 10 minut przerwy.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Co pani tu wyprawia? Chcę złożyć wniosek po przerwie.)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 26 do godz. 12 min 41*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 36. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie informacji.

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Pani marszałek...)

Głosujemy.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pracownik Kancelarii Sejmu poinformował mnie, że poinformował panią o tym, że chcę złożył wniosek formalny. Dlaczego pani znowu mnie cenzuruje?

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Proszę grandy nie urządzać w tym Sejmie. Naprawdę, pani marszałek.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, jesteśmy w trakcie głosowania. Bardzo proszę usiąść na miejscu.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani marszałek, pani ogłasza przerwę wtedy, kiedy ja mam zgłosić wniosek formalny, który został przez pracowników...

Marszałek:

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku. Bardzo proszę usiąść na miejsce. (*Oklaski*)

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani powinna kury macać i krowy doić, a nie być marszałkiem Sejmu.

(*Poseł Urszula Augustyn*: Jest pan bezczelny.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny.)

Głosowało 344 posłów. Za głosowało 148, przeciw – 189, 7 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy...

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny, pani marszałek.)

(*Głos z sali*: Może go od razu wykluczycie.)

(*Głos z sali*: Pan zachowuje się skandalicznie.)

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Mam 2 minuty, rozumiem, na złożenie wniosku formalnego.

Marszałek:

Minutę

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Zgodnie z regulaminem Sejmu przysługują mi 2 minuty na złożenie wniosku formalnego.

(*Poseł Wanda Nowicka*: To jest decyzja marszałka.)

Proszę nie ograniczać mi prawa tylko dlatego, że jestem w opozycji do Platformy. Proszę o 2 minuty na złożenie wniosku formalnego.

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić.

(*Poseł Urszula Augustyn*: Przede wszystkim jest pan bezczelny.)

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym złożyć wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów...

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Przecież był przed chwilą.)

...w celu wyjaśnienia czegoś pani minister i panu wiceministrowi, który dopuszcza się tutaj nadużyć i manipulacji w kwestii związanej z imigrantami. Ponieważ pan minister sugeruje, że ci imigranci zmierzający z Azji i z Afryki będą w sposób legalny przekraczali polską granicę. Otóż muszę pana i panią uświadomić, że przekraczają tę granicę już od dawna w sposób nielegalny i nadal będą to czynić. Państwo powinniście przedstawić Polakom rzetelną informację na ten temat, co zrobicie w sytuacji, kiedy 100 tys., 200 tys., 300 tys. czy milion imigrantów przekroczy granicę, bo może dzisiaj tak robić. Pan usiłował tutaj powiedzieć, że jest jakakolwiek kontrola. Nie ma, jesteśmy w strefie Schengen, nie ma żadnych kontroli na granicach, nie ma żadnych wzmocnionych posterunków na granicach, więc ci ludzie cały czas do Polski zmierzają.

Poseł Armand Kamil Ryfiński

Na forach i portalach afgańskich, irackich i syryjskich jest informacja i instrukcja dla uchodźców i dla imigrantów, żeby zmierzali w tej chwili przez Rumunię i Ukrainę do Polski. Kiedy Niemcy zamkną granicę, ci ludzie zostaną w Polsce i pani jako minister powinna powiedzieć, co pani wtedy zrobi, kiedy będzie tutaj 100 tys., 200 tys., pół miliona czy milion ludzi, którzy są barbarzyńcami w dużej części. Przyjechali tutaj rozbijać Europę, niszczyć Europę, niszczyć naszą kulturę, a nie po to, żeby cokolwiek budować i tworzyć. Większość z nich, jak podają statystyki niemieckie, to nie są żadni uchodźcy, którym grozi jakiekolwiek niebezpieczeństwo. To są ludzie, którzy chcą po prostu poprawić swój byt i są imigrantami ekonomicznymi, a państwo nadużywacie (*Dzwonek*), manipulujecie po prostu informacją.

Marszałek:

Czas minął, panie pośle.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Dobrze, dziękuję, pani cenzorko.

Marszałek:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 3952)**.**

Prezydium Sejmu na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w brzmieniu z druku nr 3952?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 310 posłów. Za było 304, przeciw – 2, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3953)**.**

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3953?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 304 posłów. Za było 301, 1 poseł głosował przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

Przepraszam bardzo, jeszcze ogłoszenia.

Bardzo proszę pana posła sekretarza.

Sekretarz Poseł Marek Poznański:

Informuję, iż posiedzenie Komisji Finansów Publicznych odbędzie się tuż po głosowaniach w sali nr 106. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 47 do godz. 12 min 54)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 roku (druk nr 3615) **wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny** (druk nr 3777)**.**

Głos zabierze główny inspektor pracy pani Iwona Hickiewicz.

Bardzo panią proszę o przedstawienie sprawozdania.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wypełniając ustawowy obowiązek, mam zaszczyt przedłożyć sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 r.

Prezentowany dziś Wysokiej Izbie dokument stanowi podstawowe źródło wiedzy na temat stanu przestrzegania prawa pracy w naszym kraju. Działania Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 r. były prowadzo-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

ne zgodnie z programem, który uzyskał akceptację Rady Ochrony Pracy i sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Zaplanowane zadania zostały w pełni wykonane.

Realizując drugi etap działań długofalowych określonych na lata 2013–2015, inspektorzy pracy skontrolowali przestrzeganie przepisów prawa pracy przy zatrudnianiu, w tym zwłaszcza zasadność zawartych umów cywilnoprawnych, objęli wzmożonym nadzorem zakłady o wysokiej skali zagrożeń zawodowych, dokonali oceny skuteczności zarządzania bezpieczeństwem w zakładach, w których wystąpiły wypadki przy pracy, jak również przeprowadzili kontrole mające na celu ograniczenie zagrożeń występujących w zakładach produkujących lub stosujących nanomateriały oraz w laboratoriach wyższych uczelni.

W ramach zadań rocznych inspektorzy pracy sprawdzili, czy przestrzegane są przepisy w zakresie wypłaty wynagrodzenia za pracę, zatrudnienia pracowników tymczasowych, czasu pracy kierowców w podmiotach leczniczych, budownictwie i wielu innych branżach. Realizując zadania stałe wynikające z zapisów ustawowych bądź związane z koniecznością stałego monitorowania sytuacji w różnych obszarach ochrony pracy, inspektorzy przeprowadzili badania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, kontrole legalności zatrudnienia, szkoleń z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, profilaktycznych badań lekarskich, przestrzegania przepisów przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, udzielania urlopów wypoczynkowych oraz czynności związane z weryfikacją skarg pracowniczych.

Równolegle Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła wielokierunkowe działania prewencyjne i edukacyjne ukierunkowane na poprawę warunków pracy i zapobieganie zagrożeniom dla zdrowia i życia w środowisku pracy. Łącznie w roku sprawozdawczym inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 90 tys. kontroli u blisko 73 tys. pracodawców i innych podmiotów, na rzecz których pracę świadczyło blisko 4 mln osób. Ponad połowę skontrolowanych stanowiły mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające nie więcej niż 9 pracowników.

W związku ze stwierdzonymi naruszeniami przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy inspektorzy wydali ponad 318 tys. decyzji. Większość dotyczyła przygotowania pracowników do pracy, stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. Rażące naruszenia przepisów bhp stwierdzone podczas dwóch kolejnych kontroli stanowiły podstawę skierowania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 170 wniosków o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe o 100% na kolejny rok składkowy. Inspektorzy skierowali do pracodawców także ponad 60 tys. wystąpień zawierających łącznie ponad 280 tys. wniosków o usunięcie nieprawidłowości. Co trzeci z nich dotyczył sposobu nawiązania i rozwiązania stosunku pracy. Inspektorzy wydali ponad 11 tys. poleceń ustnych, w wyniku których stwierdzone przez inspektorów nieprawidłowości zostały usunięte jeszcze w trakcie kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu.

Do organów Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło ok. 42 tys. skarg. Zawarte w nich zarzuty dotyczyły głównie niewypłaconych należności pracowniczych oraz nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy. W ramach powszechnie dostępnego i bezpłatnego poradnictwa prawnego prowadzonego przez wszystkie jednostki Państwowej Inspekcji Pracy na terenie całego kraju nasi eksperci udzielili ok. 1200 tys. porad prawnych.

Analiza ubiegłorocznych danych wykazała dalszy spadek liczby zawieranych układów zbiorowych pracy rejestrowanych w Państwowej Inspekcji Pracy, ograniczanie zakresu uprawnień pracowniczych oraz utrzymującą się w ostatnich latach tendencję do rozwiązywania obowiązujących układów na rzecz zastępowania ich regulaminami wynagradzania. Łącznie okręgowe inspektoraty pracy zarejestrowały w ubiegłym roku 88 zakładowych układów zbiorowych pracy, tj. o 21 mniej niż rok wcześniej. Objęły one ponad 43 tys. pracowników. Zarejestrowanych zostało także 1030 protokołów dodatkowych do układów zbiorowych pracy.

W 2014 r. inspektorzy pracy ujawnili ok. 92 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Nałożyli ponad 19 tys. grzywien w drodze mandatów karnych na kwotę ponad 23 mln zł, a do sądów skierowali ponad 3 tys. wniosków o ukaranie. W ok. 17 tys. przypadków zastosowali środki oddziaływania wychowawczego. Rozpatrując wnioski inspektorów pracy, sądy orzekły grzywny w łącznej wysokości ok. 6 mln zł. Do prokuratury skierowanych zostało 626 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Dotyczyły głównie udaremniania lub utrudniania inspektorom wykonywania czynności służbowych, złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracowniczych oraz fałszowania dokumentów i poświadczania nieprawdy. W związku z licznymi przypadkami zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla umowy o pracę inspektorzy pracy przeprowadzili nasilone kontrole zasadności ich zawierania. Zweryfikowali ponad 52 tys. umów cywilnoprawnych, o blisko 9 tys. więcej niż rok wcześniej, w ponad 10 tys. firm.

Nasze działania wykazały, że co piąty skontrolowany pracodawca lub przedsiębiorca nie przestrzegał zakazu zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach charakterystycznych dla umowy o pracę. Problem dotyczył ok. 15% umów cywilnoprawnych sprawdzonych przez inspektorów. Mimo braku bardziej skutecznych narzędzi do eliminowania naruszeń prawa w tym zakresie niż wniosek o potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy w wystąpieniu do pracodawcy w wyniku działań inspekcji pracy 7,5 tys. osób posiadających umowy cywilnoprawne uzyskało umowy o pracę. Do sądu pracy skie-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

rowanych zostało 225 powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz 375 osób.

Skala nieprawidłowości przy zatrudnianiu potwierdza sygnalizowaną wielokrotnie przez nas konieczność wprowadzenia nowych regulacji prawnych, które pozwoliłyby na wyeliminowanie nadużywania umów cywilnoprawnych zawieranych w celu obejścia prawa oraz zwiększenie skuteczności państwa w ochronie osób świadczących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. Uważam, że rozważenia wymaga wprowadzenie rozwiązań systemowych regulujących uprawnienia przysługujące zleceniobiorcom, takie jak prawo do minimalnego wynagrodzenia, odpoczynku dobowego czy urlopu wypoczynkowego.

Ustalenia inspektorów pracy potwierdziły występowanie licznych uchybień także w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących zawierania i rozwiazywania terminowych umów o pracę. Podobnie jak rok wcześniej najwięcej nieprawidłowości ujawniono w zakresie treści zawieranych umów. Wzrosła liczba umów długoterminowych zawartych na więcej niż 5 lat – z ponad 13% w 2013 r. do ponad 16% w 2014 r. Takie umowy stosowano najczęściej w przemyśle, handlu i naprawach.

Prowadzone systematycznie od wielu lat kompleksowe kontrole przestrzegania przepisów przy wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy wykazały w roku sprawozdawczym spadek nieprawidłowości w zakresie wypłaty wynagrodzenia za pracę. Wzrósł natomiast odsetek pracodawców niewypłacających należności za pracę w godzinach nadliczbowych. Tego rodzaju nieprawidłowości ujawniły kontrole przeprowadzone między innymi w sektorze bankowym. Należy jednak podkreślić, że były one szybko usuwane. Niejednokrotnie już w trakcie kontroli dokonywano korekty wadliwych naliczeń i wypłacano niezwłocznie zaległe kwoty. Łącznie w 2014 r. inspektorzy pracy wydali ponad 8 tys. decyzji nakazujących wypłatę wynagrodzenia lub innych świadczeń ze stosunku pracy na ogólną kwotę ponad 171 mln zł.

Egzekwując przestrzeganie przepisów o czasie pracy, inspektorzy pracy stwierdzili liczne nieprawidłowości w większości spośród 1500 skontrolowanych zakładów różnych branż. Dotyczyły głównie obowiązku określenia w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub obwieszczeniu systemów czasu pracy, rozkładów czasu pracy i okresów rozliczeniowych. Zaobserwowaliśmy wzrost odsetka pracodawców nierekompensujących pracy w godzinach nadliczbowych wynikających z przekroczenia przeciętnie tygodniowej lub dobowej normy czasu pracy. Niepokój budzą liczne naruszenia przepisów o czasie pracy polegające na niezapewnieniu odpoczynków dobowych i tygodniowych, jak również nieprzestrzeganiu zasady pięciodniowego tygodnia pracy. Przemęczenie i stres wynikający z braku odpoczynku zwiększają ryzyko wypadku przy pracy. To zagrożenie szczególnie realne w odniesieniu do kierowców zawodowych, maszynistów i pracowników służby zdrowia.

Państwowa Inspekcja Pracy wskazuje na konieczność zmian legislacyjnych, które mogłyby się przyczynić do ograniczenia nieprawidłowości w zakresie czasu pracy. Proponujemy między innymi nałożenie obowiązku ewidencjonowania w kartach czasu pracy pracowników godzin rozpoczynania i kończenia pracy w poszczególnych dobach. Natomiast w przypadku służby zdrowia uważamy, że należałoby wprowadzić taki mechanizm prawny, który by wykluczał świadczenie pracy na podstawie różnych stosunków prawnych w jednym podmiocie bez gwarantowanego przepisami odpoczynku.

Przeprowadzone przez inspektorów pracy kontrole legalności zatrudnienia ok. 170 tys. obywateli polskich wykazały różnego rodzaju uchybienia w co drugim spośród 24 tys. skontrolowanych podmiotów. Nielegalne zatrudnienie lub nielegalną inną pracę zarobkową ujawniono w co piątej skontrolowanej firmie, najczęściej w branży transportowej, gospodarce magazynowej oraz gastronomii. Inspektorzy pracy przeprowadzili także ponad 2200 kontroli legalności zatrudnienia i wykonywania pracy przez cudzoziemców. Kontrolom poddano ponad 2 tys. podmiotów, w których wykonywało pracę ok. 16 tys. cudzoziemców ze 117 państw. Naruszenia prawa stwierdzono w połowie skontrolowanych podmiotów, przy czym nielegalne wykonywanie pracy – w ponad 9% spośród nich. W większości były to mikroprzedsiębiorstwa.

Istotną przeszkodą sygnalizowaną przez nas wielokrotnie, która ogranicza efektywność Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie kontroli legalności zatrudnienia, jest obowiązek wręczenia przedsiębiorcy upoważnienia do kontroli przed jej rozpoczęciem oraz obowiązek zawiadamiania o zamiarze kontroli. Uważam, że inspektorzy pracy powinni mieć możliwość przeprowadzania kontroli tylko na podstawie legitymacji służbowej, tak jak jest to praktykowane w innych krajach unijnych. Chodzi tu nie tylko o zwiększenie skuteczności naszych kontroli, ale też o zmniejszenie kosztów, jakie corocznie ponosi budżet państwa w związku z wystawianiem i doręczaniem pisemnych upoważnień.

Zwiększenie efektywności w eliminowaniu szarej strefy gospodarki, w tym nielegalnego zatrudnienia, wymaga także zmian prawnych w zakresie zawierania umów o pracę i zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. Za zasadne uważam wprowadzenie obowiązku potwierdzania na piśmie ustaleń co do rodzaju i warunków umowy o pracę przed dopuszczeniem pracowników do pracy. Potrzebne są nowe regulacje, które nałożą na podmiot powierzający pracę innym osobom obowiązek dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przed rozpoczęciem pracy.

Inspektorzy pracy skontrolowali 427 agencji zatrudnienia świadczących usługi w zakresie pracy tymczasowej oraz pośrednictwa pracy. W ponad połowie z nich stwierdzili różnego rodzaju nieprawidłowości. 39 skontrolowanych agencji działało niele-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

galnie. Trzy czwarte spośród przeprowadzonych 190 kontroli agencji pracy tymczasowej i 205 kontroli u pracodawców użytkowników wykazało liczne nieprawidłowości z zakresu przestrzegania przepisów o zatrudnieniu pracowników tymczasowych. Co piąta umowa cywilnoprawna została zawarta niezgodnie z przepisami. W co trzeciej skontrolowanej agencji stwierdzono naruszenia przepisów w zakresie wypłaty wynagrodzeń lub innych świadczeń ze stosunku pracy.

Wyniki naszych kontroli potwierdzają konieczność objęcia większą ochroną prawną pracowników tymczasowych oraz potrzebę zaostrzenia sankcji z tytułu powierzania pracy z naruszeniem obowiązujących przepisów.

W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy działania kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy, wspomagane przedsięwzięciami prewencyjnymi i edukacyjnymi, koncentrowały się na zapobieganiu zagrożeniom w miejscu pracy i eliminowaniu ich. Kontrole stanu przestrzegania przepisów bhp przeprowadzone m.in. w podmiotach leczniczych, w budownictwie, w górnictwie, przy pozyskiwaniu drewna, w podziemnych zakładach górniczych, w zakładach odlewniczych, w zakładach nowo powstałych, w zakładach przyłączanych bezpośrednio do sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej średnich napięć, zakładach azotowych branży chemicznej, przy wykonywaniu prac w leśnictwie, w zakładach chowu koni i bydła oraz w przypadku wielu innych branż wykazały liczne nieprawidłowości. Przeprowadzone przez inspektorów czynności doprowadziły do ich wyeliminowania i przywrócenia stanu zgodnego z przepisami prawa.

W zakładach uczestniczących w programie wzmożonego nadzoru inspekcji nad zakładami przemysłowymi o bardzo wysokim poziomie zagrożeń – nadzorem objęliśmy 53 zakłady – osiągnięto znaczącą poprawę bezpieczeństwa pracy, głównie w zakresie przygotowania pracowników do pracy, organizacji transportu wewnątrzzakładowego oraz dostosowania maszyn do wymogów bhp. Inspektorzy pracy zbadali w roku sprawozdawczym przyczyny i okoliczności zgłoszonych do inspekcji ponad 2000 wypadków przy pracy. W wypadkach tych poszkodowanych zostało 2349 osób, w tym 267 osób poniosło śmierć, a 768 doznało ciężkich obrażeń ciała. Najliczniejszą grupę poszkodowanych stanowiły osoby o krótkim stażu pracy – do roku – w danym zakładzie. Wśród nich co trzecia ofiara śmiertelna wypadku była w wieku od 50 do 59 lat, natomiast wśród ciężko poszkodowanych w wypadkach w grupie osób najkrócej zatrudnionych w tym samym zakładzie dominowały osoby młode: od 19 do 29 lat. Najwięcej wypadków ze skutkiem śmiertelnym odnotowano w budownictwie, przemyśle i górnictwie. Dochodziło do nich najczęściej przy pracach na rusztowaniu, na skutek upadku z drabiny, w wykopach, podczas wycinki drzew, wskutek porażenia prądem.

Równolegle z działaniami kontrolno-nadzorczymi realizowaliśmy, jak wcześniej wspomniałam, liczne przedsięwzięcia prewencyjne i edukacyjne. Zrealizowaliśmy pięć programów prewencyjnych ukierunkowanych na: branże – budownictwo i przetwórstwo przemysłowe – konkretne typy zagrożeń zawodowych – praca z maszynami – prewencję wypadków przy pracy, mikroprzedsiębiorstwa oraz zagrożenie czynnikami psychospołecznymi. Przeprowadziliśmy drugi etap takich kampanii, jak: „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie", „Zanim podejmiesz pracę", „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym". Wśród licznych programów prewencyjno-informacyjnych na uwagę zasługują „Budowa. Stop wypadkom!" oraz „Zdobądź dyplom PIP". W programie edukacyjnym „Kultura bezpieczeństwa" dla szkół ponadgimnazjalnych, realizowanym we współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym, uczestniczyło ok. 500 placówek oświatowych. Ponad 1300 nauczycieli przeprowadziło zajęcia z zakresu bezpieczeństwa pracy dla 80 tys. uczniów. Państwowa Inspekcja Pracy opublikowała ulotki i broszury z zakresu technicznej i prawnej ochrony pracy w nakładzie ok. 660 tys. egzemplarzy.

Rok sprawozdawczy przyniósł dalszy rozwój współpracy międzynarodowej wynikającej z członkostwa w Unii Europejskiej i organizacjach międzynarodowych. Złożyły się na nią liczne kontakty z partnerami zagranicznymi na poziomie centralnym i regionalnym. Nasi inspektorzy uczestniczyli w programie wymiany inspektorów pracy, w spotkaniach grup roboczych, wspólnych kampaniach i innych projektach prewencyjnych, seminariach i konferencjach. Wśród efektów ubiegłorocznej działalności inspekcji pracy na uwagę zasługuje przede wszystkim poprawa stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w skontrolowanych zakładach, gdzie inspektorzy pracy zlikwidowali bezpośrednie zagrożenia dla życia i zdrowia 71 tys. pracowników. Z kolei 7,5 tys. osób będących stronami umów cywilnoprawnych oraz 1,4 tys. osób pracujących bez żadnej umowy uzyskało potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy. Blisko 11 tys. pracowników różnych branż mogło wykorzystać zaległe urlopy wypoczynkowe.

W wyniku realizacji zastosowanych przez inspektorów pracy środków prawnych – poleceń, wniosków w wystąpieniach i decyzji płacowych – wyegzekwowaliśmy dla ok. 83 tys. pracowników przysługujące im wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na kwotę 105,5 mln zł. Inspektorzy pracy odzyskali znaczące kwoty na rzecz funduszy państwowych. Na Fundusz Pracy płatnicy wpłacili zaległe składki za ok. 26 tys. pracowników na łączną kwotę 2,5 mln zł. Ubiegłoroczne działania inspekcji doprowadziły do wyeliminowania naruszeń prawa w zakresie czasu pracy, jego ewidencji oraz rozwiązywa-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

nia umów o pracę w odniesieniu do ponad 130 tys. pracowników.

Wymierne wyniki ubiegłorocznej działalności naszego urzędu dają rzetelny obraz zaangażowania inspektorów pracy w realizację ustawowych zadań i jednocześnie przedstawiają skalę nieprawidłowości występujących w zakresie ochrony pracy w naszym kraju. To proces, który wymaga kontynuacji, doskonalenia działań kontrolno-nadzorczych oraz prewencyjnych prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy. Należy podkreślić, że przyczyną wielu poważnych nieprawidłowości stwierdzanych przez inspektorów pracy, szczególnie w zakresie sposobu zatrudnienia i czasu pracy, jest brak przepisów adekwatnych do dzisiejszych realiów rynkowych. Liczący już 40 lat Kodeks pracy mimo ponad 80 nowelizacji staje się coraz bardziej niespójny i niejasny, co znacznie utrudnia jego przestrzeganie. Brak przejrzystości przepisów i możliwość ich dowolnej interpretacji stwarzają okazję do omijania prawa, co skutkuje obniżeniem poziomu ochrony wynikającej z przepisów Kodeksu pracy. Nie bez znaczenia jest także fakt, że duża grupa osób świadczących pracę pozostaje poza zakresem działania przepisów kodeksu. Istnieje pilna potrzeba opracowania nowych mechanizmów prawnych, dostosowanych do dzisiejszych potrzeb i wyzwań rynku pracy. Pozwoli to na pełniejsze objęcie pracy ochroną przez państwo i znaczącą poprawę stanu przestrzegania prawa w najbardziej newralgicznym obszarze stosunków życia społecznego, jakim jest obszar stosunków pracy.

Realizując swoje uprawnienia, skierowałam w ubiegłym roku do właściwych ministrów 8 wniosków legislacyjnych. Zawierały one propozycje wydania nowych przepisów oraz nowelizacji już istniejących aktów prawnych. Wielokrotnie zgłaszałam potrzebę zmian m.in. w zakresie potwierdzania na piśmie warunków umowy o pracę przed faktycznym dopuszczeniem pracownika do pracy czy wyłączenia inspektorów pracy z obowiązku uprzedniego informowania o zamiarze przeprowadzania kontroli wynikającego z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Takie zmiany są niezbędne dla poprawy skuteczności walki z pracą na czarno i szarą strefą działalności gospodarczej, w tym m.in. wyeliminowania tzw. syndromu pierwszego dnia pracy, gdy podejmującemu kontrolę inspektorowi pracodawca mówi, że brak umowy wynika z tego, że jest to pierwszy dzień pracy i zatrudniony nie zdążył jej podpisać, chociaż w rzeczywistości ten pierwszy dzień może trwać oczywiście dużo dłużej.

Kończąc swoje wystąpienie, składam wyrazy podziękowania wszystkim pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy, w szczególności inspektorom pracy, za wkład i zaangażowanie w realizację działań ustawowych. Wysokiej Izbie, paniom i panom posłom bardzo dziękuję za dotychczasową współpracę na rzecz poprawy stanu ochrony pracy w naszym kraju, jak również wnikliwą ocenę podczas posiedzeń komisji sejmowych i Rady Ochrony Pracy realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy ustawowych zadań. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani inspektor.

Informuję Wysoką Izbę, że obecnie obradom Sejmu przysłuchują się liczne grupy przybyłe do Sejmu. Wśród nich jest również grupa z gminy Obsza w powiecie biłgorajskim – to są te panie w regionalnych strojach ludowych. Witamy serdecznie. (*Oklaski*)

Informuję, że w dyskusji nad tym punktem wysłuchamy 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Gdzie jest pani poseł?

(*Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Jestem tutaj, stoję.)

A, jest pani poseł. Nie zauważyłem pani poseł.

Po wystąpieniu głównego inspektora pracy głos zabierze przewodnicząca Rady Ochrony Pracy pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka.

Proszę bardzo.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2014. Rada przyjęła to stanowisko 7 lipca br. na posiedzeniu plenarnym. Stanowisko zostało zawarte w druku nr 3777. To stanowisko państwo otrzymali, tak że proszę pozwolić, że tylko w skrócie omówię stanowisko Rady Ochrony Pracy.

Rada Ochrony Pracy stwierdza, że działalność Państwowej Inspekcji Pracy w roku sprawozdawczym była prowadzona zgodnie z długofalowym programem przyjętym na lata 2013–2015 oraz planem działania na rok 2014. Zaplanowane zadania zostały w pełni zrealizowane. Ich efekty to przede wszystkim zlikwidowanie bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia 71 tys. pracowników. Inspektorzy pracy wyegzekwowali 105,5 mln zaległych należności z tytułu wynagrodzenia za pracę dla 83 tys. zatrudnionych. Działania Państwowej Inspekcji Pracy doprowadziły do objęcia umowami o pracę blisko 9 tys. osób świadczących pracę na umowach cywilnoprawnych bądź nieposiadających żadnej umowy.

Ogółem inspektorzy pracy przeprowadzili w roku sprawozdawczym ponad 90 tys. kontroli. W wyniku stwierdzonych naruszeń przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy wydali ponad 318 tys. decyzji. Większość dotyczyła podstawowych kwestii związanych z przygotowaniem do pracy, takich jak szkolenia BHP, badania lekarskie czy uprawnienia

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka

kwalifikacyjne, a także stanu bezpieczeństwa stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. Niezależnie od tych decyzji inspektorzy skierowali do pracodawców ponad 60 tys. wystąpień zawierających łącznie ponad 280 tys. wniosków o usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości. W 2014 r. inspektorzy ujawnili ponad 90 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. W konsekwencji nałożyli prawie 20 tys. grzywien na kwotę ponad 23 mln zł.

To tylko niektóre z efektów pracy urzędu w roku sprawozdawczym. Odnotowując z satysfakcją wymierne dla społeczeństwa korzyści osiągnięte w wyniku ubiegłorocznej działalności Państwowej Inspekcji Pracy oraz analizując sprawozdanie za 2014 r., Rada Ochrony Pracy w przyjętym stanowisku sformułowała jednocześnie kilkanaście wniosków, których realizacja zdaniem członków rady powinna przyczynić się do poprawy stanu przestrzegania prawa pracy w naszym kraju.

Rada zaleca opracowanie systemu, który ujmie całościowo łączny czas pracy świadczonej przez poszczególnych pracowników na rzecz wielu podmiotów. Wskazane jest także zintensyfikowanie kontroli przestrzegania przepisów o czasie pracy oraz jego ewidencjonowania. Rada uznaje za celowe przeprowadzenie kompleksowej analizy przyczyn utrzymującej się spadkowej tendencji liczby układów zbiorowych w Polsce. Uważamy, że należy podjąć bardziej zdecydowane działania wobec naruszających prawo agencji zatrudnienia, a także zintensyfikować monitorowanie legalności zatrudniania cudzoziemców w Polsce. Jest to szczególnie istotne w kontekście spodziewanego napływu do Polski uchodźców z terenów ogarniętych konfliktami zbrojnymi.

Wskazujemy na potrzebę popularyzacji w środkach masowego przekazu dobrych praktyk w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, dalszego rozwijania zróżnicowanych form promocji bezpiecznych zachowań w środowisku pracy oraz branżowych programów przeciwdziałania wypadkom przy pracy, tutaj takim wzorem jest Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. Uważamy, że konieczne jest nasilenie działań na rzecz podniesienia poziomu bezpieczeństwa pracy nowo przyjętych pracowników.

Zdaniem rady niezbędne jest podjęcie bardziej skutecznych działań zapobiegających utrudnianiu Państwowej Inspekcji Pracy wykonywania czynności służbowych. Rada podkreśla potrzebę kontynuacji działań kontrolnych u pracodawców w odniesieniu do niewypłacania lub nieterminowego wypłacania wynagrodzeń.

Rada Ochrony Pracy uznaje, że należy udoskonalić system postępowania powypadkowego w zakresie ustalania przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy. Inspekcja powinna również analizować koszty wypadków przy pracy, biorąc pod uwagę zarówno koszty bezpośrednie, jak i koszty pośrednie, co wskaże wpływ opłacalności inwestycji w bezpieczeństwo i higienę pracy. Przypominam, że w 2014 r. inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny ponad 2000 wypadków przy pracy, w których poszkodowanych zostało 2349 osób, a śmierć poniosło 267 z nich.

Rada wnosi o przyznanie Państwowej Inspekcji Pracy większych środków finansowych, które umożliwiłyby jej rozwój i dalszą intensyfikację działań.

Rada Ochrony Pracy pozytywnie opiniuje sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 r.

Jednocześnie z tego miejsca chciałabym podziękować wszystkim pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy i kierownictwu Państwowej Inspekcji Pracy za ich działalność. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

W tej chwili głos zabierze przedstawiciel komisji pan poseł Michał Stuligrosz w celu przedstawienia jej stanowiska.

Poseł Michał Stuligrosz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie połączonych komisji, Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, dotyczące sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 r.

Informuję Wysoką Izbę, że 7 lipca 2015 r. marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierowała powyższe sprawozdanie do rozpatrzenia w połączonych komisjach, o których mówiłem przed momentem. Komisje te na połączonym posiedzeniu w dniu 4 sierpnia bez głosów sprzeciwu przyjęły to sprawozdanie i rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie go w głosowaniu.

Ten obszerny i bardzo dobrze sformułowany dokument wymaga krótkiego omówienia i tylko z tego powodu chciałbym zabrać głos i chwilę zastanowić się z państwem nad tym, jakiego rodzaju obowiązki spoczywają na nas i jakiego rodzaju nowelizacje i zmiany obowiązujących dotychczas przepisów powinniśmy podjąć, aby bardziej jeszcze usprawnić i udoskonalić prace inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy. Chcę zwrócić uwagę na kilka uregulowań prawnych, nad którymi warto się zastanowić, aby mogły lepiej służyć w pracach inspekcji.

Sądzę, że należałoby wrócić do przeglądu przepisów prawa w kontekście patologii na rynku pracy, i to w zakresie zmian systemowych, a nie tylko doraźnych. Oznacza to również zmiany w Kodeksie pracy i w zbiorowym kodeksie prawa pracy, o tym zresztą będę mówił nieco później. Zwracam uwagę

Poseł Michał Stuligrosz

również na to, że zmiany wymaga również zawieranie umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla stosunku pracy, w tym postulowane przez inspekcję wprowadzenie domniemania istnienia stosunku pracy. Dotychczas tego rodzaju inicjatywy nie zostały niestety zaakceptowane, a warto do nich wrócić, żeby jeszcze raz zastanowić się nad potrzebą tego rodzaju sformułowań.

Zwracam również uwagę, że warto byłoby powrócić do przepisów wpływających na rozmiar i skalę zjawiska nielegalnego zatrudnienia, a jednocześnie hamujących działania podejmowane przez organy kontroli w celu zapobiegania i zwalczania tego rodzaju naruszeń przepisów prawa. Także unormowania dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy wymagają nowelizacji. Myślę o niestety ciągle słabej identyfikacji czynników szkodliwych i niebezpiecznych dla osób świadczących pracę. Już obserwowana konsekwencja dotyczy nieadekwatnych do zagrożeń profilaktyki i opieki lekarskiej nad pracownikami.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na wymagające rozstrzygnięcia zmiany zawarte w ustawie z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, sprzyjające świadomemu obchodzeniu, a nawet naruszaniu tych przepisów.

Wysoki Sejmie! Uchwalony w 1974 r. Kodeks pracy dotyczył zgoła, kompletnie, całkowicie innej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Dlatego Kodeks pracy był nowelizowany blisko 90 razy, a ponad 60 razy był nowelizowany po 1989 r. Z tego też względu jest on tak zawiły i tak trudny do stosowania, że na zawiłość przepisów skarżą się i pracodawcy, i inspektorzy pracy, którzy mają kłopoty z interpretacją przepisów, i wskazują tę niedogodność jako jedną z głównych przyczyn powstawania nieprawidłowości w relacjach pracodawca – pracobiorca.

Kończąc swoje wystąpienie, chcę zwrócić uwagę na inicjatywę i realizację zadań prewencyjnych podjętych przez Państwową Inspekcję Pracy. Misją Państwowej Inspekcji Pracy niezmiennie pozostaje skuteczne egzekwowanie przepisów prawa, w szczególności bezpieczeństwa i higieny pracy, poprzez efektywne i ukierunkowane kontrole oraz działania prewencyjne zmierzające do ograniczenia zagrożeń wypadkowych i poszanowania prawa pracy. W ramach misji spełnia się również międzynarodowe standardy, tak aby skutecznie monitorować funkcjonowanie nowoczesnych systemów kontroli warunków pracy. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do prezentacji stanowisk klubów.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Jarosław Pięta z klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Jarosław Pięta:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2014, druki nr 3615 oraz 3777.

Klub Platformy Obywatelskiej z zadowoleniem przyjął przedstawione sprawozdanie, nie tylko ze względu na jego walory estetyczne, ale przede wszystkim walory merytoryczne. Swoje wystąpienie chciałbym przedstawić jednak troszeczkę inaczej w stosunku do tych, które przedstawiałem przez kolejne lata jako sprawozdawca połączonych komisji. Zbliża się podsumowanie kadencji, również w odniesieniu do sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy.

Pani minister, jak również sprawozdawca komisji mówili o pewnych problemach związanych z funkcjonowaniem w szczególności inspektorów pracy. Pierwszy z nich, najważniejszy, o którym już była mowa, dotyczy Kodeksu pracy, rzeczywiście restrykcyjnego, starego, z 1974 r., nieprzystosowanego do rzeczywistości gospodarczej dzisiejszych czasów, krojonego na miarę dużych przedsiębiorstw epoki gierkowskiej, jak również niespójnego, trudnego do realizacji w działaniu nie tylko dla pracodawców, lecz także dla inspektorów pracy oraz krytykowanego przez związki zawodowe. Kodeks po raz pierwszy miał być gruntownie zmieniony 25 lat temu, a więc od 25 lat nie dokonano zmiany jednego z najważniejszych aktów prawnych.

Inne ustawy, które wymagają bezzwłocznej nowelizacji już na początku następnej kadencji, to ustawa o związkach zawodowych i ustawa o sporach zbiorowych. To są również stare akty prawne, nieprzystosowane do funkcjonowania w nowej rzeczywistości i utrudniające funkcjonowanie zarówno przedsiębiorcom, jak i związkom zawodowym.

Nie ulega wątpliwości, że zmianie powinna ulec również ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Wzorem dla ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy jest ustawa o Najwyższej Izbie Kontroli uchwalona w poprzedniej kadencji. Dokonaliśmy przeglądu funkcjonowania tej ustawy i na wzór tej ustawy muszą być dokonane zmiany w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy. Przede wszystkim musi być wprowadzona kadencyjność głównego inspektora pracy. Brakuje dyrektora generalnego. Ocenie powinny podlegać również zasady funkcjonowania i funkcjonowanie Rady Ochrony Pracy, choćby na wzór tego, jak funkcjonuje podobny organ w Najwyższej Izbie Kontroli.

Niewątpliwie sukcesem jest powołanie Rady Dialogu Społecznego. To jest organ, który będzie mógł dokonywać pewnych uzgodnień służących parlamentowi, pracodawcom, pracownikom, ale również w tym zakresie Państwowej Inspekcji Pracy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Skala zagadnień, którymi zajmuje się inspekcja pra-

Poseł Jarosław Pięta

cy, jest naprawdę olbrzymia. Państwowa Inspekcja Pracy przekazuje organom państwa i obywatelom rzetelną i wyczerpującą wiedzę w zakresie swojej działalności. Wcześniej funkcjonował slogan, że Państwowa Inspekcja Pracy uczy, informuje i wychowuje. Tak, to prawda. Poprzez swoją działalność nie tylko kontrolną, ale również edukacyjną, promocyjną i prewencyjną spełnia te zadania.

Państwowa Inspekcja Pracy jest instytucją, której wysiłek przekłada się na rzeczywistą pomoc, wspieranie w naprawie Polski, państwa polskiego, jak również służy obywatelom. Na tę chwilę jest jedną z niewielu instytucji, która w szczególnym zakresie udziela pomocy prawnej obywatelom. Dnia 1 stycznia wchodzi w życie nowa ustawa o pomocy prawnej, ale nie sądzę, aby Państwowa Inspekcja Pracy nie tyle zrezygnowała, ile zmniejszyła zakres porad prawnych udzielanych w tym zakresie.

Inspektorzy pracy, jak również pozostali pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy to specjaliści o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Stąd też uznanie i podziękowanie za trud, kompetencje i odpowiedzialność przy podejmowaniu nieraz bardzo trudnych decyzji. Widać, jak wielka jest mobilność i jak wielkie jest zaangażowanie inspekcji pracy oraz że zależy jej na poprawie standardów ochrony pracy w naszym kraju. Za to wszystko należą się podziękowania. Zarówno w swoim imieniu, jak i w imieniu mojego Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska życzę wszystkiego najlepszego i powodzenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pan poseł Janusz Śniadek, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Janusz Śniadek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Przyłączam się do wypowiedzianych już słów podziękowania dla wszystkich pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, którzy są największym sojusznikiem pracowników i związków zawodowych w cywilizowaniu stosunków pracy w Polsce, tego środowiska, które na pewno tego wymaga.

Pozwolę sobie rozpocząć od zacytowania art. 24 konstytucji, nakładającego na Rzeczpospolitą Polską obowiązek: „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo sprawuje nadzór nad warunkami wykonywania pracy". Instytucją powołaną do tego, której misją jest skuteczne egzekwowanie przepisów prawa pracy, jest właśnie inspekcja pracy, natomiast Sejm, za pośrednictwem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, sprawuje nadzór nad tym, czy rząd i instytucje państwa właściwie wywiązują się z realizacji tego konstytucyjnego obowiązku.

Chcę podkreślić, że kontrola Sejmu w żadnym wypadku nie może dotyczyć tylko tego, czy Państwowa Inspekcja Pracy czyni właściwe wysiłki w celu realizacji stanowionego prawa, ale w równym stopniu, a może w jeszcze większym – takie wątpliwości były tu wyrażane – powinna dotyczyć tego, czy stanowione prawo służy i sprzyja w stopniu wystarczającym realizacji tego konstytucyjnego obowiązku.

Zarówno to sprawozdanie inspekcji pracy, jak i sprawozdania z lat ubiegłych, w których formułowany był cały szereg postulatów legislacyjnych adresowanych do Sejmu, upoważnia mnie do postawienia tezy, że tak nie jest. Od lat ignorowane są postulaty dotyczące zasady wręczania umowy o pracę na piśmie i zgłaszania do ubezpieczenia do ZUS przed dopuszczeniem do pracy, zniesienia obowiązku informowania o zamiarze przeprowadzenia kontroli. Ten postulat jest powtarzany od wielu lat.

Padło również dzisiaj z ust jednego z przedmówców nawiązanie do zasady domniemania stosunku pracy w postępowaniu przed sądami pracy. To jest postulat inspekcji pracy zgłaszany od wielu lat, a szczególnie istotny i ważny dlatego, że dzisiaj w pragmatyce orzecznictwa sądów coraz częściej pojawia się odwołanie do zasady swobody zawierania umów. O tyle jest to niewłaściwe, niepoprawne, że jest to absolutne mieszanie porządków prawnych. Zasadę z zakresu prawa cywilnego przenosi się na grunt stosunków pracy, gdzie absolutnie ta zasada nie powinna mieć zastosowania wobec art. 24 Kodeksu pracy, który jasno i wyraźnie definiuje, jakie kryteria musi spełnić umowa o pracę i kiedy to jest umowa o pracę. Po spełnieniu tych warunków, bez względu na nazwę umowy, jest to stosunek pracy.

Przyznam, że powtarzany tu parokrotnie postulat zmiany nowego Kodeksu pracy, zwłaszcza przez przedstawicieli partii politycznej, która chce rugować związki zawodowe z naszego życia publicznego i społecznego, budzi najwyższy niepokój. Zgadzając się co do wątpliwości dotyczących archaicznych niekiedy zapisów tego kodeksu, chcę powiedzieć, że aż skóra mi cierpnie, kiedy myślę o tym, że to ugrupowanie miałoby redagować brzmienie przepisów nowego kodeksu. Aby nie być gołosłownym i nie być posądzonym o to, że wybrzmiewają tu tylko słowa z ust opozycji, odwołam się do szeregu cytatów ze sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy dotyczących ogromnych patologii, jakie dzisiaj niszczą polskie stosunki pracy i niszczą uczciwą konkurencję.

Myślę, że jednym z najistotniejszych problemów degenerujących stosunki pracy jest zjawisko umów śmieciowych, ale nie tylko. Dotyczy to nielegalnego zatrudnienia polegającego na powierzaniu pracy bez potwierdzenia na piśmie rodzaju umowy o pracę i jej warunków oraz niezgłoszeniu osoby zatrudnionej lub wykonującej inną pracę do ubezpieczenia społecznego – i tu jest cała wyliczanka, nie będę tego powta-

Poseł Janusz Śniadek

rzał, w każdym razie dotyczy to zatrważającej liczby zakładów pracy.

I dalej: Doświadczenie inspektorów pracy pokazuje, że przedsiębiorcy, chcąc zalegalizować brak umowy i zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przed kontrolującym oraz uniknąć odpowiedzialności za nielegalne powierzenie pracy, składają oświadczenia, że strony umowy łączy umowa cywilnoprawna. Zdarza się, że przedsiębiorcy przedkładają umowy o pracę często przygotowane wcześniej jedynie na potrzeby ewentualnej kontroli. Pomimo że inspektorzy mają dowody, że to są sprawy fikcyjne, nie można wykorzystać tych dowodów w postępowaniu przed sądami pracy. Podsumowaniem tego jest konstatacja, że stwierdzenie nielegalnego powierzenia pracy jest niemożliwe. Ta konstatacja pojawia się w tym dokumencie.

Postulat wprowadzenia obowiązku wręczania umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem do pracy był stawiany w tym Sejmie dwukrotnie: na początku kadencji w jednym z projektów ustaw, natomiast we wrześniu ubiegłego roku został w tym Sejmie przegłosowany na posiedzeniu jednej z komisji negatywny wniosek o odrzucenie dosłownie dwu-, trzyzdaniowej nowelizacji ustawy wprowadzającej taki obowiązek.

Platforma Obywatelska jest przeciwna takiemu unormowaniu prawnemu, które likwidowałoby stan, w którym faktycznie praca na czarno jest dzisiaj w Polsce legalna. Jak mówi Państwowa Inspekcja Pracy, ściganie tego zjawiska jest praktycznie niemożliwe.

Bardzo wielu pracodawców łamie te przepisy mimo ryzyka, konsekwencji. Jest takie zdanie w raporcie: przyjmując grzywnę nakładaną przez inspektora pracy lub sąd, nadal zatrudnia nielegalnie pracowników, gdyż jest to bardziej opłacalne niż przestrzeganie przepisów prawa pracy. Nieprzestrzeganie prawa pracy i wynikające z tego ewentualnie sankcje są na tyle nieistotne, że pracodawcom zwyczajnie opłaca się stosować te naruszenia ustawicznie.

Wygląda na to, bo spojrzałem na czas, że zbyt ambitnie przygotowałem sobie tutaj ilość cytatów, do których chcę się odnieść. Muszę w tej chwili błyskawicznie to skrócić i tak zrobię.

Jeśli można, odniosę się do jednej z nowelizacji, która nas bardzo bulwersowała i wywoływała dyskusje tutaj na sali, dotyczącej wydłużenia okresów rozliczeniowych do jednego roku. Co na ten temat mówi inspekcja? Przede wszystkim należy powtórzyć, że stosowanie przedłużonego okresu rozliczeniowego nie podlega żadnym ograniczeniom. Natomiast nadzór nad prawidłowością jego wprowadzenia polega wyłącznie na sprawdzeniu, czy zachowano odpowiedni tryb. Wprawdzie ustawodawca ograniczył prawo stosowania elastycznych form czasu pracy do przypadków uzasadnionych przyczynami obiektywnymi, technicznymi bądź dotyczącymi organizacji pracy, ale przesłanki te zostały określone tak ogólnie, że nie jest możliwa ocena ich zaistnienia przez inspektorów pracy. Problem ten był sygnalizowany już na etapie legislacyjnym. Wprowadzono dyktatem rozwiązane, które było kwestionowane przez Państwową Inspekcję Pracy, przez związki zawodowe. To też pokazuje tę tendencję, ten sformułowany przeze mnie na początku zarzut, że działania rządzącej koalicji i rządu nie sprzyjają tworzeniu prawa, które będzie respektowało obowiązek nałożony na nas w art. 24 Kodeksu pracy.

Inspektorzy, podobnie jak w roku ubiegłym, wskazali na wyrażony przez przedsiębiorców postulat umieszczania pracodawców niewypłacających wynagrodzenia w rejestrze nieuczciwych dłużników, jak również wymóg, aby ci przedsiębiorcy nie mogli startować w przetargach publicznych bez wykazania w swoich kosztorysach stosowania przynajmniej poziomu płacy minimalnej.

Ostatnim z takich elementów, na którego przytoczenie mi czas pozwoli, który niesłychanie utrudnia funkcjonowanie i przestrzeganie prawa pracy, jest wprowadzanie sformułowania dotyczącego budowania przedstawicielstwa pracowników i uprawnienia dla osób do zawierania porozumień mających charakter porozumień zbiorowych w sposób zupełnie dowolny. (*Dzwonek*)

Przepraszam, nie zmieściłem się w czasie, ogromnie tego żałuję.

Z całą pewnością te sprawy, o których mówiłem, muszą być rozwiązane. To leży w interesie nie tylko pracowników i pracodawców, lecz także polskiej gospodarki i dotyczy budowania środowiska, w którym będzie funkcjonowała zasada uczciwej konkurencji. Tak jak powiedziałem, zarówno to sprawozdanie, jak i szereg poprzednich dowodzi wyraźnie, że dzisiaj w Polsce mamy do czynienia z sytuacją, kiedy rząd i koalicja nie do końca realizują, wywiązują się z respektowania art. 24 konstytucji: państwo chroni pracę.

Jednak w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość oświadczam, że będziemy głosowali za przyjęciem tego sprawozdania.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

(*Poseł Jarosław Pięta*: Panie marszałku, wniosek formalny.)

Wniosek formalny.

Pan poseł Jarosław Pięta.

Poseł Jarosław Pięta:

Dziękuję bardzo.

Panie marszałku, zwracam się z wnioskiem formalnym o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, żeby wyjaśnić panu posłowi Śniadkowi pewne kwestie nie tylko formalnoprawne, lecz także statystyczne. Ostatnia sprawa odnosi się do kwestii politycz-

Poseł Jarosław Pięta

nych. Panie pośle, polecam sprawozdanie z lat 2005–2007, kiedy rządziła pana formacja. Myślę, że to porównanie wypadnie dla pana bardzo ciekawie. To po pierwsze.

Po drugie, odniósł się pan do tego, jak myślę, dość nieelegancko, jeśli chodzi o zmiany w ustawie o związkach zawodowych. Rozumiem, że ustawę o związkach zawodowych może pisać tylko pan i pana koledzy, ale zapraszam do zapoznania się choćby z moim projektem, bardzo dobrze ocenianym przez pana kolegów z „Solidarności", którzy czytali ten projekt dotyczący choćby reprezentatywności, która jest niezmiernie potrzebna, i pan o tym doskonale wie.

Co do kwestii art. 29 § 1, został on negatywnie oceniony przez wszystkich biorących udział w pracach komisji, jak również były negatywne opinie z wielu innych stron. Jak pan doskonale wie, ten zapis jest dość restrykcyjny w stosunku do innych zapisów obowiązujących w Unii Europejskiej. A już ustawa, którą proponowaliście, aby zastąpić kwestie sporne sądowe rozstrzygane dzisiaj w sądzie przez inspekcję pracy, wystawiła wam świadectwo. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, to nie był wniosek formalny. Nie mogę tego zakwalifikować jako wniosek formalny. Na przyszłość proszę przestudiować szczegółowo art. 184 ust. 3, co należy do wniosków formalnych.

Głos ma w tej chwili pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej, ponieważ pan poseł Mirosław Pawlak złożył oświadczenie w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego do protokołu*).

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje wystąpienie będzie może w nieco w innym tonie niż w przypadku moich przedmówców. Jestem w dobrej sytuacji, bowiem od wielu lat występuję w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, odnosząc się do sprawozdań z działalności Państwowej Inspekcji Pracy dotyczących kolejnych okresów sprawozdawczych. Dzisiaj mamy sprawozdanie za rok 2014. I co z tego, że znowu statystyki się zgadzają, co z tego, że mamy znowu profesjonalnie przygotowany materiał sprawozdawczy w ładnych kolorach, z ładnymi wykresami, z ładnymi słupkami i z ładnymi zestawieniami statystycznymi? Co z tego, że liczba, przedmiot i jakość kontroli tak właściwie są porównywalne z poprzednimi okresami sprawozdawczymi? Co ciekawe, wnioski także, i to od wielu, wielu lat.

Generalnie rzecz biorąc, brakuje tutaj wymiernych efektów działalności Państwowej Inspekcji Pracy, bowiem setki tysięcy ludzi – pracowników, a więc ludzi zatrudnionych – wyrzucono poza nawias prawa pracy poprzez śmieciówki, różnego rodzaju fortele, które stosują pracodawcy. Fortele, których jakimś dziwnym trafem Państwowa Inspekcja Pracy albo nie zauważa, albo nie chce zauważyć, albo nie ma sposobu na to, żeby wyegzekwować od pracodawców zachowania godne pracodawcy XXI w., środka Europy, kraju Unii Europejskiej. Szara strefa się poszerza, mimo że próbowaliśmy tworzyć w Wysokiej Izbie jakieś zapory. Właściwie funkcjonujemy w pewnej fikcji prawnej.

Niestety Państwowa Inspekcja Pracy ma w tym także swój spory udział przez to, co wcześniej powiedziałem. Myślę, że chyba po prostu straciła ona kontakt z rzeczywistością albo pogodziła się z tym stanem, bo wszystkim jest wygodnie. Jest wygodnie nie zauważać tych patologii albo nie reagować na nie w sposób należyty, tak by te patologie zwalczać. Od pewnego czasu zamiatanie problemów pod dywan jest naszą polską specjalnością i okazuje się, że przeniosło się to także na działalność Państwowej Inspekcji Pracy.

Kilka faktów. Otóż wciąż mamy dużą skalę zawierania umów cywilnoprawnych w sytuacji uzasadniającej zawarcie umowy o pracę. Ten odsetek jest dokładnie taki sam jak przed rokiem, jak w roku 2013, a więc co piąta umowa budzi tego typu zastrzeżenia. Kolejna sprawa. Jest nieznaczny spadek, a więc właściwie nadal jest ta sama skala patologii, nieprawidłowości, w zakresie wypłaty wynagrodzeń za pracę. Inspektorzy odnaleźli 171 mln zł zaległości, ale oni odnaleźli tylko tyle. Skala patologii jest wielokrotnie większa niż w przypadku tych 171 mln zł, bo przecież inspektorzy nie sprawdzili wszystkich pracodawców w tym zakresie. Mało tego, skalę tej patologii zwiększa także kwestia wydłużonego do 12 miesięcy czasu rozliczeniowego, bowiem pracodawcy bardzo sprytnie żonglują godzinami nadliczbowymi. Bardzo sprytnie i bardzo skutecznie, oczywiście na szkodę pracowników.

Nie mówię już o kwestii zatrudnienia na czas próbny i na czas określony, bo tę kwestię chyba jakoś uregulowaliśmy w nowym Kodeksie pracy i myślę, że od 1 stycznia ta patologia w jakimś stopniu będzie ograniczona. No ale nie może być tak, że umowy na czas określony są zawierane na pięć czy dziesięć lat, a może i więcej, bo takie przypadki też są odnotowywane. Mało tego, każdy z nas przecież doskonale wie, z czego wynikają umowy na czas określony i jakie są konsekwencje umowy. To jest wyciągnięcie pracownika poza normy Kodeksu pracy, jeśli chodzi o pewnego rodzaju ochronę. Oczywiście pracodawcy z tego skrupulatnie korzystali.

Uważamy, że Państwowa Inspekcja Pracy jest zbyt zbiurokratyzowana. Pracownicy są przeciążeni pracą, jest ich po prostu za mało, a muszą wykonywać określone zadania, które mają zbudować tę statysty-

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Poseł Ryszard Zbrzyzny

kę. Jak powiedziałem na początku, przecież nie o statystyki tutaj chodzi. 160 inspektorów pracy – i tu podam przykład województwa mazowieckiego – ma skutecznie sprawdzić dziesiątki, a może setki tysięcy pracodawców. No już na jednej dłuższej warszawskiej ulicy pewnie jest więcej pracodawców niż wszystkich inspektorów pracy w województwie mazowieckim. Myślę, że czas się nad tym zastanowić. Oczywiście nie mamy żadnych wątpliwości, że Państwowa Inspekcja Pracy jest niezbędna, jest potrzebna, właściwie jest to zdobycz XX w. Jest to zdobycz cywilizowanych krajów europejskich, także dużej części światowych.

Myślę, że nikt tutaj w Wysokiej Izbie nie miewa żadnych wątpliwości, że Państwowa Inspekcja Pracy ma być tak zorganizowana i mieć takie uprawnienia, by móc skutecznie realizować swoją misję. A misja jest prosta, jest zdefiniowana. Misja jest jednoznaczna: chodzi o obronę ludzi pracy, tę słabszą stronę stosunku pracy, którzy muszą mieć zapewnioną pracę w godnych warunkach i za godną płacę. To jest podstawowe zadanie, podstawowa misja, podstawowe wyzwanie dla Państwowej Inspekcji Pracy.

Dzisiaj jest to bardzo trudne, bowiem ciągle, nad czym ubolewam i z czym walczyliśmy w Wysokiej Izbie w mijającej kadencji, rozluźniane są przepisy prawa pracy dotyczące funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy. Próby, jakie podejmowaliśmy w Wysokiej Izbie, dotyczące ułatwienia funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy, wyposażenia jej w narzędzia, umożliwienia jej skutecznego egzekwowania prawa od pracodawców, nie spotykały się ze zrozumieniem większości koalicyjnej – Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dwa projekty ustaw sprzed kilku miesięcy ugrzęzły w komisjach sejmowych i już pewnie nigdy w tej kadencji ich nie zobaczymy, mamy bowiem jeszcze tylko jedno posiedzenie Sejmu. Tymczasem one dotyczyły ważnych kwestii. Jedna, która była bardzo ważna, to kwestia uprzedzania pracodawcy o kontroli na siedem dni przed przeprowadzeniem tej kontroli. To jakaś paranoja, to jest jakieś wypaczenie całej istoty kontroli, bowiem pracodawca, który zatrudniał pracowników w tzw. szarej strefie, tego dnia ich po prostu nie przyjmował do pracy.

Jest choćby kwestia dotycząca zatrudniania czy wręczania umowy o pracę przed pierwszym dniem pracy. Dzisiaj się okazuje, że pracownik podczas kontroli, kiedy inspektor go pyta o umowę o pracę, mówi, że jest pierwszy dzień w pracy, że w ogóle jest tylko przejściowo, w ogóle nie pracuje. Przecież wszyscy od lat o tych patologiach wiemy. I okazuje się, że nie ma siły, żeby w sensie formalnym, prawnym i instytucjonalnym te patologie zlikwidować, jeżeli chodzi o działalność Państwowej Inspekcji Pracy. Ludzie tracą zaufanie do własnego państwa. I wcale się nie dziwię, bo przecież są bezpośrednimi uczestnikami tej szerzącej się patologii, tego panoszenia się tych, którzy zatrudniają pracowników. Dzisiaj mamy sytuację tego rodzaju, że jest rynek pracodawcy, a nie pracobiorcy. Gdyby była odwrotna sytuacja, pewnie pracodawca w taki sposób nie zachowywałby się w stosunku do tego, kto poszukuje dzisiaj pracy. Dzisiaj mamy ich zbyt wielu. To są miliony ludzi, którzy nie mają miejsca pracy.

Sądy pracy, do których odwołują się pracownicy, także Państwowa Inspekcja Pracy, są niewydolne. Mało tego, tych sądów pracy ubyło w ostatniej kadencji, mijającej kadencji. Nie są one dla pracownika tak dostępne, jak były kiedyś, szczególnie dla pracownika ubogiego, który sam ma dochodzić swoich praw. Czy tak ma wyglądać praworządność w Rzeczypospolitej Polskiej w XXI w.? Otóż nie, nie ma naszej zgody na takie traktowanie pracowników, obywateli naszego państwa. Uważamy, że w Państwowej Inspekcji Pracy potrzebne są zmiany. Potrzebna jest większa autonomia Państwowej Inspekcji Pracy, większa niezależność od układów politycznych, obojętnie, jakie one w przyszłości będą, jakie były w przeszłości. Potrzebna jest kadencyjność władz. To także powoduje tę niezależność, tę autonomiczność, tak jak jest w Najwyższej Izbie Kontroli. Taka regulacja prawna jest potrzebna. Myślę, że stać nas na to, żeby to wygenerować, żeby zracjonalizować te statystyki, bowiem dzisiaj już zaczynają one wyglądać porażająco śmiesznie. PIP nie jest po to, żeby robić statystyki i ładne wykresy, tylko po to, żeby zwalczać patologię dotyczącą stosunków pracy. Potrzebne jest także, i mówię tu o związkach zawodowych, o pracodawcach, o ich organizacjach, współdziałanie tych partnerów, jeżeli chodzi o stosunki pracy. To oni powinni być przede wszystkim arbitrami w sporach, które pojawiają się coraz częściej. (*Dzwonek*)

(*Poseł Ewa Kołodziej*: Czas minął.)

Myślę, że na tym poziomie jest szansa uregulowania wielu kwestii, które dzisiaj wydają się być nie do uregulowania. Powiem, że dobrze się stało, że uchwaliliśmy ostatnim rzutem na taśmę ustawę o Radzie Dialogu Społecznego. Ona wykreuje mechanizm, jeżeli chodzi o współdziałanie z Państwową Inspekcją Pracy w tym zakresie.

Na koniec powiem, jeśli pan marszałek pozwoli – widzę, że pan marszałek nie protestuje – że w Państwowej Inspekcji Pracy sami inspektorzy widzą, że tak dalej funkcjonować się nie da. Nie może być bowiem tak, że głównymi celami inspektora pracy są cele sprawozdawcze, a więc sprawozdawczość, wykonanie zadań statystycznych, jakiś tam mandacik, jakieś tam zalecenie. Tak dalej nie można funkcjonować. O tym wiedzą sami inspektorzy pracy. Na koniec powiem, że także zaufanie związków zawodowych do Państwowej Inspekcji Pracy w sposób poważny zmalało. Coraz trudniej jest współpracować organizacjom zakładowym z Państwową Inspekcją Pracy, bowiem inspektorzy przychodzą na teren za-

Poseł Ryszard Zbrzyzny

kładu pracy, bardzo często nie powiadamiając związków zawodowych, a jest to obowiązek wynikający z art. 29 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, nie powiadamiając organizacji związkowych o celu kontroli, o efektach, o zaleceniach. Właściwie związek zawodowy stał się obcym ciałem dla wielu, zbyt wielu inspektorów pracy. Myślę, że w tej kwestii należy to naprawić. Oczywiście, nie składam wniosku o odrzucenie sprawozdania, bo jest znakomicie przygotowane. Zadanie, które wynikało ze sprawozdawczości, też. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Pani poseł Zofii Popiołek nie ma.

Przystępujemy do rundy pytań.

Pierwszy głos zabierze poseł Ryszard Zawadzki z klubu Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania – 2 minuty.

Poseł Ryszard Zawadzki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W pierwszych słowach chciałbym serdecznie podziękować i pogratulować Państwowej Inspekcji Pracy dobrych, bardzo dobrych wyników, a przede wszystkim całej sfery działań, które miałem okazję obserwować, w zakresie profilaktyki i współpracy ze szkołami. Chodzi też o funkcję dydaktyczno-wychowawczą, o wiedzę, którą inspektorzy przekazali młodzieży, zwłaszcza ze szkół ponadgimnazjalnych.

Natomiast chciałbym zadać pytanie związane z małymi i średnimi przedsiębiorstwami, na których rozwoju wszystkim nam zależy. Te przedsiębiorstwa często nie potrafią sprostać wymogom bezpieczeństwa. Analiza przyczyn dotyczących naruszania zasad i przepisów bezpieczeństwa pracy pokazuje, że ujawniane nieprawidłowości powodowane są nie tylko brakiem środków finansowych, ale także brakiem nadzoru, wiedzy oraz niedostateczną znajomością zagrożeń. Dlatego chciałbym zapytać, które z działań Państwowej Inspekcji Pracy mających pomóc pracodawcom należy uznać za najbardziej skuteczne, przynoszące najlepsze efekty.

Drugie pytanie: Czy nieprzestrzeganie przepisów dotyczących BHP oraz nierespektowanie uprawnień pracowniczych częściej stanowi problem w małych przedsiębiorstwach, czy w dużych?

Trzecie pytanie. Wszyscy dostrzegamy, że stres w pracy jest bardzo istotnym problemem społecznym. Chciałbym zapytać, jak Państwowa Inspekcja Pracy zajmuje się tą tematyką. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pani poseł Ewa Kołodziej, Platforma Obywatelska.

Poseł Ewa Kołodziej:

Panie Marszałku! Pani Minister! W sprawozdaniu sporo miejsca zostało poświęcone zatrudnieniu niepracowniczemu. W związku z tym mam pytanie do pani minister, jaką ochroną objęte są osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych. Czy pani minister uważa, że powinno się znacząco zwiększyć zakres tej ochrony? Czy można rozważyć w ogóle zlikwidowanie możliwości zatrudniania na kontraktach cywilnych w niektórych sytuacjach? Dziękuję pięknie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pan poseł Marek Krząkała, Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Krząkała:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pani minister dużo dzisiaj mówiła o bezpieczeństwie. Wszyscy wiemy, jak ważne jest to w pracy. Cieszy fakt, że mamy do czynienia z taką tendencją, że zmniejsza się liczba wypadków w zakładach pracy. To widać na podstawie tych wypadków, które są badane, ale również doniesienia GUS, Głównego Urzędu Statystycznego, mówią o tej tendencji. Tych wypadków jest coraz mniej, co oczywiście cieszy. Natomiast w sprawozdaniu inspekcji pracy jest informacja o tym, że niestety było ponad 100, dokładnie 109, wypadków śmiertelnych w zakładach w czasie pracy. Dotyczyły one osób, które nie pracowały dłużej niż rok. W związku z tym moje pytanie brzmi: Jaki pomysł, jaką wizję ma inspekcja pracy, żeby zapobiec takiej skali wypadków? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pani poseł Beata Rusinowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Beata Rusinowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W opublikowanych przez instytut pracy w Łodzi danych o chorobach zawodowych stwierdzonych w Pol-

Poseł Beata Rusinowska

sce w 2014 r. zwraca uwagę bardzo wysoka liczba przypadków boreliozy oraz kleszczowego zapalenia mózgu w relatywnie małej grupie pracowników leśnictwa. Jest to bardzo niepokojące i zastanawiające, dlatego też moje pytanie brzmi: Czy Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi jakieś działania, które mają na celu zapobieżenie tej sytuacji? A jeżeli tak, to bardzo proszę o informację, jakie to są działania. Dziękuję pięknie.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Jacek Brzezinka, Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Brzezinka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Cieszy oczywiście ta tendencja, to, że liczba wypadków przy pracy maleje, ale niestety te wypadki się zdarzają, a analiza wypadkowości mówi, że młodzi pracownicy znacznie częściej niż starsi ulegają wypadkom przy pracy. Jest to spowodowane w dużym stopniu brakiem odpowiedniej wiedzy czy doświadczenia, a także podejmowaniem obarczonych dużym ryzykiem czynności w ramach wykonywanych obowiązków zawodowych. Wydaje się, że odpowiedzią na taki stan rzeczy może być, czy też powinna być, przede wszystkim edukacja. Stąd, pani minister, moje pytanie: Czy inspekcja pracy podejmuje działania edukacyjne służące lepszemu przygotowaniu młodych ludzi do wejścia na rynek pracy, budowaniu świadomości występujących zagrożeń zawodowych, a także poszerzaniu wiedzy w zakresie prawa pracy? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pani poseł Bożena Szydłowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Zacznę od tego, że nisko ukłonię się wszystkim pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy i podziękuję za to, co robicie. Chciałabym zaprzeczyć temu, co wcześniej mówili moi przedmówcy, że wasza praca ogranicza się tylko do sprawozdawczości i słupków. To są naprawdę bardzo niesprawiedliwe oskarżenia. Przepraszam za moich kolegów posłów.

Mam jednak pytanie. W przedstawionym przez państwa sprawozdaniu pojawiają się niepokojące informacje na temat nieprawidłowości przy zatrudnianiu. Osoby, które często odwiedzają moje biuro, skarżą się też, że pracodawcy zatrudniają wiele osób na podstawie umów cywilnoprawnych, a nawet w ogóle bez jakiejkolwiek pisemnej umowy. Czy z uwagi na swoje bogate doświadczenie widzicie państwo jakiś sposób na to, aby wyeliminować te zjawiska? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

W ten sposób lista posłów wyczerpała się.

W tej chwili głos zabierze główny inspektor pracy pani Iwona Hickiewicz.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Przede wszystkim chciałabym podziękować za dobre oceny naszej pracy. Praca w inspekcji pracy to tak naprawdę szczególna misja. Jeżeli ktoś próbuje patrzeć na sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy, które przedstawiamy corocznie, przez pryzmat słupków, wykresów i statystyk, to znaczy, że nie rozumie, jaka jest istota problemu. Jeżeli spojrzymy na jakiekolwiek statystyki z tego zakresu – czy wypadkowe, czy chorób zawodowych, czy te związane z niewypłacaniem wynagrodzeń czy innych świadczeń związanych ze stosunkiem pracy, czy jakiekolwiek inne – to za tymi liczbami kryją się ludzie, ludzkie problemy. Jeżeli ktokolwiek spojrzałby tylko z punktu widzenia statystyk na te problemy, to pominąłby całe podłoże tego, czym się zajmujemy. A zajmujemy się tym już od prawie 100 lat. Myślę, że tak naprawdę żaden inspektor pracy w swojej działalności nie patrzy na to, czym się zajmuje, jak wykonuje zadania służbowe, przez pryzmat słupków i statystyk, bo byłoby to trywializowanie całego zadania i misji, którą Państwowa Inspekcja Pracy pełni, a pełni ją przede wszystkim dla społeczeństwa i dla tych, którzy są zatrudnieni.

Chciałabym zacząć, zanim przejdę do odpowiedzi na pytania, od kwestii zasadniczych, bo niejednokrotnie była tu mowa o tym, od czego zależy skuteczność państwowego nadzoru nad stosunkami pracy. Działalność Państwowej Inspekcji Pracy, inspektorów pracy oczywiście jest tutaj niezwykle ważna, ale zacząć musimy od tego, że inspektorzy pracy egzekwują przepisy prawa. Inspektor pracy nie ma prawa do rozstrzygania sytuacji spornych, on musi egzekwować obowiązujące przepisy. Postulat pochylenia się nad przepisami obowiązującego ustawodawstwa pracy, przede wszystkim nad obowiązującym Kodek-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

sem pracy, formułujemy nie od dzisiaj. Pierwsza połowa lat 90. przyniosła bardzo szybki wzrost liczby różnych przypadków zmian co do tradycyjnego podchodzenia do zatrudnienia, liczby przypadków stwierdzanych umów cywilnoprawnych i przypadków niewypłacania wynagrodzenia, ale i innych sytuacji, z którymi wtedy się stykaliśmy. Skłoniło nas to już wtedy do formułowania określonych wniosków, m.in. wniosku o potrzebie zastanowienia się nad wprowadzeniem zasady domniemania istnienia stosunku pracy. Ten postulat zgłaszaliśmy już przy dużej nowelizacji w połowie lat 90. Nowelizacja weszła w życie w 1996 r. Już wtedy Państwowa Inspekcja Pracy zwracała uwagę na to, że musimy się pochylić nad problemami, które tak naprawdę będą narastać. Dzisiaj mówimy o tym, że stosunki cywilnoprawne wypierają stosunek pracy, tradycyjne zatrudnienie, ale tradycyjne nie w sensie przyzwyczajenia – chodzi o zatrudnienie, które daje prawa jednej i drugiej stronie stosunku pracy, a przede wszystkim zapewnia państwu możliwość ochrony pracy i warunków wykonywania tej pracy. Myślę, że jest to jedna z najważniejszych dzisiaj spraw, nad którymi powinniśmy się zastanowić, patrząc z punktu widzenia modelu zatrudnienia, który chcielibyśmy w naszym kraju ukształtować, który chcielibyśmy mieć. Na pewno jest tutaj nie do przecenienia rola nowej Rady Dialogu Społecznego, mamy też wybitnych specjalistów z zakresu prawa pracy.

Szkoda, że stało się tak, jak się stało, w 2006 r., kiedy to został przedłożony projekt nowego Kodeksu pracy w części indywidualnej i w części zbiorowej, przedstawiany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Pracy – szkoda, że właśnie wtedy prace się nie rozpoczęły, a przynajmniej dyskusja publiczna nad tym projektem się nie odbyła. Dzisiaj sami autorzy, wybitni profesorowie prawa pracy mówią, że minęła dekada i tak naprawdę wiele z tych rozwiązań, które wtedy były przez nich przedstawiane w tym projekcie, to już rozwiązania archaiczne, chociaż zostały zaproponowane, są zapisane i zawsze mogą stanowić pole do kolejnych dyskusji. Tak czy inaczej, na pewno musimy się zastanowić nad tym, jaki model zatrudnienia chcemy mieć w naszym kraju. Jest to w mojej ocenie najważniejsza sprawa, nad którą musimy się pochylić, bo taki stan prawny, jaki w tej chwili mamy, z takimi możliwościami obchodzenia przepisów prawa pracy czy w ogóle pomijania przepisów prawa pracy, niestety nie jest do utrzymania na dłuższą metę.

I druga sprawa, o której krótko też wspomniałam w swoim wystąpieniu – myślę, że jest to jedna z pilniejszych spraw, nad którymi powinniśmy się pochylić – kwestia zatrudniania pracowników tymczasowych. My od początku, kiedy ustawa wchodziła w życie, wskazywaliśmy, że musi być określony wymóg, limit czasowy, w ramach którego pracownik tymczasowy może świadczyć pracę na rzecz jednego pracodawcy użytkownika. Dzisiaj tak naprawdę w majestacie prawa, będąc przerzucanym z jednej agencji do drugiej, a tak to się dzieje, można być przez prawie całe czy całe życie zawodowe pracownikiem tymczasowym. Nie o to nam chodziło, natomiast regulacje prawne zezwalają na taki stan rzeczy. Myślę, że trzeba temu pilnie przeciwdziałać.

Jeśli chodzi o funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy, rzeczywiście wskazujemy na potrzebę rozwoju naszej instytucji, na miarę oczywiście sił i możliwości, jakie mamy, bo wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak wygląda dzisiaj chociażby fundusz wynagrodzeń w jednostkach sektora finansów publicznych, przez co trudno zarówno pozyskiwać specjalistów do zawodu inspektora pracy, jak i utrzymywać tych specjalistów w instytucji za te pieniądze, którymi dysponujemy, choć staramy się każdego roku wygenerować takie oszczędności, które pozwalają jednak na podwyższanie wynagrodzeń nie tylko z tytułu awansów czy zdobywania kolejnych tytułów specjalizacyjnych, czyli w ramach awansów wewnętrznych. Na przyszły rok w ramach projektu budżetu zaproponowałam dla kadry inspekcji pracy podwyższenie funduszu wynagrodzeń o 8%, oprócz tego zaplanowałam środki na zwiększenie limitu etatów dla Państwowej Inspekcji Pracy o 30 etatów, co dałoby nam możliwość utworzenia drugiej dodatkowej aplikacji inspektorskiej, tak jak udało nam się to w 2015 r. dzięki decyzji Wysokiej Izby, za co bardzo serdecznie dziękuję, bo rzeczywiście zostaliśmy dopisani, uwzględnieni w ustawie okołobudżetowej. 2,5 mln zł to może w skali budżetu nie jest jakiś ogromny pieniądz publiczny, natomiast z naszego punktu widzenia jest tak, że rzeczywiście druga aplikacja inspektorska została uruchomiona. Pamiętajmy, że wykształcenie inspektora pracy trwa rok, tak że inwestycja w kadrę nie jest taka szybka, niemniej rzeczywiście przy tych problemach, z którymi się stykami, przy tym rozmiarze zadań, które mamy nie tylko w zakresie kontroli i nadzoru, ale także w zakresie działań prewencyjnych i upowszechniania spraw związanych z ochroną pracy, musimy nasza kadrę rozwijać i utrzymywać na jak najwyższym poziomie.

Przechodzę do pytań szczegółowych. Pan poseł Zawadzki, nie ma go z nami, króciutko powiem, pozwolę sobie też na piśmie przekazać państwu posłom odpowiedzi na pytania, poruszył kwestie związane z naszymi działaniami na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. Myślę, że to są przedsiębiorstwa, które najbardziej oczekują fachowej pomocy ze strony Państwowej Inspekcji Pracy. Takie programy staramy się w ramach naszych działań zaproponować małym i średnim przedsiębiorcom. Chciałabym wskazać na nasz program, który już od wielu, wielu lat jest prowadzony, „Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy" dla firm zatrudniających do dziewięciu pracowników. Jest to cały proces pomocy ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, ale i kwestia zaangażowania przedsiębiorców, którzy muszą chcieć przystąpić

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

do tego programu i wytrwać w tym programie, żeby ten dyplom uzyskać. Myślę, że jest to rzeczywiście efektywne przedsięwzięcie z naszej strony, jeśli chodzi o podnoszenie poziomu bezpieczeństwa w tych najmniejszych firmach.

Program „Budowa. STOP wypadkom!" to program dla firm do 50 zatrudnionych, program skierowany do firm budowlanych, służący ograniczaniu zagrożeń zawodowych w tej branży. Myślę, że także duże firmy na tym programie mogą skorzystać. Mamy także przygotowaną dla przedsiębiorców listę kontrolną, która jest bardzo szeroko udostępniana. Pozwala ona na przeprowadzenie przez przedsiębiorcę samokontroli, zanim do firmy trafi inspektor pracy. Jeśli chodzi o ukończenie programu związanego z listą kontrolną, ma to bardziej charakter doradczy niż sankcyjny, czyli eksperci inspekcji pracy wspomagają uczestników tego programu i myślę, że z tych informacji, które są tam zawarte, każdy przedsiębiorca, który chce, może skorzystać.

Jeśli chodzi o sprawy związane z nierespektowaniem przepisów prawa pracy w małych czy dużych przedsiębiorstwach, powiem tak: gros firm na naszym rynku to są te najmniejsze przedsiębiorstwa, więc siłą rzeczy te przedsiębiorstwa są przez nas w większości kontrolowane i w tych przedsiębiorstwach stwierdzamy większą liczbę uchybień dotyczących prawa pracy. Pamiętajmy też, że w większych przedsiębiorstwach mamy do czynienia z wyspecjalizowanymi służbami, które dbają o sprawy finansowe, kadrowe i sprawy związane z bezpieczeństwem pracy. W mniejszych podmiotach bardzo często właściciel zajmuje się tak wieloma sprawami, że często sprawy z zakresu prawa pracy umykają z pola widzenia i czasem dopiero wizyta inspektora pracy uświadamia takiemu przedsiębiorcy, z jakimi problemami, z jakimi zagrożeniami w jego firmie mamy do czynienia i w jaki sposób tak naprawdę do pewnych kwestii przedsiębiorca, także ten najmniejszy, powinien podchodzić.

Jeśli chodzi o sprawy związane ze stresem, prowadzimy program prewencyjno-informacyjny, który jest poświęcony ograniczaniu negatywnych skutków stresu w miejscu pracy. Już od wielu lat mówi się, że stres to rzeczywiście taki cichy zabójca. Niestety wiele osób nie umie sobie radzić ze stresem, a stres spotykamy już w wielu różnych dziedzinach naszego życia, także w miejscu pracy. Jako Państwowa Inspekcja Pracy staramy się zachęcać, przy użyciu metod wypracowanych przez specjalistów, do tego, żeby jednak w przedsiębiorstwach wprowadzać programy zarządzania stresem i żeby starać się stresowi przeciwdziałać już w zarodku, a jeśli mamy do czynienia z większym stresem, to wtedy staramy się upowszechniać te metody, które już zostały przygotowane przez specjalistów w tej dziedzinie, żeby stresowi przeciwdziałać.

Jeśli chodzi o kwestię, którą podniosła pani poseł Ewa Kołodziej, umów cywilnoprawnych, myślę, że z wypowiedzi państwa posłów i tego, co już powiedziałam, wynika, że są one nadużywane, bo nie możemy powiedzieć, że umowy cywilnoprawne są zbędę, niepotrzebne, umowy cywilnoprawne są potrzebne i konieczne tam, gdzie powinny być zawierane, natomiast od wielu lat jest problem z nadużywaniem umów cywilnoprawnych, zwłaszcza tam, gdzie powinna być zawarta umowa o pracę. Natomiast dalszy ciąg tego problemu to jest kwestia egzekwowania zawarcia umowy o pracę przez pracodawcę. Prawo pracy nie przewiduje, jak powiedziałam, domniemania istnienia stosunku pracy, czyli stwierdzenia, że jeżeli praca jest wykonywana w określonych warunkach, o których mówi art. 22 Kodeksu pracy, to mamy do czynienia z domniemaniem istnienia stosunku pracy. W zasadzie działamy na podstawie dwóch reżimów prawnych: prawa pracy i prawa cywilnego. I niestety, z czym spotykamy się także my, inspektorzy pracy, którzy wnoszą do sądów powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, sądy bardzo często przyjmują zasadę swobody woli stron, czyli jeżeli strona zgodziła się na podpisanie umowy zlecenia czy umowy o dzieło, to wiedziała, co czyni, nie podpisywała pod wpływem błędu bądź przymusu, który skutkowałby nieważnością czynności prawnej. Tak naprawdę doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że te osoby, które często zwracają się do nas o pomoc, tak jak do państwa, z prośbą o przeprowadzenie kontroli czy nawet o wniesienie powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy… Zawsze staramy się uprzedzić te osoby, że wiąże się to z tym, iż będą one musiały w sądzie zetknąć się z pracodawcą. Proszę mi wierzyć, że bardzo często właśnie przed sądem te osoby wycofują swoje poparcie dla tego powództwa, stając oko w oko z pracodawcą. Właśnie z tych względów mamy niestety tak dużo spraw zakończonych negatywnie, jeżeli chodzi o wnoszenie powództw ze stosunku pracy. Dużo więcej efektów osiągamy w zakresie realizacji, w cudzysłowie, zwykłych wniosków, jeśli chodzi o wystąpienia inspektora pracy, czyli tam, gdzie pracodawca da się przekonać inspektorowi pracy, że powinna być zawarta umowa o pracę, i inspektor pracy na tyle przekona pracodawcę, że rzeczywiście dochodzi do potwierdzenia stosunku pracy.

Tak jak przytaczałam na wstępie, to jest kilka tysięcy przypadków rocznie, ale tak naprawdę w skali tego, co się dzieje, jest to za mało i musimy naprawdę albo zastanowić się nad przepisami, które w jakiś sposób ograniczą właśnie swobodę woli stron w zakresie zawierania umów objętych różnymi reżimami prawnymi, albo pomyśleć o takich mechanizmach, które nie będą pozwalały na opłacalność zawierania umów cywilnoprawnych dla przedsiębiorców.

W projekcie kodeksu indywidualnych stosunków pracy, który zaproponowała wspomniana przeze mnie Komisja do Spraw Reformy Prawa Pracy, była np. propozycja, że jeżeli osoba świadczy pracę na pod-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

stawie umowy cywilnoprawnej w warunkach zbliżonych do stosunku pracy, to wówczas pracodawca ma obowiązek zapewnienia określonych norm ochronnych, które gwarantuje prawo pracy. Chodzi np. o kwestie czasu pracy, minimalnego wypoczynku, kwestie związane z ochroną pracy kobiet. Zakres oczywiście może być otwarty, ale wtedy komisja zaproponowała, żeby w samym Kodeksie pracy znalazł się taki zapis, żeby jednak te korzyści nie były takie wymierne, jak to się dzieje dzisiaj przy zawarciu umowy cywilnoprawnej.

Jeśli chodzi o sprawy związane z wypadkami przy pracy, pan poseł Krząkała…

(*Poseł Marek Krząkała*: Słucham, pani minister.)

…podnosił kwestie związane z wpływaniem na zmniejszenie liczby wypadków przy pracy u pracowników, którzy mają krótki, do jednego roku, staż pracy w zakładzie. Rzeczywiście, tak jak mówiłam, prezentując sprawozdanie za ubiegły rok, najliczniejszą grupą poszkodowanych w wypadkach przy pracy były osoby o krótkim stażu pracy. Ponad 43% to są osoby pracujące do jednego roku w danym zakładzie. Czasem upraszczamy i mówimy, że to chodzi o te najmłodsze osoby, mające jeden rok stażu pracy w ogóle. To chodzi o te osoby, które mają staż pracy u konkretnego pracodawcy.

Co wynika z naszych kontroli? To, że takim wypadkom ulegają zarówno pracownicy młodzi, jak i pracownicy starsi wiekiem. O ile w przypadku pracowników młodych można to tłumaczyć oczywiście kwestią przygotowania do pracy czy nienabrania pewnych zwyczajów bezpiecznej pracy, o tyle u osób, które mają już dłuższy staż pracy, niestety często zawodzi rutyna i przyzwyczajenie do niebezpiecznych zachowań, które wcześniej, w poprzednich miejscach pracy były tolerowane, a u następnego pracodawcy niestety procentują negatywnie i kończą się wypadkiem przy pracy.

My jako Państwowa Inspekcja Pracy – podam przykład budownictwa – oprócz kompleksowych kontroli w budownictwie prowadzimy także krótkie kontrole, ukierunkowane na likwidowanie bezpośrednich zagrożeń życia i zdrowia pracujących, które są albo stwierdzane przez samego inspektora pracy, albo zgłaszane nam przez inne organy czy osoby postronne. Te kontrole są ponawiane przez inspektorów pracy na tych samych budowach, czasem na innych kondygnacjach czy odcinkach, ale są prowadzone do momentu, aż inspektor będzie przekonany o trwałym stanie zapewnienia bezpieczeństwa pracy przez podmiot kontrolowany.

Inną sprawą jest kwestia dużej części badanych przez nas wypadków śmiertelnych w branżach innych niż budownictwo, w branżach wysokiego ryzyka, takich jak produkcja, górnictwo czy handel i transport. W tym zakresie wykazujemy, że dużym problemem jest niedostateczne przygotowanie pracowników do bezpiecznego wykonywania pracy. Dotyczy to spraw czasem może już podstawowych, ale widać, że to cały czas szwankuje. To są szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, właściwe profilaktyczne badania lekarskie, uzyskanie niezbędnej informacji o zasadach i sposobach zapewnienia ochrony w miejscach i przy czynnościach niebezpiecznych.

Inspektorzy pracy nie mogą tu skupiać się tylko na kontroli dokumentów. Muszą także sprawdzić, jakie są rzeczywiste warunki wykonywania pracy, ale także te dokumenty, które są przedstawiane, np. skierowania na badania lekarskie czy programy szkoleń, bo one także dają inspektorom możliwość oceny przygotowania do pracy. Myślę, że nie tylko z państwowego punktu widzenia, ale także bezpośrednio na miejscu wykonywania pracy ważny jest właściwy nadzór nad bezpiecznym wykonywaniem pracy przez pracowników.

Jeśli chodzi o sprawy związane z chorobami zawodowymi – konkretnie z boreliozą, pani poseł Rusinowska podnosiła tę kwestię – to także zwracaliśmy na to uwagę i w ubiegłym roku przeprowadziliśmy kontrole bezpieczeństwa i higieny pracy podczas pozyskiwania drewna. Te kontrole wykazały, że duża część pracodawców nie zapewniła zatrudnionym pracownikom mającym kontakt z kleszczami profilaktycznych badań lekarskich, a także ochrony medycznej przed skutkami ukąszeń kleszczy. W czerwcu 2014 r. wystąpiliśmy w tej sprawie z wnioskiem legislacyjnym do ministra zdrowia. Chodziło o to, żeby we wskazówkach metodycznych, które stanowią załącznik do rozporządzenia ministra zdrowia, uwzględniono przeprowadzanie obligatoryjnych badań przesiewowych w kierunku boreliozy w ramach profilaktycznych badań okresowych pracowników leśnych. Monitorujemy tę sprawę. Na ten moment nie mamy pozytywnego zakończenia, natomiast myślę, że po prostu trzeba co pewien czas przypominać, że jest to ważny problem, a umieszczenie tych badań w zakresie profilaktycznych badań okresowych pracowników leśnictwa przyczyniłoby się do zwiększenia wykrywalności boreliozy jako choroby zawodowej. Dodam, że nasze wystąpienie popierają Lasy Państwowe, z którymi systematycznie przeprowadzamy narady szkoleniowe i dyskutujemy o problemach, które występują przy wykonywaniu pracy właśnie w tym przedsiębiorstwie.

Jeśli chodzi o kwestie związane z edukacją młodych pracowników, to wspomniałam o programie pn. „Kultura bezpieczeństwa", który już od wielu lat jest prowadzony przez Państwową Inspekcję Pracy. Jest to program adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Główne cele tego programu to: promowanie idei bezpiecznej pracy jako standardu w przyszłym życiu zawodowym, właściwe przygotowanie do bezpiecznej pracy i kształtowanie świadomości zagrożeń występujących w środowisku pracy. Program ten jest realizowany w szkołach głównie dzięki zaangażowaniu nauczycieli, których ze swojej

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

strony corocznie szkolimy, aby ich przygotować do jego realizacji. Powiem, że w roku szkolnym 2013/2014 do programu przystąpiło 489 szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski, w których 1311 nauczycieli prowadziło zajęcia z zakresu objętego programem dla ponad 80 tys. uczniów. W tej edycji programu uczestniczyło też 6 tys. studentów.

Myślę, że takie spotkania, pokazywanie od strony praktycznej tego, co może czekać młodych ludzi po wejściu na rynek pracy, to inwestycja na przyszłość. Chodzi nie tylko o bezpieczeństwo i higienę pracy, uczulanie na kwestie związane z unikaniem zagrożeń czy radzeniem sobie z określonymi sytuacjami, ale także o sprawy związane z prawną ochroną pracy, czyli czasem prozaiczne kwestie, np. rozróżnianie umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej czy wytłumaczenie tak podstawowych zasad jak zasada, że pracownikowi należy się wynagrodzenie za wykonaną pracę.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Szydłowskiej dotyczące nieprawidłowości przy zatrudnianiu, to ten temat pojawiał się dzisiaj cyklicznie i myślę, że można w nieskończoność o tym mówić i krytykować nadużywanie umów cywilnoprawnych. Powtórzę jeszcze raz: tak naprawdę potrzebna jest bardzo poważna refleksja i debata nad przyszłością modelu zatrudniania w Polsce, bo utrzymywanie dzisiejszego stanu, który wynika z obowiązującego Kodeksu pracy, przy łatwości obchodzenia tych przepisów, niestety, nie wpływa pozytywnie ani na bezpieczeństwo pracy, ani na pewność obywateli co do zatrudnienia, ani na gwarancję ochrony pracy ze strony państwa, czyli realizowanie normy konstytucyjnej. Poza tym pamiętajmy, że to jest bomba z opóźnionym zapłonem, bo osoby, które świadczą pracę w szarej strefie czy na podstawie umów cywilnoprawnych i bardzo często nie są zainteresowane odprowadzaniem składek, jeśli chodzi o przyszłość, o różne ryzyka, niestety, w którymś momencie będą chciały skorzystać ze środków z ubezpieczenia, np. na wypadek, nie daj Boże, kalectwa, choroby czy – w przyszłości – emerytury.

(*Poseł Bożena Szydłowska*: Te osoby korzystają z tych świadczeń.)

Wtedy będziemy mieć, jako społeczeństwo, olbrzymi problem. Myślę, że naprawdę już najwyższy czas, żeby o tym dyskutować. Bardzo serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Bożena Szydłowska*: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

O głos prosił pan poseł Michał Stuligrosz, sprawozdawca komisji.

Proszę.

Poseł Michał Stuligrosz:

Wysoka Izbo! Koleżanki i Koledzy! Chciałbym bardzo krótko zabrać głos w trzech kwestiach, które przewijały się w wystąpieniach kolegów posłów. Tak, to prawda, zgadzam się, że rynek pracodawców sprzyja nieprawidłowościom, o których wszyscy państwo mówili. Na szczęście jest tak, że coraz częściej się zdarza, że sytuacja się zmienia i dochodzi do tego, że mamy do czynienia z rynkiem pracownika. Tak się dzieje tam, gdzie stopa bezrobocia jest niska lub bardzo niska, mogę podać przykład Poznania, gdzie stopa bezrobocia zbliża się do 2%. Jest to ewidentnie rynek pracownika, a co za tym idzie, rynek bezpieczniejszych dla pracownika relacji z pracodawcą. I to jest pierwsza kwestia.

Zgadzam się z panią minister, że zbliżamy się do momentu, w którym warunki zatrudnienia będą się na tyle zmieniały, że trzeba będzie znaleźć formułę kontroli w takich sytuacjach, o których coraz częściej mówimy w tej Izbie, w związku z potrzebą uelastycznienia czasu pracy i wykonywania pracy nie w tradycyjnym miejscu, jakim jest przedsiębiorstwo. W interesie pracowników dążymy do tego, aby można było świadczyć pracę – szczególnie dotyczy to osób z małymi dziećmi lub wykonujących zadania opiekuńcze wobec własnych rodziców w podeszłym wieku – również w domu. Tak że zgadzam się, trzeba być przygotowanym również i na to.

Wreszcie ostatnia rzecz, o której mówili praktycznie wszyscy państwo, to nieszczęście, które nie daje odpowiednio skutecznych instrumentów do kontroli w miejscu świadczenia pracy, wynikające z obowiązku powiadamiania o zbliżającej się kontroli. Proszę państwa, to jest kwestia zderzenia z ustawą o wykonywaniu działalności gospodarczej. To jest ten kompromis, bo z jednej strony chcemy być bardziej skuteczni, jeśli chodzi o kontrolę warunków wypełniania obowiązków pracowniczych, a z drugiej strony mamy ustawę o wykonywaniu działalności gospodarczej. Osobiście jestem zdecydowanym zwolennikiem położenia akcentu bardziej na kontrolę, gdyż, jak powiedziała pani minister, niestety, nieustannie obserwujemy bardzo wiele przypadków odstępstwa od reguł obowiązujących na rynku pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Zamykam dyskusję.

Komisje wnoszą o przyjęcie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2014 zawartego w druku nr 3615.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(*Poseł Michał Stuligrosz*: Tak jest.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 101. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie do wygłoszenia oświadczeń.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Grzegorz Janik, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Janik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie dotyczy historii szkoły w Rybniku-Wielopolu. Historia szkoły przy ul. Gliwickiej, dawniej Szkoły Podstawowej nr 8, obecnie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, sięga odległej przeszłości. Szkoła w XIX w. bardzo różniła się wyglądem od dzisiejszego budynku, przede wszystkim składała się tylko z jednej części. Pierwszym kierownikiem szkoły w 1905 r. był niemiecki nauczyciel pan Schick, a zajęcia odbywały się w języku niemieckim. Gdy stanowisko dyrektora przypadło panu Janowi Bienkowi, sytuacja uległa zmianie i dzieci uczyły się po polsku. Z dostępnych źródeł dowiadujemy się, że nauka w szkole odbywała się w dwóch klasach, do których uczęszczało 67 chłopców i 60 dziewcząt.

W roku 1906 kierownikiem szkoły był pan Jakub Lasoka, który był jednocześnie komendantem nowo powstałej drużyny straży pożarnej. Po nim kierownictwo w szkole sprawowali kolejno: Józef Janik, założyciel polskiego szkolnictwa w Rybniku po II wojnie światowej. Pisząc o nim warto wspomnieć o jego nieżyjącej już żonie, śp. Zofii Janikowej, która dzielnie wspierała męża w jego poczynaniach, a także jako nauczycielka języka polskiego starała się zakorzenić w dzieciach polską tradycję, uwrażliwić je na piękno, prawdę i dobro. Następnie szkołą kierowali: pan Trela, pan Rolof, pan Golonko, pani Skorupko, pani Paryzek i pani Kurzydem-Krzemień.

Ówczesna władza podjęła decyzję o rozbudowie szkoły. Na czas remontu podstawówkę przeniesiono do szkoły nr 15 w Rybnickiej Kuźni. 11 października 1985 r. dokonano uroczystego otwarcia szkoły i nadano jej imię Lucjana Szenwalda.

W szkole udało się stworzyć – co jest powszechnie podkreślane – atmosferę wyjątkowej rodzinności, gdzie troszczy się o dzieci i otacza się je opieką, ale i wychowuje się je bez zbędnej i szkodliwej pobłażliwości dla wszelkiej niesubordynacji. W szkole nie ma tolerancji dla zła. Nie zapominając o koniecznym dydaktyzmie, pamiętamy również, że zdrowy duch może być tylko w zdrowym ciele i oprócz wielu sukcesów na polu dydaktycznym, artystycznym, wychowawczym i społecznym szkoła odnosi mimo braku sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia spektakularne sukcesy sportowe, a wychowankowie szkoły to już dzisiaj kadra olimpijska.

Na szkolnych półkach i regałach widnieje wiele pucharów, odznaczeń i dyplomów. Wszystko to jest zasługą uczniów i ich opiekunów. Wspólnie zdobywane wysokie lokaty, głównie w dyscyplinach sportowych, spowodowały, iż w szkole utworzono Uczniowski Klub Sportowy „Chochlik". Szkoła organizuje liczne spotkania z ciekawymi ludźmi, mając na celu rozpropagowanie kultury, organizuje turnieje sportowe, akademie, przedstawienia teatralne oraz imprezy środowiskowe, aktywnie współpracuje ze Szkołą Życia.

Podczas remontów, które się już odbyły, a związane były z przeprowadzką przedszkola, odnalazła się najstarsza kronika opisująca dzieje szkoły w latach 1960–1988, a następnie 1988–1984. Najnowszą kronikę zaczęto pisać w 1994 r. i jej uzupełnianie trwa do dnia dzisiejszego. W tych kronikach można przeczytać o wielu interesujących wydarzeniach, można również znaleźć fragmenty mówiące o zdarzeniach wojennych, między innymi o tym, jak w salach na parterze stacjonowało wojsko, a także powstańcy z 1918 r. O tych i innych historiach przypomina się na corocznych apelach wystawianych przez starszych uczniów naszej szkoły.

Wielopolska szkoła nie jest dużą placówką oświatową, świadczą o tym dane dostępne w szkolnych dokumentach. Obecnie w związku z przeprowadzoną reformą oświaty połączono szkołę z przedszkolem i utworzono zespół szkolno-przedszkolny, czyli w budynku znajduje się szkoła i przedszkole. Za wykształcenie dzieci odpowiedzialnych jest 20 nauczycieli, którymi kieruje pani dyrektor mgr Joanna Błażyca.

Trzeba jeszcze na koniec rzec, iż w tym zbożnym dziele budowania wizerunku szkoły, jej rozbudowy i doskonalenia mają swój udział i swoje cegiełki poszczególni ludzie związani ze szkołą. Mają je władze miasta Rybnika, władze oświatowe, radni Rady Dzielnicy Wielopole, rodzice i nauczyciele. Ten wspólny wieloletni trud zawsze kończy się pewnym etapowym sukcesem. Muszę powiedzieć, że również miałem zaszczyt pracowania w tej szkole od roku 1989 do roku 1999, uczyłem w tej szkole wychowania fizycznego. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos zabierze pani poseł Beata Rusinowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Beata Rusinowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Moje miasto rodzinne to Żyrardów, który swojego czasu słynął między innymi z produkcji lnu. Dzisiaj niestety nie zajmujemy się już produkcją lnu w Żyrardowie, szczycimy się innymi rzeczami, między innymi zabytkiem

Poseł Beata Rusinowska

uznanym za pomnik historii – XIX – wieczną osadą fabryczną. Szczycimy się także faktem, że w naszym mieście nieprzerwanie od wielu, wielu lat funkcjonują dwa chóry, które są unikatami w skali naszego kraju, bo mogą się poszczycić ponad 100-letnią tradycją. Jednym z nich jest Towarzystwo Śpiewacze „Lira", które w tym roku obchodzi swój okrągły jubileusz 115 lat istnienia. Historia amatorskiego ruchu śpiewaczego w Żyrardowie rozpoczęła się w 1880 r. Wówczas grono miłośników śpiewu, przeważnie pracowników fizycznych, zorganizowało zespół, który w niedziele i święta śpiewał w kościele, wtedy jeszcze w Wiskitkach, bo w Żyrardowie niestety nie było wówczas kościoła.

Po wybudowaniu w Żyrardowie kościoła pod wezwaniem św. Karola Boromeusza miłośnicy pieśni chóralnej stworzyli chór kościelny pod nazwą Chór Sumowy. W roku 1894 grupa członków Chóru Sumowego wyłoniła ze swego grona świecki zespół chóralny. Organizatorzy zwrócili się do władz rosyjskich z wnioskiem o zalegalizowanie w Żyrardowie towarzystwa śpiewaczego, zezwolenia takiego jednak nie otrzymali.

Korzystając z nowej sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się po rewolucji 1905 r., grupa śpiewaków wystąpiła ponownie do władz carskich o zalegalizowanie istniejącego dotąd nielegalnie zespołu chóralnego. Tym razem prośba została przyjęta, przychylnie rozpatrzona, a przedstawiona uchwała pod nazwą Żyrardowskie Muzyczno-Teatralne Towarzystwo „Lira" została zatwierdzona przez gubernatora warszawskiego.

Powołane do życia towarzystwo spotkało się z pełnym uznaniem i poparciem społeczeństwa. Z pierwszą wydatną pomocą materialną dla towarzystwa przyszedł ówczesny właściciel zakładów żyrardowskich Karol Dittrich, ofiarując na jego cele 300 rubli. O ile podczas pierwszego zebrania organizacyjnego towarzystwo liczyło ok. 100 osób, to już na koniec grudnia 1907 r. miało prawie 200 członków. Niezależnie od własnych imprez towarzystwo brało czynny udział w koncertach organizowanych na terenie miasta Żyrardowa.

W sierpniu 1914 r., kiedy Europę ogarnęła wojna, towarzystwo niestety zmuszone było przerwać swoją działalność. Odzyskanie niepodległości postawiło przed Lirą nowe zadania, otworzyło nowe perspektywy. Zmienione warunki polityczne i lokalne doprowadziły w roku 1922 do połączenia się towarzystwa Lira z Chórem Sumowym. Połączone chóry przyjęły nazwę Towarzystwo Śpiewacze Kościelno-Świeckie „Lira" w Żyrardowie. W 1922 r. towarzystwo otrzymało sztandar ufundowany z dobrowolnych składek członków towarzystwa i sympatyków.

W pamiętnikach żyrardowskiej Liry zapisano piękne słowa z tego okresu: „Wszyscy pracują dla dobra ojczyzny, jedni w odbudowie miast, domów, inni – w odbudowie polskiej pieśni. W pieśni znajduje się wszystko – radość i żal, umiłowanie i ból".

Okres międzywojenny. W tym okresie towarzystwo nie znajdowało należytego i właściwego poparcia u władz, mimo że poprzez swoją pracę tworzyło wartości kulturalne i wychowawcze. Niestety najazd hitlerowców w roku 1939 zniszczył zapał chórzystów, nastąpił okres ogromnych trudności, nie tylko zresztą dla Towarzystwa Śpiewaczego „Lira".

Po wyzwoleniu w odrodzonej i wyzwolonej ojczyźnie towarzystwo Lira natychmiast zabrało się do pracy. Zaszczytnym obowiązkiem było branie czynnego udziału w uroczystościach narodowych i społecznych, aby w ten sposób między innymi mieszkańcom Żyrardowa dać możliwość godziwej rozrywki. Pierwszym prezesem towarzystwa po wyzwoleniu został Aleksy Feliks Gregor, dyrygentem Kazimierz Rybkowski.

Przez dziesięciolecia towarzystwo prowadziło swą działalność, dając własne koncerty i biorąc udział w koncertach zbiorowych, ogólnomiejskich, zakładowych, a także uroczystościach ogólnopaństwowych. Wielu członków towarzystwa i samo towarzystwo otrzymało odznaczenia, między innymi honorową odznakę śpiewaczą, wyróżnienie Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie za całokształt działalności kulturalnej oraz złotą odznakę honorową I stopnia od Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie. Na temat działalności tego chóru napisano prace magisterskie i opracowania naukowe.

Obecnie prezesem towarzystwa jest pani Anna Gawlińska, akompaniatorem Agnieszka Orzechowska, a dyrygentem niezmiennie (*Dzwonek*) od 1 stycznia 1985 r. jest Urszula Izdebska.

Z okazji tej pięknej rocznicy w imieniu swoim, a także wielu mieszkańców Żyrardowa życzę Towarzystwu Śpiewaczemu „Lira" co najmniej kolejnego wieku istnienia. Bardzo serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 17 września bieżącego roku miała miejsce 66. rocznica urodzin Zbigniewa Wassermanna. Chciałbym zatem przypomnieć postać tego polityka, prawnika, prokuratora i mojego partyjnego kolegi zmarłego tragiczną śmiercią w katastrofie smoleńskiej.

Zbigniew Wassermann urodził się 17 września 1949 r. w Krakowie w rodzinie o tradycjach kolejarskich. Ukończył krakowskie IX Liceum Ogólnokształcące im. Zygmunta Wróblewskiego. Po zdaniu

Poseł Waldemar Andzel

egzaminu dojrzałości podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W latach 70. rozpoczął pracę zawodową w Prokuraturze Powiatowej w Chrzanowie, a następnie pracował w Prokuraturze Powiatowej w Jaworznie oraz Prokuraturze Rejonowej w Brzesku. W kolejnej dekadzie pracował w krakowskiej prokuraturze rejonowej dla dzielnicy Krowodrza, a następnie w prokuraturze wojewódzkiej również w Krakowie. Tam od 1989 r. przez dwa lata pełnił funkcję zastępcy szefa prokuratury. Został odwołany ze stanowiska po tym, jak krytykował brak wystarczających zmian w prokuraturze po okresie PRL. W okresie tym zasiadał też w komisji wojewódzkiej do spraw weryfikacji pracowników Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Od 1993 r. do 2000 r. Zbigniew Wassermann był pracownikiem prokuratury apelacyjnej, gdzie też pełnił obowiązki rzecznika prasowego. Na kilka miesięcy oddelegowano go do Prokuratury Krajowej.

Wassermann był członkiem krakowskich władz Stowarzyszenia Polskich Prawników Katolickich, przez kilka lat wchodząc w skład rady naczelnej tej organizacji. W latach 2000–2001 pełnił obowiązki prokuratora krajowego w rządzie Jerzego Buzka. Na początku pierwszej dekady XXI w. Zbigniew Wassermann zaangażował się w działalność Prawa i Sprawiedliwości. Z listy tego ugrupowania w okręgu krakowskim został posłem na Sejm IV kadencji. Zasiadał wtedy w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego, oraz w Komisji do Spraw Służb Specjalnych, której był przewodniczącym. Jako wiceprzewodniczący zasiadał też w Komisji Śledczej w sprawie PKN Orlen. W kolejnych wyborach parlamentarnych Zbigniew Wassermann ponownie uzyskał mandat poselski, startując w okręgu krakowskim. W rządzie Kazimierza Marcinkiewicza objął funkcję ministra członka Rady Ministrów, koordynatora służb specjalnych. Na stanowisko to został powołany również w rządzie Jarosława Kaczyńskiego. W 2007 r. po raz trzeci został posłem. W czasie tej kadencji zasiadał w Komisji Śledczej w sprawie tzw. afery hazardowej.

10 kwietnia 2010 r. Zbigniew Wassermann zginął śmiercią tragiczną w katastrofie polskiego samolotu TU-154 w Smoleńsku. Wraz z 95 innymi osobami, w tym z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Lechem Kaczyńskim, udawał się on na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Sześć dni po tragicznej śmierci pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 20 kwietnia Zbigniew Wassermann został pochowany na cmentarzu na krakowskich Bielanach. Po przeprowadzonej ekshumacji i powtórnym pogrzebie jego ciało spoczęło w grobowcu obok alei dębów pamięci upamiętniających polskich oficerów pomordowanych w Katyniu oraz koło dębu i głazu dedykowanego ofiarom katastrofy smoleńskiej. Na nagrobku Zbigniewa Wassermanna umieszczone zostały słowa będące jego życiową maksymą: uczciwie postępować w każdej sytuacji bez względu na konsekwencje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 101. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 102. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 8 i 9 października 2015 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

(*Koniec posiedzenia o godz. 14 min 58*)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 roku wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– punkt 39. porządku dziennego

Poseł Mirosław Pawlak

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Na przestrzeni bieżącej kadencji Sejmu corocznie miałem zaszczyt prezentować stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego odnośnie do przedłożonego Wysokiej Izbie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Czyniłem to i czynię z tym większą satysfakcją, iż mam honor pełnić funkcję sekretarza Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP. Problemy dotyczące pracy, zatrudniania, płac i BHP są mi bardzo bliskie. O ile na tej sali różne projekty, sprawozdania i problematyka wielokrotnie wzbudzały kontrowersje, o tyle sprawozdania PIP przyjmowane były z uwagą i szacunkiem. To instytucja służąca ludziom i ukazująca prawdziwe problemy, bez jakiegokolwiek zabarwienia politycznego. Jest to bardzo cenne.

Struktura organizacyjna Państwowej Inspekcji Pracy jest prawie niezmienna. Przybywa za to problemów do rozwiązania, skarg osób zatrudnionych. Najistotniejszą działalnością jest w tym zakresie działalność kontrolno-prewencyjna. W tym roku sprawozdawczym inspektorzy PIP przeprowadzili 90,1 tys. kontroli. To ogrom pracy. Łącznie kontrolami objęto ponad 72,7 tys. pracodawców i innych podmiotów. Struktura przeprowadzonych kontroli pozostaje prawie niezmienna. PIP wydała 8,1 tys. decyzji, a ich realizacja zamyka się cyfrą 3,9 tys. Były także odwołania od decyzji organów PIP.

Na uwagę zasługuje fakt wnikliwego rozpoznania skarg, odwołań i skarg kasacyjnych zarówno do wojewódzkich sądów administracyjnych, jak i NSA. PIP wychodziła z tych sytuacji prawie zawsze obronną ręką. Zakres przedmiotowy najczęściej wydawanych decyzji dotyczył: nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, wynagrodzenia za pracę oraz czasu pracy i legalności zatrudnienia. Stwierdzane najczęściej wykroczenia przeciwko prawom pracownika pozostają od kilku lat niezmienne. Pracodawcom towarzyszy najczęściej brak wyobraźni lub też przedmiotowe, a nie podmiotowe traktowanie osób zatrudnionych. Były także zawiadomienia do prokuratury. Nieznacznie zwiększyła się także liczba skarg, które na przestrzeni roku 2014 wpłynęły do organów PIP.

Na uwagę zasługuje także fakt udzielania przez inspektorów PIP porad prawnych. Na przestrzeni roku sprawozdawczego udzielono ich łącznie 1200 tys. Dotyczyły one całej gamy zagadnień z dziedziny prawa pracy. W tym okresie zgłoszono 254 spory zbiorowe. Ponadto wnioski do PIP nadsyłano za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym z różnymi państwami. Szczególną troskę PIP stanowi sprawa badania przyczyn zaistniałych wypadków przy pracy oraz ustalania ich okoliczności. Przyczyny takich zdarzeń są bardzo różne, ale każdy przypadek był wnikliwie badany i analizowany. Oceniono także wyniki kontroli ujętych w programie działań długofalowych na lata 2013–2015. Chodzi o już przeprowadzone kontrole, działania następcze i np. orzeczenia sądów. Jako priorytet PIP traktowała prawidłowość zawieranych umów o pracę i ich form. Skala zjawisk dotycząca różnych nieprawidłowości, na różnych obszarach i o różnym stopniu zróżnicowania została zobrazowana szczegółowo w sprawozdaniu. Niestety, nie napawa to optymizmem. Na szczególną uwagę zasługują kontrole przeprowadzone w sektorze bankowym. Główne zjawisko stwierdzone w wyniku kontroli stanowi wręcz masowe nieprzestrzeganie przepisów o czasie pracy pracowników. Kontrolą objęto także m.in. podmioty lecznicze. Tutaj sytuacja jest bardzo zła. Przebadane zostały prawie wszystkie branże gospodarki. To ogrom pracy kontrolerów PIP. W różny, możliwie najszerszy dostępny sposób PIP starała się wychwycić i zminimalizować skutki, jak również przyczyny nieprawidłowości. W wielu przypadkach wydawane były decyzje o wstrzymaniu prac lub o wstrzymaniu eksploatacji maszyn. Prowadzono działania prewencyjne, w tym liczne szkolenia wśród pracodawców oraz pracowników. Niestety, pośpiech, chęć zysku za wszelką cenę, brawura i lekkomyślność częstokroć przesłaniały zdrowy rozsądek, a nawet wyłączały myślenie osób, tak pracodawców, jak i samych pracowników. Jest to przykra i smutna prawda.

Podczas analizy i dogłębnej lektury sprawozdania, której dokonała przed dzisiejszym posiedzeniem Sejmu Rada Ochrony Pracy, dobitnie stwierdzono, iż Państwowa Inspekcja Pracy tak w roku sprawozdawczym, jak i w latach poprzednich niezłomnie stała na straży praw pracowniczych, czyli po prostu praw człowieka. Bez wielkiego rozgłosu i patosu wykonywała sumiennie swe zadania na rzecz ludzi pracy. Kierowana przez panią minister instytucja najlepiej, jak potrafiła, sprostała swym zadaniom i oczekiwaniom.

Z tego też miejsca publicznie na ręce pani minister – głównego inspektora pracy pragnę nie tylko złożyć podziękowanie za ogrom i wkład pracy, ale również wyrazić szacunek za jej efekty. Należny szacunek pragnę okazać także całej rzeszy kontrolerów, gdyż bez ich intensywnej, pełnej zaangażowania pracy z pewnością nie osiągnięto by takich wyników.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego opowie się za przyjęciem sprawozdania z działalności PIP w 2014 r.

Poseł Jan Warzecha
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dlaczego dopiero w tym roku ministrowie finansów i pracy zwrócili się do marszałka Sejmu, by zlecił Państwowej Inspekcji Pracy przegląd funkcjonujących na rynku umów outsourcingowych i zbadanie ich zgodności z przepisami prawa pracy? Przecież, jak powiedział na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej jeden z poszkodowanych, „uknuto strategię wymierzoną w przedsiębiorców", ale i pośrednio w aż 25 tys. pracowników.

Czy rząd i jego organ PIP nie wiedziały o tym, że powiązane ze sobą agencje: Royal, Centrum Niderlandzkie, K.u.K.-E.F.I. i Przedsiębiorstwo Amerykańsko-Polskie SAC-MET – kontrolowane przez Zdzisława K. – przez kilka ostatnich lat nie odprowadziły składek do ZUS aż 25 tys. pracowników z prawie 500 firm w Polsce?

Winę za tę aferę ponosi przynajmniej kilka instytucji państwowych, ale trzeba pamiętać, że do głównych zadań PIP należy nadzór i kontrola przestrzegania przepisów prawa pracy, przepisów dotyczących stosunku pracy.

Oświadczenia poselskie

Poseł Piotr Chmielowski
(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie Nowej Kompanii Węglowej

Jak podają media, w tym roku nie powstanie Nowa Kompania Węglowa. Wiceminister skarbu, pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego Wojciech Kowalczyk poinformował, że prowadzone są prace nad uzyskaniem takiej struktury kapitałowej Nowej Kompanii Węglowej, by Unia Europejska nie mogła zakwestionować wykorzystania przez spółkę narzędzi pomocy publicznej.

Przyznam szczerze, że zmroził mnie ten komunikat, bo niesie w sobie wiele ukrytych i niepokojących informacji.

Po pierwsze, ministerstwo opiera cały plan restrukturyzacji polskiego górnictwa wyłącznie na środkach unijnych. Po drugie, na tydzień przed teoretycznym terminem końcowym, jaki wyznaczył sobie rząd, dowiadujemy się, że nie rozwiązano jeszcze podstawowej w założeniu kwestii relacji NKW – UE. Po trzecie, najprawdopodobniej od początku wiedziano, że termin powstania Nowej Kompanii Węglowej nie będzie dotrzymany, czyli świadomie i celowo okłamywano górników i obywateli. Po czwarte, ciągle nie przedstawiono i nie wdrożono systemowych rozwiązań dla całej branży. Błędnie zakłada się, że kilka sztuczek prawno-rachunkowych z pogranicza inżynierii finansowej uzdrowi cały sektor.

Na koniec podpowiem tylko, że Unia Europejska uważnie patrzy nam na ręce. I mają o niebo lepszych prawników od naszego rządu. Może więc należy wreszcie skończyć te głupie i bezsensowne zabawy w ciuciubabkę, a za to skutecznie uzdrowić polską energetykę w oparciu o strategiczny surowiec energetyczny – śląski węgiel. Dziękuję za uwagę.

Poseł Urszula Pasławska
(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym złożyć oświadczenie w sprawie ostatnich wydarzeń związanych z działaniem Najwyższej Izby Kontroli. W wydarzenia te wplata się opublikowana przez NIK informacja o wynikach kontroli „Prowadzenie gospodarki łowieckiej".

Zawarte w informacji NIK wnioski zdecydowanie odbiegają od wniosków i ustaleń z poszczególnych kontroli przeprowadzonych przez delegatury NIK w tym zakresie, mając na względzie wagę podnoszonych przez NIK nieprawidłowości oraz oceny pozytywne lub pozytywne pomimo stwierdzonych nieprawidłowości, a w części przypadków opisowe.

Gospodarka łowiecka w Polsce prowadzona jest na terenie ok. 5000 obwodów łowieckich przez 2554 koła łowieckie. Tymczasem kontrolę wykonano w 0,31% kół łowieckich, dokonując oceny negatywnej w jednym kole, gdzie formułowano zarzuty i kwestionowano prawidłowe czynności jako sprzeczne z obowiązującym prawem łowieckim.

Na podstawie tak niewielkiej próby kontrolnej stawiane są nieuprawnione i kategoryczne tezy, całkowicie oderwane od rzeczywistości, a dotyczące systemowych rozwiązań regulujących łowiectwo w Polsce. Wniosek o treści: Rezultaty kontroli pokazują dobitnie, iż przyjęty przez ustawę Prawo łowieckie system funkcjonowania gospodarki łowieckiej, w tym

ustawowe przekazanie prowadzenia gospodarki łowieckiej do dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich, jest niewłaściwy i skutkuje bardzo dużą liczbą stwierdzonych przez NIK nieprawidłowości. Po szczegółowej analizie wniosków pokontrolnych może to prowadzić tylko do jednego pytania: Na czyje zlecenie sformułowano taki wniosek?

Pytanie to jest bardzo uzasadnione w kontekście forsowania przez resort środowiska podczas prac nad ustawą zmieniającą ustawę Prawo łowieckie zmian w zakresie nadzoru nad Polskim Związkiem Łowieckim oraz następną tezą wynikającą z raportu NIK, a mianowicie: Przyjęty ustawą Prawo łowieckie, niewłaściwy zdaniem NIK, model decentralizacji nie przewiduje żadnych kompetencji dla ministra w obszarze nadzoru nad prawidłowością realizacji zadań przez Polski Związek Łowiecki. Na jakiej podstawie naczelny organ kontroli państwowej formułuje wniosek, nie dokonując nawet kontroli Ministerstwa Środowiska i stosowanych przez ministra funkcjonujących w obecnym prawie instrumentów nadzoru? Te pytania i działanie NIK poważnie podważają zaufanie obywateli do państwa.

Pani Marszałek! Sprawa raportu NIK i ewentualny związek postawionych w nim wniosków, oderwanych od ustaleń dokonanych przez kontrolerów NIK, z pracami nad projektem ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie powinny zostać dogłębnie zbadane i wyjaśnione.

Poseł Józef Rojek
(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się bardzo ważne dla poznania naszej najnowszej historii materiały, które niestety dotychczas nie zostały udostępnione badaczom. Chodzi o utajnione systemy danych tworzone w okresie PRL przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Są to m.in. Elektroniczny System Ewidencji Zadań Operacyjnych i system ESPIN służący rejestracji spraw i osób na podstawie informacji uzyskanych z polskich obozów uchodźców i grup emigracji Europy Zachodniej. Ponadto chodzi o tzw. EZOP IV, czyli system, w którym rejestrowano wszystkie osoby duchowne i związane z Kościołem, oraz KADRA-MSW – system rejestrujący funkcjonariuszy. Jednak zdaje się, że budzący spore wątpliwości sam fakt swego rodzaju utajnienia danych z tych zasobów nie jest najważniejszy wobec faktu, że zbiory powyższych systemów informatycznych przechowywane są na oryginalnych nośnikach danych (taśmach magnetycznych) podlegających degradacji związanej z upływem czasu. Niestety, pomimo upływu 15 lat od daty przekazania ich do instytutu nie zostały one do chwili obecnej zrzucone i przekonwertowane na nośniki cyfrowe umożliwiające dostęp do tych systemów za pomocą współczesnych jednostek komputerowych. Znaczenia tych zasobów nie można oceniać tylko w kategoriach materiałów historycznych, chociaż oczywiście dla poznania naszej historii są one bezcenne. Te dokumenty mogą mieć także znaczenie procesowe w sprawach przeciwko zbrodniarzom komunistycznym.

Dlatego tym bardziej ta sytuacja wzbudza niepokój. Oczywiście trzeba docenić ogromną pracę, którą wykonał i nadal wykonuje instytut, lecz z drugiej strony sprawa niezabezpieczonych najważniejszych archiwaliów jest zasadnicza i bynajmniej nie ma nic wspólnego z jakimś błahym przeoczeniem czy niedopatrzeniem. Czy przypadkiem w tej sprawie nie mamy do czynienia z zaniedbaniem obowiązków wynikających z przepisów ustawy o IPN?

Poseł Henryk Siedlaczek
(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Przez kilka dni byłem w centrum uwagi polskich mediów, ponieważ z trybuny sejmowej zapytałem, dlaczego premiera kolejnej części sagi „Gwiezdne wojny" ma być tylko w Polsce 25 grudnia, choć wszędzie zaplanowano ją tydzień wcześniej. Poważni dziennikarze uznali tę interpelację za bardzo ważną. Byli jednak tacy, którzy zaczęli szukać skandalu. Ponoć największym skandalem miało być to, że poseł interweniuje w sprawie czegoś, co jest zjawiskiem kultury masowej. A w jakich sprawach ma interweniować, jak nie w sprawach masowych?

„Gwiezdne wojny" są sagą popularną wśród sześćdziesięciolatków i dwudziestolatków. Sam pamiętam plakat, który wisiał w moim pokoju. Zdobyłem go za koszmarną sumę. Do dziś, gdy jestem w szampańskim nastroju, żegnam się z najbliższymi przyjaciółmi pożegnaniem z kosmicznej sagi: „Niech moc będzie z tobą". Nawet w poważnych debatach wielu polityków używa określenia, że ktoś jest po dobrej albo złej stronie mocy. Zakładam, że niektórzy nawet nie wiedzą, że „mówią »Gwiezdnymi wojnami«". Nie muszą wiedzieć.

Dla mnie to bardzo ważne zjawisko kultury masowej i nie należy go na siłę zderzać z wielkim świętem, jakim jest dzień Bożego Narodzenia. To dzień, w którym cieszymy się z radosnej nowiny w rodzinnym gronie. Można pogodzić rozrywkę z tradycją. Po co „Gwiezdne wojny" miałyby odciągać od świątecznego stołu albo świąteczny stół miałby odgradzać od „Gwiezdnych wojen"?

Mam wielką satysfakcję, że udało się zapobiec niepotrzebnym niezręcznościom, bo dystrybutor obiecał, że premiera w Polsce będzie w takim samym terminie jak wszędzie. Małe zwycięstwo, a cieszy. Tym bardziej że do tego wystąpienia skłoniły mnie głosy moich wyborców zdziwionych takim poślizgiem.

Czasem dziennikarze wyzłośliwiali się nad fanami „Gwiezdnych wojen", m.in. moimi wyborcami. Nie można rechotać z ludzi, którzy świetnie się bawią w czasie dobrze zrobionego filmu. Nie można rechotać ze zjawisk kultury masowej, bo to tak, jakbyście

rechotali z każdego, kto za jakiś czas pójdzie do urny wyborczej – tłumaczyłem wielu dziennikarzom. O dziwo, większość zrozumiała, że mam rację.

W byciu posłem najważniejsza jest identyfikacja ze swoimi wyborcami. Nigdy nie wstydziłem się występować w sprawach górnictwa. Domagałem się, aby władza centralna pomagała rozwiązywać problemy lokalne. Często rechotali ze mnie ci parlamentarzyści, którzy sprawując mandat, uważali, że są wybrani po to, aby zajmować się wyłącznie sprawami wielkimi. Ja zajmowałem się zawsze sprawami ludzi. Na każdym spotkaniu z wyborcami mówiłem: jestem zawsze z wami.

Mam głęboko zapuszczone korzenie, bo moi przodkowie z dziada pradziada są stąd, z Marklowic i okolic. Tutejsi z dziada pradziada najlepiej rozumieją mieszkańców. Nie potrzebujemy mądrości spadochroniarzy. Wystarczy nam nasza. Z tej mądrości wynika m.in. przywiązanie do tradycji, solidnej roboty i do górnictwa.

Zawsze byłem posłem spraw zwykłych ludzi, bo najlepiej czuję się wśród swoich sąsiadów. Jestem z wami w sprawach wielkich i małych. W tej kadencji wśród m.in. 218 interpelacji, wielu zapytań i prawie 90 oświadczeń mojego autorstwa są wyłącznie tematy istotne dla społeczności z mojego okręgu wyborczego. Dobrze być zawsze z wami i z daleka od napuszonego blichtru.

Poseł Andrzej Szlachta
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie skarg na działalność Urzędu Kontroli Skarbowej w Rzeszowie

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Do biur poselskich od wielu miesięcy kierowane są skargi na działalność restrykcyjną dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Rzeszowie, w tym przedłużające się postępowania kontrolne w firmach. Według przedstawicieli firm postanowienia o przedłużeniu postępowania kontrolnego są lakoniczne, niespełniające wymogów Ordynacji podatkowej. Jedna z firm poinformowała posłów, że niezwłocznie po wszczęciu każdego postępowania kontrolnego przekazała pełną dokumentację handlową i księgową celem dokonania przez organy kontrolujące sprawnego, merytorycznego oraz szybkiego przeprowadzenia czynności sprawdzających, mając nadzieję na jak najszybszy zwrot podatku VAT. Mimo pełnego zaangażowania ze strony firmy wszystkie toczące się postępowania są prowadzone w sposób opieszały i nieuzasadniający długiego okresu prowadzenia postępowania kontrolnego. Według firmy pytania zadawane podczas przesłuchań strony, jak i świadków nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia w związku z prowadzonymi postępowaniami i nie są żadną podstawą do stwierdzenia rzetelności prowadzonej przez firmę ewidencji na potrzeby podatku VAT, deklarowanych podstaw opodatkowania, nie mają wpływu na powstawanie obowiązku podatkowego oraz stwierdzenie prawidłowości rozliczenia i wpłacania podatku VAT.

Przedstawiony przykład postępowania Urzędu Kontroli Skarbowej w Rzeszowie nie jest odosobniony. Właściciele wielu firm przenieśli ich siedziby poza jurysdykcję rzeszowskiego urzędu skarbowego, ponieważ uważają, że na Podkarpaciu nie ma przyjaznej atmosfery do prowadzenia biznesu. Dlatego zwracam się do Ministerstwa Finansów z pytaniem. Ile firm przeniosło swoje siedziby z terenu województwa podkarpackiego do innych województw w ciągu ostatnich trzech lat? Do jakich województw podkarpackie firmy przenoszą swoje siedziby?

Poseł Tomasz Szymański
(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Uprzejmie informuję, iż podczas dzisiejszego bloku głosowań nastąpiła awaria mojego urządzenia głosującego. W czterech głosowaniach mimo oddania głosu system odnotował moją nieobecność.

W związku z powyższym proszę o uwzględnienie moich głosów w następujących głosowaniach:

— głosowanie nr 1 – przeciw,
— głosowanie nr 3 – przeciw,
— głosowanie nr 36 – za,
— głosowanie nr 54 – za.

Poseł Jan Warzecha
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niedawno Jan Tomasz Gross w niemieckim dzienniku „Die Welt" w oburzający sposób zaatakował Polskę i Polaków, sugerując, że w czasie II wojny światowej Polacy zabili więcej Żydów niż Niemców. Słowa tego żydowskiego historyka przyjąłem z niedowierzaniem. Spodziewałem się jednak zdecydowanej reakcji władz. Niestety, te oczerniające nasz kraj słowa nie wzbudziły ani wśród mediów głównego nurtu, ani tym bardziej w rządzie specjalnego oburzenia czy protestu. Skandaliczne słowa Grossa – dla przypomnienia, odznaczonego przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP – zostały uznane przez media za jedynie „kontrowersyjne", a cała sprawa po raz kolejny została zamieciona pod dywan.

Dużo czasu poświęcono za to słowom Andrzeja Dudy wypowiedzianym podczas przemówienia w Londynie kierowanego do polskich emigrantów. Tu szczera wypowiedź głowy państwa spotkała się z całą falą protestów i krytyki mediów mainstreamowych. Prezydent Duda szczerze przyznał, że nie będzie zachęcał Polaków do powrotu do kraju, dopóki w Polsce nie zajdą zmiany, które umożliwią im godne życie. Powiedział prawdę o rzeczywistym stanie państwa, powiedział to, co wszyscy dobrze wiemy z własnego

życia i doświadczenia. Rzeczywistość ta jest jednak bardzo odmienna od propagandy kreowanej przez PO–PSL. Skoro jednak Polska określana przez byłego szefa PO Donalda Tuska jako „zielona wyspa" przeżywa swój „złoty wiek", to dlaczego nadal tylu Polaków wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu lepszego życia? Dlaczego słowa prezydenta wywołały takie oburzenie? Jak to możliwe, że jego szczera wypowiedź to według mediów rządowych niszczenie wizerunku Polski za granicą, a artykuł Grossa o zabijaniu Żydów przez Polaków to tylko kontrowersja? Można by stwierdzić, że takie działania to rozpaczliwa próba odwrócenia przez rząd PO–PSL tego, co nieuchronne. Gołym okiem widać, że koalicja rządząca za wszelką cenę próbuje oczernić prezydenta Dudę oraz wynaleźć mu – albo wręcz wymyślić – jakiekolwiek błędy.

Na szczęście Polacy nie ulegają propagandzie PO i już wystosowali petycję do prezydenta o pozbawienie Grossa Krzyża Kawalerskiego Orderu Zasługi RP. Ten żydowski historyk od wielu lat działa na szkodę narodu polskiego. A pozostawienie mu takiego wyróżnienia byłoby niesprawiedliwe wobec innych osób uhonorowanych tym odznaczeniem.

Niesprawiedliwe i krzywdzące dla naszego kraju działania to jedno, ale bardziej bolesny i rozczarowujący jest brak zdecydowanej reakcji polskich władz, który właściwie jest cichym przyzwoleniem na to, by ludzie pokroju Jana Grossa oczerniali Polaków i zniekształcali historię. To są sprawy priorytetowe, którymi powinien zająć się rząd, powinny zająć się media, nie zaś krytyka wypowiedzi prezydenta Andrzeja Dudy na temat rzeczywistego stanu Polski albo wyszukiwanie coraz to nowych sensacji.

Porządek dzienny*)

101. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 23, 24 i 25 września 2015 r.

1. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (druki nr 3671 i 3868).

2. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych (druki nr 3843, 3900 i 3900-A).

3. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o finansowaniu niektórych świadczeń zdrowotnych w latach 2015–2018 (druki nr 3834 i 3906).

4. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawy o działalności leczniczej oraz ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3837, 3907 i 3907-A).

5. Przyjęte przez Komisję Finansów Publicznych sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej do spraw realizacji ustaw o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych wraz ze stanowiskami: ministra finansów i Komisji Nadzoru Finansowego (druk nr 3923).

6. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia wykonawczego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki do Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej systemu obrony przed rakietami balistycznymi w sprawie użytkowania terenów oraz przestrzeni powietrznej wokół Bazy systemu obrony przed rakietami balistycznymi, podpisanego w Warszawie dnia 27 kwietnia 2015 r. (druki nr 3835 i 3894).

7. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (druki nr 3845, 3866 i 3866-A).

8. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (druki nr 3465, 3553 i 3553-A).

9. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw

(druki nr 3840, 3887, 3909 i 3909-A).

10. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (druki nr 3773 i 3910).

---

*) Zmieniony – patrz str. 164, 207 i 298.

11. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druki nr 3904, 3912 i 3912-A).

12. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 3927 i 3934).

13. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o lasach (druki nr 3876 i 3920).

14. Poprawione sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 1859 i 3922).

15. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3019, 3914 i 3914-A).

16. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3919).

17. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej (druki nr 3859, 3944 i 3944-A).

18. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej (druki nr 3864 i 3933).

19. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" (druki nr 3925 i 3947).

20. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 3930 i 3940).

21. Pytania w sprawach bieżących.

22. Informacja bieżąca.

24. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA (druki nr 3860 i 3945).

26. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (druki nr 3929 i 3932).

27. Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3545, 3767 i 3767-A).

28. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle (druki nr 3775 i 3939).

29. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3761 i 3942).

30. Sprawozdanie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej z prac nad wnioskiem wstępnym o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro (druk nr 3283).

31. Przedstawiona przez prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego „Informacja o działalności sądów administracyjnych w 2014 roku" (druk nr 3394) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3447).

32. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy (druk nr 3938).

34. Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" w 2014 roku oraz harmonogramu prac na rok 2015 (druki 3312 i 3445) – głosowanie.

35. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1441, 3425, 3426, 3699 i 3699-A) – trzecie czytanie.

36. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski.

37. Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 3952).

38. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3953).

39. Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2014 roku (druk nr 3615) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 3777).

40. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem innowacyjności (druki nr 3286 i 3948).

41. Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o powiecie metropolitalnym (druki nr 2107, 3729 i 3729-A).

42. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3763 i 3937).

43. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne (druki nr 3878 i 3950).

44. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw (druki nr 3001 i 3936).

Obecni posłowie *według załączonej do protokołu listy obecności*

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT